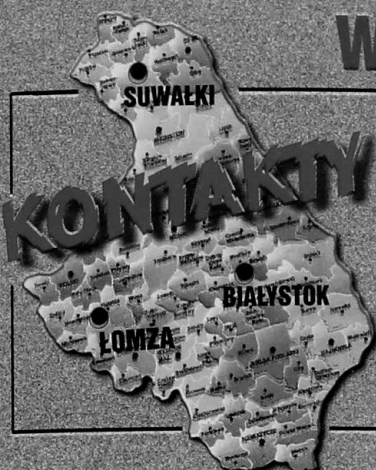


Willa na cmentarzu • Najlepszy Telemagazyn
Wielki konkurs z wczasami i wycieczkami

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



DACH

blachodachówka **SUPERCENY!!!**
RYNNY GRATIS!

towar z montażem - 7% VAT
Trapez T-6, T-18, T-35, T-50, T-55
Dachówka ceramiczna
Wienerberger
Dachówka cementowa IBF

TRAFFIC
BLACHY & DACHY

Łomża, Al. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795
NOWY ODDZIAŁ: Zambrów
ul. Ostrowska 2A, tel. (086) 276-11-96
kom. 502-157-188

NISSAN

Krzysztof Musiński

Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87

tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!



Już szybciej się nie da!!!
Już łatwiej nie będzie!!!

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Tel. 212-54-85, 212-54-86

KONTAKTY

Nr 30 (1290)

24 LIPCA 2005

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Każdy, kto decyduje się mówić w tej sprawie, nie kryje strachu

Topienie w mleku



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



kostka
brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 0600 322 322



AUTO
ŁOMŻA

dystribucja
części
samochodowych

JC Auto Łomża

Al. Legionów 141 J

18-400 Łomża

www.jcautolomza.pl

tel. : (86) 218 35 57

faks: (86) 218 01 80

e-mail:

autoandaro@interia.pl



AUTO
ŁOMŻA

dystribucja
części
samochodowych

**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA
AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



0-604 420 420 0-86 218 29 73

MAMY NAPRAWDĘ KONKURENCYJNE CENY. SPRAWDŹ!!!



INFOLINIA 0300 100 202



OKNA

- OKNA I DRZWI Z PCV
- OKNA I DRZWI Z ALUMINIUM
- DASZKI NAD WEJŚCIA
- PARAPETY
- OKNA FARMERSKIE
- ZABUDOWY BALKONÓW



UWAGA! SZANOWNI KLIENCI

PLACĄC ZA NASZE PRODUKTY GOTÓWKĄ W DNIU ZAMÓWIENIA, OTRZYMUJECIE

DODATKOWY RABAT 10%

BIURO OBSŁUGI KLIENTA ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
SKŁAD FABRYCZNY ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44



Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieyszтора Wydział Historyczny studia podyplomowe kwalifikacyjne (3 semestry)

Specjalności:

- historia
- informacja naukowa i bibliotekoznawstwo

Historia (3 semestry)

Studia przeznaczone są dla absolwentów (magistrów) kierunków humanistycznych posiadających uprawnienia nauczycielskie. W trakcie zajęć słuchacze zapoznają się z najnowszymi metodami badań i osiągnięć nauk historycznych oraz uzyskują przygotowanie merytoryczne i metodyczne niezbędne nauczycielom historii. Świadectwo ukończenia studiów podyplomowych uprawnia do nauczania w szkołach podstawowych i gimnazjach. W programie studiów: przedmioty poświęcone epokom historycznym, kształcenie w zakresie warsztatu naukowego historyka, historia regionalna - rola badań regionalnych w pracy nauczyciela historii, historia historiografii, historia sztuki i objazd naukowy, wybrane zagadnienia z psychologii i pedagogiki, dydaktyka historii, proseminaria źródłoznawczo-metodologiczne i seminaria.

Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo (3 semestry)

Przewidziane są dla absolwentów wszystkich kierunków studiów magisterskich, a w szczególności dla tych spośród nauczycieli, którzy zamierzają uzyskać uprawnienia nauczyciela-bibliotekarza oraz dla innych zainteresowanych podjęciem pracy w bibliotece, ośrodku informacji, w wydawnictwie czy też księgarni. W programie studiów: nauka o książce i informacji naukowej, historia książki, sztuka i konserwacja książki, opracowanie zbiorów, podstawy edytorstwa, biblioteki w systemie oświaty, zarządzanie biblioteką, marketing wydawniczy oraz technologie informacyjne (laboratorium komputerowe i Internet).

Wydział Historyczny prowadzi także studia licencjackie, magisterskie, dwuletnie magisterskie uzupełniające, podyplomowe oraz posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych

Informacje i zapisy:

Biuro Rektora
ul. Daszyńskiego 17, 06-100 Pułtusk
tel./fax (023) 692 50 82, 692 98 13 do 16
e-mail: rektorat@wsh.edu.pl www.wsh.edu.pl

SKUTERY

**Największy wybór!
Najlepsze ceny!**



Salon Rowerowy

OSTROŁĘKA

ul. Zawadzkiego 8, tel. (029) 760-22-02

Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info

przez telefon
stacjonarny
96-21
218-10-26

wysyłając sms
695 566 151



My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy



LOGAN Pioneer

3 lata gwarancji lub 100 000 km

Technologia Renault

Seria limitowana z radiem CD
Pioneer już od 27 900 zł

**Nie zawiedzie Twojej rodziny.
Ani rodziny Renault.**



www.dacia.pl

Zużycie paliwa dla Logana w cyklu pełnym/mieszanym w l/100 km wynosi od 6,8 do 7,2, emisja CO₂ od 164 do 173 g/km.

DACIA
groupe Renault

KONCESJONER RENAULT I DACIA

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99, fax 216-45-94

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Kozłara, Janusz Nicyporowicz
Jan Oniszcuk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84

e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74

e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

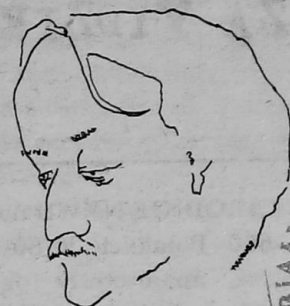
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Politycy w Polsce to kataklizm gorszy niż susza. Choćby dlatego, że mam pewność, iż po suszy spadnie deszcz. Będą szkody, ale natura i człowiek sobie z nimi poradzą. Mam też już pewność, że na opamiętanie się polityków nie ma co liczyć. Szkód, które codziennie wyrządzają państwu, we wszystkich niemal dziedzinach, nie da się bardzo długo, a niekiedy wcale naprawić. A gdy dotkna duszy, czynią prawdziwe pokoleniowe spustoszenia.

W minionych miesiącach „elity” polityczne w Polsce zniszczyły niemal wszystkie świętości ludzkie i boskie. Wiąż wspólnej ziemi, więź krwi, szanuj bliźniego swego...? Podział jest, wpaja się co minutę Polakom, inny „My” i „Oni”. „Oni” to wrogowie, których należy zniszczyć! Wyrok sądu lustracyjnego? Jeżeli oczyścił wroga, nie ma najmniejszego znaczenia! Wałęsa to „Bolek”, Jurczyk sprzedajny kapuś, na Cimoszewicza trzeba znaleźć papiery! Wyrok sądu karnego? Jeżeli korzystny dla wroga, tym gorzej dla sądu! Skorumpowany! Jeżeli ekspertyza naukowa przyznaje rację wrogowi, tytuły profesorskie za nią stojące mają wartość zera! Jeżeli biskup głośniej przypomni, jaką trucizną społeczną, grzechem jest nienawiść, jest tylko godnym pogardy „liberałem” i „masonem”.

Można tego „kataklizmu” nie czytać, nie słuchać, nie oglądać. Zamknąć się w czterech ścianach. Ale ani głuchota, ani ślepotą, ani żelbeton nie ochronią, gdy trzeba będzie powiedzieć: szanuj ojca swego i matkę swoją. A kim niby oni są? Jakim autorytetem? Nie ma przecież żadnych autorytetów!

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Tniemy ostro ceny! Kos spalinowych i pilarek Stihl

Kosa FS 120 – ~~2130~~ **1699 zł** Moc 1,8 KM

Kosa FS 38 – **649 zł**

Pilarka MS 250 – ~~1799~~ **1449 zł** Moc 3,1 KM

Pilarka MS 170 – ~~849~~ **749 zł**

Łańcuchy Stihl – już od **26 zł**



Sklep Ogrodniczy
Łomża ul. Kierzkowa 1
tel. (086) 216-44-66
fax (086) 215-11-57



fab. 3186



PKS w Łomży

WYNAJEM AUTOBUSÓW I BUSÓW:

- wycieczki krajowe i zagraniczne
- kolonie i obozy
- wesela, komunie, pogrzeby
- pielgrzymki do miejsc kultu religijnego
- każde inne w zależności od potrzeb klienta

Pozostałe usługi:

przeglądy techniczne — wszystkie typy, tachografy — montaż, naprawa, legalizacja
naprawy maszyn rolniczych i taboru samochodowego, tanie miejsca noclegowe
stacja paliw (ON, LPG), parking — TIR

Adres: Al. J. Piłsudskiego 88, tel. (086) 218-82-81

www.pks.lomza.pl

REKLAMA



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

**Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim**

**Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień**

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT
Procedura uproszczona (na oświadczenie)
na **autokredyt** oraz na **kredyt mieszkaniowy**!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4PLUS)
Tel. 216-69-61 www.unimediator.pl

fab. 2669

KONTAKTY



ZBRODNIĘ NKWD na około 600 Polakach z Suwalszczyzny upamiętniły ogólnopolskie uroczystości w Augustowie i Gibach. W lipcu 1945 roku NKWD aresztowali prawie 2 tysiące ludzi, podejrzanych o sprzyjanie polskiemu podziemi i o posiadanie broni. Jedni przeżyli obozy internowania, drudzy nie wrócili nigdy i nie wiadomo, co się z nimi stało. Rodziny zaginionych bez wieści i Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku usiłują poznać tę tragiczną wojenną tajemnicę historii Polski.

POLMOZBYT TORUŃ CHCE KUPIĆ POLMOZBYT BIAŁYSTOK. Ofertę komisji wojewody zakwalifikowano do dalszych negocjacji. Ich przedmiotem będzie cena, perspektywy rozwoju i inwestycji, warunki socjalne. Innych chętnych do prywatyzacji białostockiej firmy nie było, a przy pierwszej próbie w ogóle żaden oferent się nie zgłosił.

KOLEJNY SEZON WYPOCZYNKOWY TRACĄ samorządy powiatu łomżyńskiego, które nie przygotowały, poza Łomżą, w żadnej miejscowości nad Narwią i Pisą kąpielisk, choć atrakcyjnych miejsc w rejonie Miastkowa i Nowogrodu nie brakuje. Powoduje to, przy upalnej pogodzie, obłożenie niebezpiecznych glinianek, wyrobisk żwirowych czy starorzeczy Narwi.

CHCE ZAJRZEĆ DO PRAC maturalnych ponad 100 tegorocznych maturzystów w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży. Na przejście prac maturzyści mają pół roku.

IZBA APTEKARSKA W BIAŁYMSTOKU COFNEŁA pozytywną opinię kierownikom dwóch aptek w Białymstoku i Łomży, prowadzonych przez tę samą firmę. Zarzuty dotyczą nieetycznej, w ocenie samorządu zawodowego, reklamy. Sprawę rozpatrzy Główny Inspektor Farmaceutyczny.

GRZYWNĘ W WYSOKOŚCI 4 TYSIĘCY złotych nałożył białostocki Sąd Okręgowy na Sama Avny, właściciela huty

szkła Biaglass w Białymstoku. Jest to kara za to, że nie dokonał w terminie wpłaty na fundusz socjalny przedsiębiorstwa, na którym brakuje 160 tys.

POSŁANKA ALEKSANDRA JAKUBOWSKA NIE PRZYZNAŁA SIĘ w Prokuraturze Apelacyjnej w Białymstoku do „manipulowania” przy ustawie o radiofonii i telewizji.

ŚLADY CHATY SPRZED DWÓCH TYSIĘCY LAT zamiast spodziewanych resztek fontanny z XVII wieku znaleźli archeolodzy z Muzeum Podlaskiego przed Pałacem Branickich w Białymstoku. To pierwsze w regionie odkrycie związane z tzw. kulturą ceramiki kreskowej. Badacze znaleźli także pozostałości z XIII, XIV i XVIII wieku.

UKRAIŃSKIE OBRZĘDY, PIEŚNI, LUDOWA ZABAWA, występy zespołów folklorystycznych złożyły się na dziesiąty Festiwal „Na Iwana, na Kupala” w Dubiczach Cerkiewnych (pow. hajnowski). Festiwal nawiązuje do prasłowiańskiego obrzędu, związanego



Podstępny szrotówek

Obecność szrotówka, owada niszczącego kasztanowca, zdradzają jasne plamki z brązowym środkiem, pokrywające w błyskawicznym tempie całą powierzchnię liścia. Takie oznaki właśnie pojawiły się na wielu drzewach w Podlaskiem. Jasne plamy na liściach to larwy szkodnika. W krótkim czasie przekształcą się w motyle, które błyskawicznie rozprzestrzeniają się po okolicy, atakując kolejne liście i drzewa.

Prof. Barbara Głowacka z Instytutu Leśnictwa w Warszawie informuje, że szrotówek jest trudny do zwalczania, gdyż nie ma wrogów naturalnych w naturalnym środowisku, wylęgają się trzy pokolenia w ciągu roku, przenosi się z wiatrem, żyje wewnątrz liścia, jest odporny na mróz. Jedyną metodą niszczenia szkodnika jest grabienie i palenie liści.

z przesileniem wiosennym. Organizatorem jest Związek Ukraińców Podlasia.

W GRONIE LAUREATÓW ogólnopolskiego konkursu Ambasadorzy Konstytucji Europejskiej znalazły się Anna Samel z Augustowa i Ewelina Pelszyńska z Goniądza.

AWANSOWAŁ NA ZASTĘPCĘ dyrektora Biura Taktyki Zwalczania Przestępczości Komendy Głównej Policji młodszy inspektor Roman Doroszkiewicz, naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

PRAWIE 51 LITRÓW KRWI ODDALI honorowo policjanci Podlaskiego podczas ubiegłotygodniowej akcji. Od 2000 roku oddali ponad 177 litrów!

WBREW WOLI MIESZKAŃCÓW wsi położonych w Wigierskim Parku Narodowym dyrektorem pozostanie Zdzisław Szkiruc. Taką decyzję podjęło Ministerstwo Środowiska. Mieszkańcy i samorządy mają dyrektorowi rządzącemu Parkiem od 1995 roku za złe przede wszystkim brak współpracy.

KAJAKARZE NA MEDAL: Złoty i brązowy z młodzieżowych mistrzostw Europy w bułgarskim Płowdiw przywiozła kajakarka Sparty Augustów Edyta Dzienieszewska. Edyta wystartowała z Beata Mikołajczyk z Łączności Bydgoszcz i okazała się bezkonkurencyjna.

Świetnie się spisali się również juniorzy: Renata Klekotko w K-4 na dystansie 500 m była druga, a Michał Mroz w C-4 na 1000 m był szósty.

ZNAKI CZASU

• Ks. arcybiskup Stanisław Dziwisz będzie osobistym reprezentantem papieża Benedykta XVI na uroczystościach 25. rocznicy powstania „Solidarności”.

• 3 mln zł przeznaczył rząd na pomoc kombatanom, kawalerom Orderu Wojennego Virtuti Militari, poinformował premier Marek Belka.

• Ponad 70 proc. firm ma problemy z powodu opóźniających się płatności od kontrahentów, a w co piątej firmie zaległe płatności stanowią więcej niż połowę wszystkich należności.

• „Nie zabieraj swoich narządów do nieba, one są potrzebne tu, na ziemi”, głosi hasło Kliniki Chirurgii Serca, Naczyń i Transplantologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, która rozpoczęła akcję edukacyjną mającą na celu zwiększenie liczby przeszczepów serca. W tym roku w Krakowie wykonano tylko sześć, wcześniej 70.

• Prawie wszystkie lekarstwa bez recepty można kupić w Internecie. Nikt nie kontroluje tego nielegalnego handlu, bo Państwowa Inspekcja Farmaceutyczna kontroluje tylko apteki i hurtownie.

• Polskie przejścia graniczne są kłopotliwe, a urzędnicy skrupowani nieżyciowymi przepisami i starymi nawykami, uważają zagraniczni przewoźnicy, którzy omijają nasze przejścia, czego konsekwencją jest spadek wpływów z cel do budżetu.

• 5,2 tys. ha ziemi rolnej kupili Niemcy na Pomorzu Zachodnim, Holendrzy 647 ha, wynika z danych NIK.

• Były policjant jest autorem fałszywego alarmu bombowego, z powodu którego na kilka godzin w Warszawie zamknięto metro i ewakuowano około 20 tys. osób.

• Lider listy PiS do Sejmu z okręgu elbląskiego Leon Krasulski ma prawomocny wyrok za jazdę po pijanemu.

Zapraszamy do współpracy ZIELONY MARKET

Sieć samoobsługowych sklepów ogólnospożywczych

Sieć tworzy 17 samoobsługowych sklepów o średniej powierzchni 250 m²
Sklepy w ramach sieci działają także w oparciu o zasady franczyzy

Sieć Zielony Market zapewnia swoim sklepom:

- atrakcyjne ceny zakupu oraz promocje
- dogodne terminy płatności
- dostawa towaru naszym transportem
- wsparcie kapitałowe (możliwość uzyskania wsparcia finansowego)
- zwiększenie dochodowości prowadzonej działalności
- spójny system wizualizacji
- kompleksowe wsparcie marketingowe
- szkolenia dla pracowników

Jeżeli dysponujesz lokalem o powierzchni powyżej 100 m² położonym na terenie osiedla mieszkaniowego (nawet do 100 km od Ostrołki), zadzwoń do nas!

0-608-472-590, 0-604-207-258, (029) 760 97 85

„SPS HANDEL” S.A.

Biuro Obsługi Partnerów Handlowych, biuro@spshandel.pl

REKLAMA



KONTAKTY

Po burzach

50 podłomżyńskich wsi nie miało prądu po burzach na początku tygodnia. Podczas burz doszło do trzech pożarów od uderzenia pioruna w okolicach Bielska Podlaskiego. W kolonii Boćki spaliła się drewniana stodoła, w Andriankach murowana obora, a w Piotrkowie Trojanach w pożarze drewnianej obory spaliła się trzoda.

Zamordowali mordercę

Zarzut zabójstwa przedstawiła łomżyńska Prokuratura Okręgowa Agnieszce R. i Grzegorzowi Ch. z Warszawy. Dowody zgromadzone w śledztwie wskazują, że oboje pozabawili życia Wiesława B., który w sierpniu ubiegłego roku wykonał wyrok śmierci, wydany przez bosów „mafii wołomińskiej” na Adama Ch. (pisaaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 33/2004). Jego częściowo spalone zwłoki znalezione zostały w Radwanach (gm. Szumowo) i od tego rozpoczęło się śledztwo łomżyńskiej prokuratury, odkrywające kolejne wątki działalności przestępczej „Wołomina”. Adam Ch., członek tej grupy, był mężem Agnieszki R. i bratem Grzegorza, który nie miał związków z gangsterami. Oboje zwabili Wiesława B. do sklepu Agnieszki R. (był „przykrywką” do handlu narkotykami) i wydobyli z niego prawdę. W jaki sposób go zabili i gdzie ukryli zwłoki, prokuratura jeszcze nie ustaliła. Łomżyński sąd tymczasowo aresztował oboje.

Pełny pakiet

Pakiet socjalny podpisali związkowcy Polmosu Białostok z firmą CEDC, która ma być właścicielem wytwórni wódek (zawarta została już warunkowa umowa CEDC z Ministerstwem Skarbu, ale wypowiedzieć się musi jeszcze Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów). Najważniejsze ustalenia pakietu: 10 lat gwarancji zatrudnienia dla wszystkich pracowników, bonus prywatyzacyjny (dziesięciokrotna średnia płaca w dwóch ratach), podwyżka płac od lipca tego roku.

100 000 za nadgodziny

Ponad 100 tysięcy za nadgodziny nadliczbowe zażądał od sieci Kaufland jeden z pracowników suwalskiego marketu tej firmy. Twierdzi, że pracował ponad 12 godzin na dobę przez 6 dni w tygodniu, a w ewidencji mógł wykazywać jedynie 8 godzin pracy. Nie miał też dni wolnych ani pieniędzy za nie. W poniedziałek odbyła się pierwsza rozprawa. Następna odbędzie się prawdopodobnie za miesiąc.

ZAPROSILI NAS:

- Forum Świętego Wojciecha — na VI Zjazd Gnieźnieński.
 - 5 Giżycka Brygada Zmechanizowana im. Zawiszy Czarnego — na Święto Brygady.
 - Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na spotkanie z generalnym konserwatorem zabytków Ryszardem Miklińskim.
 - Sekretarz Regionu Podlaskiego Partii Demokratycznej Demokraci. Pl w Białymstoku — na konferencję prasową z Henryką Bochniarz.
 - Urząd Gminy Sokoły — na festyn ph. „Waniewo — Odpust — Natura 2005”.
 - Komendant powiatowy policji w Kolnie — na uroczystość odsłonięcia i poświęcenia obelisku pamięci poległych policjantów.
 - Prezes Zarządu Grupy Mlekovita w Wysokiem Mazowieckiem — na Ogólnopolskie Święto Mleka z Mlekovitą.
- Dziękujemy.

Walczą o milion

Nawet milion złotych będzie musiał przeznaczyć Szpital w Augustowie na fundusz socjalny, którego nie było od lat. Było to podyktowane oszczędnościami, ale bezprawne i pracownicy Szpitala wystąpili do Sądu o ustalenie wysokości i nakazanie dyrekcji wpłaty pieniędzy na fundusz.

„Podniebne «Kontakty»”, naziemny festyn

Na chwałę Franciszka

Listek, trawka, trzcina, kora, słomka, szklanki, kieliszki, butelki (z wodą lub bez), garnki, podkowy, doniczki, kawałki metalu, łyżki i łyżeczki, wypełnione grochem aluminiowe puszki, piła do cięcia drewna, klucze, grzebień, kolejowa szyna, drewniane pałeczki, sandały „założone” na dłonie... Na takich instrumentach rywalizować możesz w Waniewie nad Narwią (gm. Sokoły, pow. wysokomazowiecki) w konkursie „niekonwencjonalnego muzykowania na darach natury i wytworach myśli technicznej człowieka”. Wystąpić może każdy! Dziecko i dorosły! Na najlepszych „muzyków” czekają nagrody: Złoty,

Srebrny i Brązowy Franciszek, drewniane rzeźby Jędrzeja Sutera z Łap. Dodatkowe loty motolotnią!

Muzykowanie na darach natury, pod honorowym patronatem biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka, odbywa się podczas dorocznego, znanego w Polsce festynu ph. „Waniewo — Odpust — Natura”, organizowanego „na świętą Annę”. W tym roku wójt gminy Sokoły Józef Zajkowski zaprasza do Waniewa w niedzielę, 31 lipca. Początek o godzinie 13.00.

Po południu, o 16.00, zlecą się „Podniebne «Kontakty»”: motolotnie, paralotnie, stanie balon... Szczegóły za tydzień.

Wczasy nad morzem lub w górach we dwójkę! Wycieczka do Rzymu!

Wycieczka do Wiednia! 25 cennych upominków!

Drodzy Czytelnicy, w kolejnych numerach (31, 32, 33, 34) będziemy drukować własny, „kontakto-owy” banknot o różnych nominacjach.

Zasada konkursu jest prosta: Czytelnik, który zbiera największą sumę, wygra pierwszą nagrodę, czyli dwuosobowe, tygodniowe wczasy nad morzem lub w górach (do wyboru, także termin). Druga nagroda: wycieczka do Rzymu. Trzecia nagroda: wycieczka do Wiednia. 25 kolejnych Czytelników otrzyma 25 cennych upominków.

Oryginalne, wycięte z „Kontaktów” banknoty, można przysłać jednorazowo do 25 sierpnia 2005 r. („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).

Dodatkową nagrodę w złotych polskich, w wysokości zamieszczonego nominalu banknotu „kontakto-owego”, co tydzień otrzyma Czytelnik, który zgromadzi największą sumę w danym tygodniu.

Czytelnicy, którzy chcą wygrać dodatkową nagrodę pieniężną, po-

winni co tydzień przysłać wycięte banknoty (zawsze do środy następnego tygodnia). Nie eliminuje ich to z „ciulania” o nagrodę w całym konkursie, gdyż „banknoty” nadesłane co tydzień przechowujemy i na końcu podsumujemy.

Po emisji 200 „Kontaktów” w poprzednim numerze, 200 złotych musieliśmy wylosować, ponieważ wszyscy nadesłali po jednym „banknocie” zamieszczonym w „Kontaktach”. Co zrobić, by zebrać większą sumę od in-

nych i być pewnym wygranej? Na pewno ktoś na to wpadnie.

A oto pierwszą, tygodniową nagrodę w naszym konkursie, czyli 200 zł, wylosowała Bożena Jasnowska z Tarach (gm. Szczu- czyn).

Ciulaj z „Kontaktami” na wczasy!

200 zł wylosowała Bożena Jasnowska z Tarach



KONTAKTY





Wkracza Kaufland

Romuald Nowak, właściciel Dimeg Bielańska Investment z Warszawy, zapowiedział wznowienie budowy marketu przy Rondzie Solidarności w Łomży dla sieci handlowej Kaufland.

Warszawski developer wstrzymał budowę marketu jesienią 2003 roku, bo wycofał się klient, jedna z zagranicznych sieci handlowych, która kończy działalność w Polsce. W grudniu 2004 roku Nowak zapowiadał, że market będzie otwarty na Wielkanoc, ale budowa dalej jest opuszczona. Obecnie zapewnia, że ruszy lada moment. Budynek został przeprojektowany dla

sieci Kaufland (z tzw. trzynawowego na dwunawowy). Będzie to supermarket spożywczy z niewielką galerią, znacznie mniejszą niż w są-

siedniej „Stokrotce”. Jego wielkość nie zmieni się, bo nie zgodziły się na to władze miasta. Budowa ma ruszyć, gdy tylko prezydent Łomży wyda nowe pozwolenie.

Według Nowaka, równolegle z budową sklepu, na koszt jego firmy w ramach tzw. offsetu zostanie przebudowane Rondo Solidarności pod kątem przyszłych klientów supermarketu. (MK)

Na zdjęciu: na budowie marketu pusto i głucho drugi rok. Inwestor przyznaje, że wstrzymana budowa przyniosła mu straty



Raport:

- „Wakacje z komputerem” organizuje dla dzieci i młodzieży, pozostających w mieście, Łomżyńska Rada NOT. Od poniedziałku do piątku w godz. 9.15–13.45 można ciekawie spędzić czas nie tylko przy komputerze w siedzibie NOT przy ul. Polowej 45, ale i na nauce języków obcych, zajęciach sportowo-rekreacyjnych i wycieczkach. 22 lipca (piątek) w godz. 10.00–14.00 odbędzie się Święto Sportu na terenach rekreacyjnych Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa”. Program będzie powtórzony w sierpniu.

- Miłośnicy średniowiecza z Grupy Odtwórstwa Historycznego „Spiritus temporis” w Łomży uczestniczyli w „Bitwie pod Grunwaldem” niedaleko historycznego Grunwaldu w Warmińsko-Mazurskiem, uświetniając 595. rocznicę bitwy.

- Msza polowa w intencji zamordowanych przez Niemców łomżan została odprawiona w niedzielę, 17 lipca, w miejscu straceń w lesie koło Jeziora w 62. rocznicę ostatniej egzekucji. Hitlerowcy zgładzili tam od lata 1942 do 15 lipca 1945 kilkuset mieszkańców Łomży.

- Poseł Mieczysław Czerniawski zapowiedział wsparcie starań władz Łomży o pieniądze na modernizację stadionu przy ul. Zjazd. Modernizacja kosztować ma 22 mln zł. Według posła, są możliwości zdobycia pieniędzy w Warszawie.

(MK)



Dyrygent

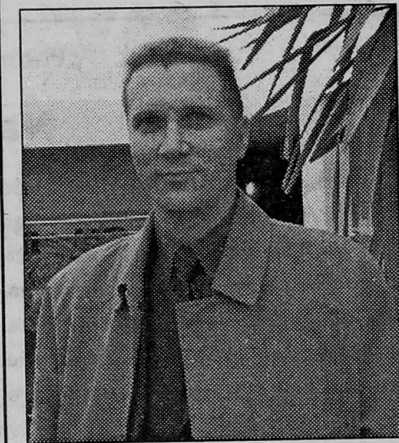
— Na skrzyżowaniu alei Legionów i Sikorskiego sprzęt budowlany i ludzie w pomarańczowych kurtkach kłębią się wśród sznurów aut. Tylko na pozór panuje chaos. Prace posuwają się naprzód, a ruch uliczny jest prawie normalny. Jak Pan to robi?

— Gdyby ode mnie zależało, zamknąłbym skrzyżowanie. Gdy auta jeżdżą niemal po plecach pracownikom, trzeba bardzo uważać na siebie i na pojazdy. Trwa to już dwa miesiące i dwa tygodnie. I jeszcze co najmniej miesiąc. Przy wyłączeniu ruchu już by było po remoncie — mówi inż. Robert Skarżyński z Przedsiębiorstwa Robót Komunikacyjnych, kierownik przebudowy głównych skrzyżowań w Łomży.

— Pańska firma rozpoczą-

na przebudowę skrzyżowania przy Teatrze Lalki i Aktora. To prawdziwy węzeł gordyjski problemów komunikacyjnych Łomży. Pan również będzie go rozplątywał, jako kierownik budowy. Życzę takich efektów, jak na alei Legionów!

Na zdjęciu: Robert Skarżyński



Prawdziwy ekspert

Stanisław Kaczyński, wiceprezes Łomżyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, właściciel firmy „Ekspert” (wykonawstwo budowlane i doradztwo gospodarcze), obronił doktorat w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Tytuł jego pracy doktorskiej: „Procesy przystosowawcze polskich przedsiębiorstw do gospodarki rynkowej”. Gratulujemy. (MK)

Na zdjęciu: Stanisław Kaczyński

Partie odkrywają karty

Asy i blotki

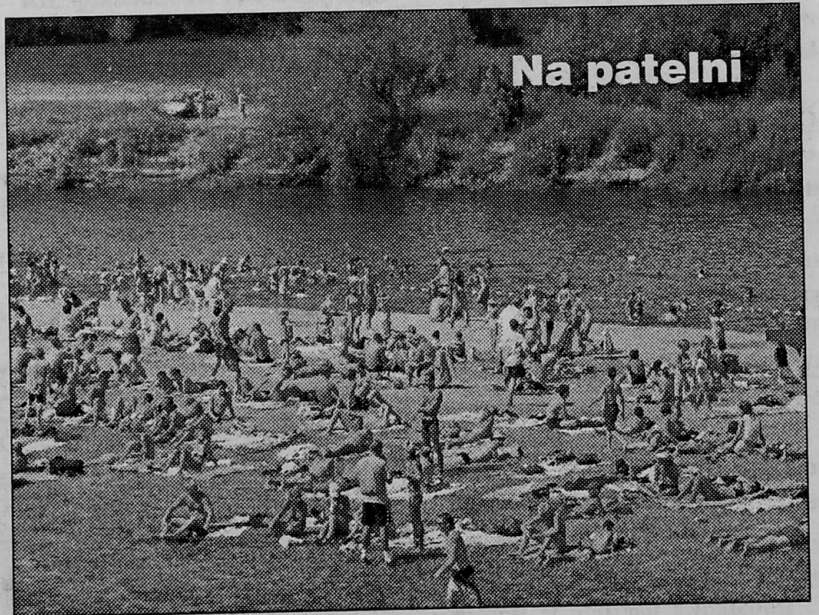


Marcin Sroczyński, wiceprezydent Łomży (na zdjęciu), jest kandydatem Platformy Obywatelskiej na posła w jesiennych wyborach. Z listy PO wystartuje w okręgu nr 24 w Podlaskiem na drugim miejscu. Wyprzedzi go tylko szef regionalnej struktury PO, Robert Tyszkiewicz z Białegostoku. Tak postanowiła w sobotę Rada Krajowa PO.

Józef Mioduszeński z Łomży jest na liście PSL w okręgu nr 24 na drugiej pozycji, przed posłem z Grajewa, Edmundem Borawskim.

Lech Kołakowski, przedsiębiorca, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Łomży, jest na trzecim miejscu listy regionalnej Prawa i Sprawiedliwości w Podlaskiem (po Krzysztofie Jurgielu z Białegostoku i Jarosławie Zielińskim z Suwałk).

Posel Mieczysław Czerniawski i wojewoda podlaski Marek Strzaliński uzyskali rekomendacje Rady Miejskiej SLD w Łomży do kandydowania z listy SLD w okręgu nr 24.



Na patelni

Setki łomżan (małych i dużych) codziennie ciągną na miejską plażę, pływając w Narwi pod okiem ratowników. W soboty i niedziele nie ma gdzie wetknąć przysłowiowej szpilki: kocyk przy kocyku, a w wodzie głowa przy głowie.

Niech przyjemność smażenia się na słonecznej patelni nie oznacza ani bąbli na skórze, ani tragedii podczas kąpieli!

Na zdjęciu: łomżyńskie plażowanie

Szef podlaskiej SLD Wojciech Siemionek zrezygnował z funkcji oraz członkostwa w Sojuszu. Jeszcze rok temu tego rodzaju informacja byłaby prawdziwą sensacją. Dziś nie budzi emocji.

Konferencja prasowa byłego przewodniczącego Rady Wojewódzkiej Sojuszu trwała pięć minut. Ograniczył się do przeczytania i rozdania oświadczenia, w którym nazwał siebie „zbyt wielkim idealistą”, rozczarowanym stosunkami w partii. Twierdzi, że mimo odmłodzenia kierownictwa, „pozostały te same skompromitowane mechanizmy kierowania partią oraz ludzie, którzy doprowadzili do niebywałego kryzysu SLD i nigdy nie zostali rozliczeni.”

Sojusz od początku nie miał w Podlaskiem, delikatnie mówiąc, szczęścia do przywódców. Pierwszy przewodniczący Rady Wojewódzkiej, poseł Mieczysław Czerniawski, kończył kadencję w słusznej czy niesłusznej, ale niesławie. Jego następcą został wojewoda Marek Strzaliński, co od razu wywołało wiele wątpliwości i zastrzeżeń. Chodziło o łączenie funkcji partyjnych i państwowych. Z tego właśnie powodu po kilkunastu miesiącach Strzaliński musiał zrezygnować.

W tym czasie fala weryfikacji wymiotła prawie połowę członków. Najczęściej rezygnowali sami lub byli skreślan z powodu braku aktywności. Spora gru-

pa (ok. 30 proc.) odeszła z powodów ideowych lub zdegrustowana aferami towarzyszącymi partii. Niedługo potem doszło do rozłamu i powstania Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej Marka Borowskiego. Szeregi tego ugrupowania zasili białostocka posłanka Barbara Cirkuk i szef białostockiej organizacji Sojuszu Krzysztof Bil-Jaruzelski.

Jeszcze większym skandalem zaowocował wybór na szefa białostockiej SLD Mikołaja Parfieniuka. Okazał się nieudanym biznesmenem. Nazajutrz po wyborze prasa poinformowała, że jest właścicielem firmy, która prowadzi kioski w dwóch białostockich szpitalach. Jednak notorycznie nie płaci za wynajmowaną powierzchnię. Sprawy trafiły do sądu. Dyrektorzy szpitali byli tak zirytowani zachowa-

niem Parfieniuka, że nie wahał się publicznie nazwać go hochsztaplerem. Być może sprawa nie byłaby tak kompromitująca, gdyby nie zwał winy na swego... współnika, prywatnie rodzonygo osiemdziesięcioletniego ojca, a potem równie wiekową matkę. Ostatecznie zrezygnował z funkcji.

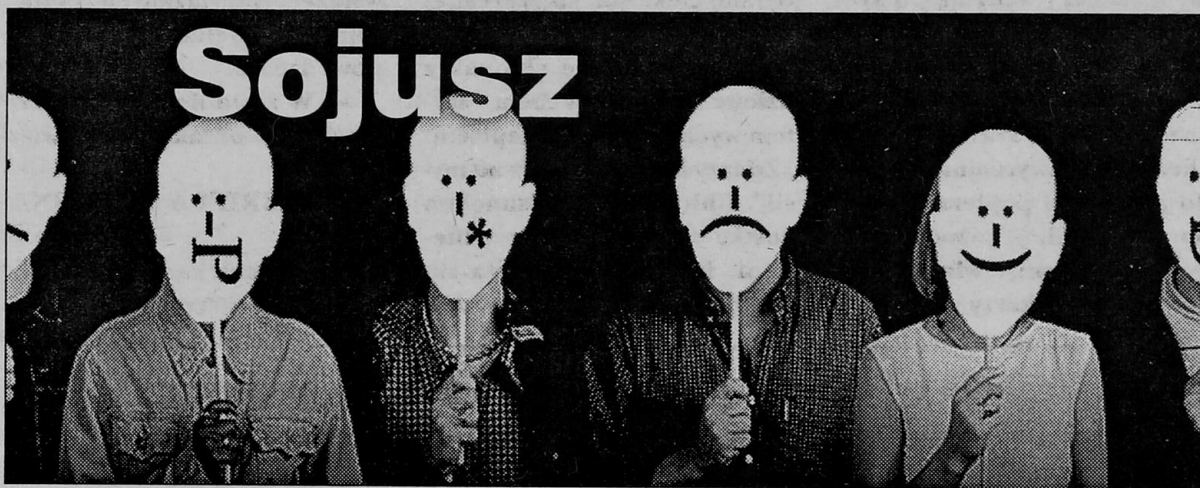
Wojciech Siemionek jawił się trochę jak odnowiciel, przynajmniej za takiego chciał uchodzić. Przez osiem miesięcy nie zrealizował nic z tego, co zapowiadał. Zrezygnował. Przed nim uczynili to sekretarz i skarbnik.

Doświadczenia ostatnich 6 lat wskazują, że demokracja źle służy podlaskiej SLD. Każde wybory oznaczały montowanie „spółdzielni”, sztuczne rozdymanie kół, wycinanie przeciwników (najczęściej posłów i radnych) w imię sławetnej ideologii „teraz k... my”. Każdy następny demokratycznie wybrany przewodniczący Rady Wojewódzkiej rządził jak najbardziej niedemokratycznie, dbając przede wszystkim o to, aby w partii nie urosło mu konkurencji.

Dziś los SLD mało kogo już obchodzi. Najbardziej rozpolitykowani czekają na powstanie jakiejś nowej lewicowej partii, być może zaraz po wyborach. Wtedy rozpoczną budowanie kolejnej „spółdzielni”.

JAN ONISZCZUK

Niechciani



Jak przekonać szefów, że we własnym okręgu wyborczym polityk Staś jest popularniejszy od polityka Jasia i powinien zajmować na liście uprzywilejowaną pozycję? Jak skłonić wyborców do pokochania partii Stasia i Jasia? Kampania wyborcza w powiatach, ale w rodzi się wiele cennych pomysłów.

Doczepić aferę. Najpowszechniej stosowaną metodą wciśnięcia się na tzw. miejsca biorące list wyborczych jest dyskredytowanie kontrkandydatów. Doczepione do człowieka afery nie muszą być wiarygodne. Jan Zaworski (SLD) został publicznie oskarżony o to, że w prywatną zemstę zaangażował prokuraturę, która dla jego widzimisię zniszczyła Bogu ducha winną Bogumiłę C., do niedawna szefową Domu Pracy Twórczej Ministerstwa Kultury z Wigier. Zdaniem szefowej, poseł zemścił się, bo przed laty niegrzecznie zachował się w jej restauracji, a ona zwróciła mu uwagę. Zdaniem prokuratora, pani dyrektor fingowała przetargi, zawyżała ceny robót i przez lata nie pobierała od wigierskiej plebanii opłat za dostarczanie wody, ciepła i prądu. Zaległości wobec polskich podatników wynoszą ok. 200 tys. zł.

Staś nad Jasiem

Sfałszować artykuł prasowy. Metoda oryginalna. Tekst „Kogo znamy najlepiej?”, sygnowany inicjałami dziennikarza „Gazety Współczesnej”, powołuje się na wyniki badań, przeprowadzonych przez studentów Uniwersytetu w Białymstoku. Nazwisko wojewody Marka Strzalińskiego, który ma apetyt na otwieranie poselskiej listy, w publikacji znalazło się na końcu, z informacją, że kojarzy go tylko 13 procent ankietowanych. Jako wydruk gazetowej strony internetowej, artykuł trafił 20 czerwca 2005 r. o 11.05 do prominentnych działaczy w klubie parlamentarnym SLD w Warszawie. Zamiast wrzucić dzieło do kosza, wierzuszka wyciągnęła wnioski i 30 czerwca 2005 r. o 8.33, zgodnie z zasadą jawności życia partyjnego, przesłała kwit do wojewody, żeby się odniósł. Zamiast wyjaśniać sprawę wewnątrzpartyjnie, dyrektor gabinetu wojewody Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego Anatol Borowik zwrócił się do gazety, którą się posłużył. Żeby miała o czym pisać w sezonie ogórkowym poinformował ją o efektach śledztwa: Uniwersytet nie przeprowadzał żadnych badań, dziennikarz wprawdzie istnieje, ale nic podobne-

go nigdy nie napisał, a fax, za pomocą którego rozpowszechniono spreparowany artykuł należy do... Rady Wojewódzkiej SLD w Białymstoku.

Kandydować na świętego. Podlascy politycy, czując tzw. trend, oparli się na wartościach pozytywnych. Świadectwem dobrego prowadzenia się są marsze po Białymstoku w białych płaszczach z czerwonymi krzyżami, znak przynależności do Zakonu Rycerskiego Grobu Świętego w Jerozolimie. Zakon stowarzysza wiernych, dążących do doskonałości. Nie wystarczy chęć posiadania płaszcza. Potrzebna jest aprobatą proboszcza, biskupa, prymasa i Stolicy Apostolskiej. W roli kandydatów na świętych prezentował się kawaler senator Ligi Polskich Rodzin Jan Szafraniec i kawaler prezydent Białegostoku Ryszard Tur, ponoć kandydat na senatora z PiS. Towarzyszyły im nowe nabytki: kawaler wiceprezydent Białegostoku Ryszard Zimnoch i dama prezydentowa Białegostoku Gabriela Tur.

MATEUSZ MIKOŁAJSKI

KONTAKTY



„Przepowiadam wyłącznie dobre zdarzenia.

Złych wieści jest i tak w nadmiarze”, mówi Agata, szesnastoletnia wróżka z Kolna, która w ten sposób zarabia w czasie wakacji

Wbrew pozorom nie interesuje się ani magią, ani okultyzmem, ani wszelkimi innymi „przewidywaniami”. Żaden tarot ani karty „normalne”, szklana kula, fusy po kawie, patrzenie w oczy i na rękę, biorytmy, układy gwiazdne, numerologia. Agata ma swoje metody. Okazuje się, że właśnie tym zaskakuje. I właśnie dzięki temu ludzie doskonale się bawią.

— „Przepowiadam” wyłącznie dobre zdarzenia, bo złych wieści codziennie jest w nadmiarze.

Na pomysł niekonwencjonalnego zarabiania wpadła podczas wycieczek po Polsce: u warszawskiego kataryniarza papuga ciągnęła karteczki z przepowiednią.

— Dla mnie wylosowała króciutkie zdanie: „Nie rozcinaj tego, co można rozsypać”. Miała rację! — śmieje się Agata. — Pomyślałam: faj-

na zabawa! Nie mam papugi, ale przecież takie losy mogę zrobić sama!

Zrobiła. Papierowe paski posegregowała na trzy grupy: co było, co jest, co będzie. „Takie babskie sprawy”. Wypróbowała na koleżankach. Niektóre potraktowały wszystko poważnie!

Właśnie kuzynka ze znajomymi, którzy wędrują po kraju z kramami, wybierała się w ubiegłym roku na kurpiowski festyn. Zabrali także Agatę, „uzbrojoną” we wróżbiarskie akcesoria: zwyczajną kostkę do gry, paski papieru z przepowiedniami, różnokolorowe wstążeczki, własnoręcznie zrobione karty (zupełnie

nie przypominające tradycyjnych), planszę z „rozsypanymi” literami, sztuczne perełki kupione w sklepie z pasmanterią, kolorowe koperty, bibułkowe serca, tekturowe klucze (różnej formy i wielkości, co ma znaczenie), kamyki.

— Stałam przy kramie, a przed sobą postawiłam tabliczkę z napisem: Wróżka. Byłam ciekawa, jak zareagują ludzie. Już po kilku minutach zatrzymał się chłopak z dziewczyną. Śmiechem żartem wyciągnęła los z napisem: „Zdarzy się to, co masz na myśli”. Chłopakowi podsunęłam kostkę do gry i planszę z literami. Rzucił. Zatrzymała się na „b”. Błyskawicznie przytu-

lił dziewczynę. Okazało się, że ma na imię Beata! I wszystko było jasne!

Przez miniony rok powiększyła ilość i rodzaj wróżbiarskich akcesoriów o kolorowe kulki z porzuconej przez siostrzeńca zabawki, farbę plakatową do „odbijania” dłoni na papierze i szklany przycisk w postaci słonia. Słonie zawsze robią dobre wrażenie.

— Zdarza się jed-

nak, że czasem jestem traktowana serio! Kiedy uprzedzam, że moje „wróżby” to tylko jedna z festynowych atrakcji, zwyczajna zabawa, niektórzy są bardzo rozczerowani!

„Kontaktom”, na podstawie tekturowego klucza, przypominającego kształtem wykrzyknik, oraz skomplikowanej „konfiguracji” zielonych wstążek, powiązanych fantazyjnie w supelki, Agata wróży powodzenie.

— W życiu liczą się wszystkie dobre kontakty! — mówi.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciu: karty Agaty, czyli dla każdego coś dobrego

Dom jak każdy inny. Brakuje tylko mamy i taty. Za to o wiele spokojniej niż w prawdziwym „domu rodzinnym”. Bez krzyków, wyzwisk, upokarzania, posiniaczonych rącek i fetoru wódki

— Mamy 64 dzieci w różnym wieku. Niektóre mają po 6 lat, inne przygotowują się do wejścia w dorosłe życie. W wakacje zostało 17, których rodzice mają ograniczone prawa rodzicielskie lub są ich całkiem pozbawieni — mówi Jadwiga Paździor, dyrektor Domu Dziecka w Zambrowie.

W Domu jest wiele pokoi. Wiele zabawek. Mnóstwo gier...

Kryspin Kalinowski ma 17 lat, ale przeszedł prawdziwy koszmar.

Przebywał już w dwóch rodzinach zastępczych. W jednej był bity. W drugiej skończyło się na obiecywaniach.

— Zazdrość innym dzieciom rodziców! Chciałbym choć na chwilę być na ich miejscu. Nie znam takiej miłości. Nie wiem, co znaczy ojcowski uścisk. Nie poczułem nigdy pocałunku matki. Jeszcze kilka lat temu wmaślałem sobie, że oni tylko wyszli, gdzieś tam za rogiem czekają, wrócą. Nie wrócili do dziś! Nawet już nie umiem sobie ich wyobrazić... Denerwuje mnie

młodość która, nie szanuje rodziców. Gdyby tylko umieli sobie wyobrazić życie bez nich... — mówi Kryspin od 3. roku sierota (rodzice zginęli w wypadku samochodowym). I cytuje słowa swojej piosenki: „Nigdy nikt nie będzie taki jak ja! Nikt nie bę-

ba. Od września planuję iść na stację, znaleźć pracę. Chcę żyć jak inne dziewczyny. Być niezależna. Mam już „etykietkę”: jestem z Domu Dziecka. Dlatego dla niektórych jestem gorsza — dziwi się Ewelina Barwik (18 lat) z Zambrowa.

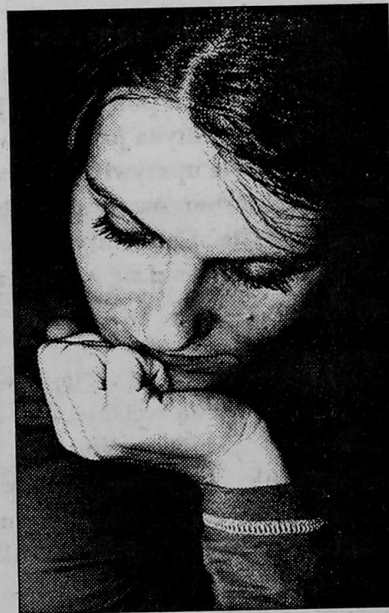
Czekanie na serce

dzie mną! Musiałby przeżyć to co ja! Być tam gdzie ja!”.

— W domu byłam bita. Ojciec przychodził pijany. Do dzisiaj nienawidzę zapachu wódki. Kiedyś nie mogłam spać. W każdej chwili tata mógł wrócić pijany. Wtedy zaczynało się piekło! Pamiętam krzyki mamy. Pamiętam jej płacz. Tak mi było jej szkoda. Rozumiem, dlaczego od nas odeszła. Zawsze mogłam liczyć na brata. Bronił mnie przed ojcem. Gdybym tu nie trafiła, pewnie dziś nie skończyłabym szkoły. Albo leżałabym na ulicy i prosiła o kawałek chle-

— Nikt mi nie zastąpi rodziców. Ale dużo czasu upłynie, abym chciał do nich wrócić. Trafiłem do domu dziecka. Skończyłem szkołę. Chcę iść na studia. Nie wiem, jak to jest mieć „prawdziwą rodzinę”. Czasami nawet już do tego nie tęsknię. Znam dzieci, które mają normalne domy, a doznają dużo złego. Porównuję je wtedy do siebie. Może ich ucieczką byłby dom, w którym ja teraz jestem. Dam sobie radę w życiu. Nie jestem gorszy od innych — mówi Mariusz Kuczyński (19 lat) z Zambrowa.

— Tata jest w niebie! Umarł



od wódki! Pamiętam, jak uciekaliśmy z domu. Chowaliśmy się nocami. Bił nas! Tęsknię do mamy. Już dawno mnie nie odwiedzała. Była tu tylko raz. Ciężko mi w wakacje. Nikt z rodziny nie ma dla mnie czasu... — mówi Krzysiek Poniatowski (15 lat) z Zambrowa.

MAŁGORZATA ORŁOWSKA

Fot: Archiwum



W piątek, 13 maja, usiadł przy telefonie o godzinie 1. 22:36 i bez przerwy telefonował do 23.33:07. Według bilingu: 604 razy! Pięćdziesiąt razy na godzinę!

23 strony bilingu. 1931 połączeń! W tym 1875 lokalnych i strefowych! Tyle rzekomo wydzwonił w miesiąc (od 1 do 31 maja) Mireneusz Piotrowski z Łomży. Wynika z tego, że średnio codziennie dzwonił 60 razy! Jego ostatni rachunek wynosi 1080 zł.

— Wcześniej przychodziły podobne rachunki 1500, 1800 złotych. Sądziłem, że to internet tyle kosztuje. Nigdy nie prosiłem o biling. Płaciłem — opowiada.

Zwykle po dwóch „kosmicznych” rachunkach trzeci był trochę niższy. Tak również było w kwietniu. Mimo takiego samego korzystania z internetu rachunek przyszedł na 500 zł. Ale majowy znowu zszokował: 1080, 67 zł!

— Przeraziłem się, gdy zacząłem oglądać biling. Wynika z niego, że bez przerwy siedziałem przy aparacie i wybierałem ten sam numer: 2167697 — mówi.

Wykręcenie lub wystukanie numeru w aparacie najkrócej trwa 15–20 sekund. Numer jest głuchy. Słychać sygnał, zwykle się czeka na zgłoszenie.

Dla przykładu: według bilingu Piotrowski wybierał ten sam numer w sobotę, 7 maja, aż 405 razy! Zaczął wykręcać w nocy o godzinie 1.22:55. Skończył po południu o godzinie 16.40:53!

Podobnie wyglądają połączenia z innych majowych dni.

W poniedziałek, 9 maja, dzwonił od godziny 1.22:49 do 14.58:47 aż 366 razy!

W piątek, 13 maja, pobił rekord. Przy telefonie usiadł w nocy o 1.22:36. Bez przerwy telefonował do godziny 23.33:07. Według bilingu: 604 razy! W godzinę pięćdziesiąt razy!

Numer wykręcał co kilkanaście sekund. Według rozpiski, nie miał czasu na posiłek, toaletę, sen, oderwanie się od aparatu na kilka minut. Musiał odkładać słuchawkę i od razu „wykręcał” znowu ten sam numer.

Zgodnie z podpowiedzią zadzwonił na „Błękitną linię”.

Rozmawiał z doradcą, który przedstawił się z nazwiska „Hołownia”. Obiecywał sprawdzić. Potem do domu Piotrowskiego

Sądził, że reklamacja zostanie uwzględniona.

Tymczasem otrzymał z TP „wyczerpujące” wyjaśnienia: „Wyniki przeprowadzonych analiz nie potwierdziły zgłoszonych zastrzeżeń, w związku z czym nie

połączeń, wykazanych na szczegółowym wydruku (bilingu) była nieprawidłowa”.

Jadwidze Konkowskiej, kierownikowi Sekcji Obsługi Klientów TP, która podpisała odpowiedź na reklamację, nie chciało się nawet przejrzeć bilingów i odpowiedziała Piotrowskiemu, aby w przyszłości „zapobiec występowaniu podobnych trudności, proponujemy skorzystanie z usługi ograniczenia połączeń telefonicznych z numerem 0-700.” W całym wykazie połączeń (23 strony), nie ma ani jednego na numer 0-700!

Pracownica kierownik odpowiedziała, iż decyzja jej jest kończąca postępowanie reklamacyjne. Teraz Mireneusz Piotrowski może dochodzić swoich roszczeń w sądzie lub postępowaniu mediacyjnym z prezesem Urzędu Regulacji TP. Mogą to być wątpliwe media-

cje, skoro pani kierownik nie potrafiła odczytać niczego z wykazu rozmów.

Pozostaje wiara w sąd. Rozwój wypadków będziemy śledzić.

HANNA MAY

Głuchy telefon



przyszło dwóch przedstawicieli Telekomunikacji. Sprawdzili zabezpieczenie telefonu, pytali, ile ma aparatów.

— Mamy dwa aparaty, ale jeden numer. Nie da się jednocześnie dzwonić — wyjaśnia.

możemy uznać reklamacji. (...) Linia telefoniczna jest zabezpieczona zgodnie z obowiązującymi przepisami i nie nosi śladów podłączenia się do niej osób trzecich.” Ponadto Telekomunikacja nie stwierdziła, aby „taryfikacja

— Nie chodzi nam o Magdę. Jest dorosła, niech robi, co tylko chce. Ale dzieci? — mówi jedna sąsiadka.

— Dwie małe dziewczynki, pięć i trzy lata, same chodzą do sklepu. A tu przecież jest tak ruchliwa droga. Aż strach pomyśleć — ubolewa sąsiad.



Sąsiedzi wezwali policję. Policjanci przyjechali o czwartej nad ranem, więc Magda akurat zdążyła wrócić. Nie obchodzi ich, gdzie była i co robiła. Tylko to, że dzieci płakały.

Magda ma 22 lata. W czerwcu przyjechała z czwórką małych dzieci do dziadka w Kisielnicy. Najstarsza córka Kinga ma pięć lat, dwa lata młodsza Ola, dwuletni Kuba i siedmiomiesięczna Maja. Dziadek ma 78 lat. Wszyscy mieszkają w jednym pokoju z wnęką i kuchnią w popeeżerowskim budynku. Nie ma wody i ubikacji. Czwórka dzieci śpi na jednej wersalce. Magda za segmentem. Dziadek w kuchni. Ciasno.

— Mąż został w Budziszkach. Tam mamy bie-

żącą wodę, łatwiej z praniem i kąpaniem dzieci. Muszę wyjechać, bo tu się nie da żyć. Ja się nie kłócę, ale sąsiadom wszystko przeszkadza — narzeka Magda. — To nieprawda, że robię balangi. Przy czwórce maluchów nie mam czasu. Trzeba wyprać, nakarmić, wykapać. A trochę muzyki to nawet dzieci lubią, są wesołe, tańczą.

Grażyna Bębenek z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubotyniu mówi, że Magda nie radzi sobie z opieką nad dziećmi. Nie to, iż nie potrafi, bardziej nie chce. Z mężem, dwadzieścia lat starszym od siebie, raz jest, raz nie. W Budziszkach (gmina Lubotyń) mają gospodarstwo.

Wędrowniczka

Obraz, jaki zastała Grażyna Bębenek u Magdy: pięciomiesięczna Maja cała w krostach i z ostrym kaszlem leżała chora. Nie było jedzenia. Wezwała pogotowie, które zabrało dziecko do szpitala. Dzieciom kupiła jedzenie. Mała trzy tygodnie leżała w szpitalu. Matka jej nie odwiedzała.

— Boję się, że te dzieci trafią do domu dziecka. Robimy wszystko, by tak się nie stało. Kontaktowałam to małżeństwo z psychologiem. Pieniądzy już im nie dajemy, tylko kupujemy żywność. Często ich odwiedzałam. Matka nie lubi siedzieć w domu, lubi podróżować...

Magda zapowiedziała powrót do domu męża.

PIOTR PAWLIK

Na zdjęciu: dom w Kisielnicy, w którym mieszka dziadek Magdy

W ubiegłym roku gospodarka polska rozwijała się najszybciej w Europie. Wzrost Produktu Krajowego Brutto wyniósł średnio 5,4 proc., a w pierwszym półroczu ponad 6 proc. Po raz pierwszy od lat kopalnie zamiast zwalniać, zaczęły przyjmować do pracy górników. Specjaliści prognozowali powstanie tysięcy miejsc pracy w przemyśle motoryzacyjnym, spożywczym, meblowym, stoczniowym oraz w handlu. W tym roku tempo wzrostu osłabło, ale w pierwszym kwartale wzrost PKB wyniósł jeszcze 3,8 proc. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?

Więcej optymizmu



Waldemar Baranowski, współwłaściciel firmy Invest Bud Łomża: — Z dużą satysfakcją stwierdzam, że w branży budowlanej, w której działam, ożywienie gospodarcze jest bardzo widoczne. To dobry prognostyk dla wielu innych branż, bo nie bez kozery mówi się przecież, że budownictwo napędza koniunkturę gospodarczą. Bardzo dobrze sprzedają się mieszkania małe i większe. To znaczy, że klasa średnia stała się trochę bardziej zamożna. Dzięki korzystniejszej polityce kredytowej (kredyty hipoteczne można zaciągać na 30–35 lat, a oprocentowanie waha się w granicach 6 proc.) mieszkania coraz częściej kupują także ludzie mniej zamożni. Jest więcej społecznego optymizmu w ocenie przyszłości.

Najlepszym na to dowodem jest ożywienie rynku budowlanego w Łomży. Jestem wykonawcą dużego osiedla domków jednorodzinnych przy Szosie do Mężenina, gdzie powstaje 27 domków. Wszystkie zostały sprzedane na pniu. Stądnowczo demontuję plotki, jakoby było to osiedle dla bogaczy. Przeciwnie, jest to budownictwo dla ludzi o średnich, ale stałych dochodach. To nasza propozycja na własny, niewielki, tani w utrzymaniu domek (120 mkw. powierzchni użytkowej, koszt budowy około 260

tys. zł). Budujemy także dużo dla Spółdzielni Mieszkaniowej Perspektywa (5 bloków).

Gdy patrzę szerzej, widzę ogromną ułomność władzy centralnej, wszechobecne złodziejstwo, malwersacje, przekręty. W sumie politykę gospodarczą na bardzo niskim poziomie. Gdy patrzę na samorządy, widzę gąszcz lokalnych uwarunkowań, w znacznej części efekt kulawej polityki centralnej. Ja jednak, jak inni przedsiębiorcy, nie czepiałbym się samorządów. Nie są po to, żeby dawać, ozłacać, podsuwać gotowe pomysły na biznes, tylko stwarzać warunki. W Łomży działam od wielu lat. Wszyscy krzyczą, że im samorząd przeszkadza! A mnie żadna ekipa w ratuszu nie przeszkadzała i nie przeszkadza. Chciałem budować osiedle i nikt mi tego nie utrudniał, a urzędnicy szybko zrobili, co do nich należało. Ludzie idą z nierealnymi pomysłami i żądają akceptacji. Gdy ratusz mówi „nie”, są źli. Należy budować, a nie psuć współpracy z samorządami. (MK)

Na zdjęciu: Waldemar Baranowski na nowym osiedlu przy Szosie do Mężenina. Jego firma Invest Bud (drugi udziałowiec to Grzegorz Radziejewski, przedsiębiorca budowlany z Białegostoku), zajmująca się działalnością developerską i wykonawstwem, istnieje w Łomży od 2 lat

W piątek, 15 lipca, wyruszyła z Suwałk XV Międzynarodowa Pielgrzymka do Wilna do sanktuarium Matki Boskiej Ostrobramskiej. Około półtora tysiąca pielgrzymów z Polski, Niemiec, Austrii, Litwy, Ukrainy i Ameryki dziennie pokonuje prawie 30 kilometrów. Idą ze swoimi intencjami, modlą się, śpiewają, rozważają.

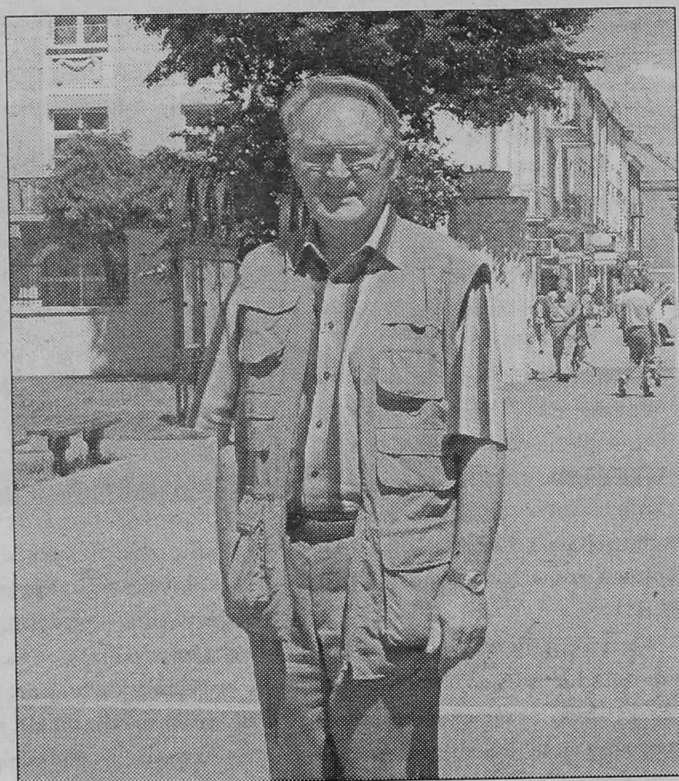
Wśród pątników jest pięcioosobowa grupa Serbołużyczan z Sollschwitz.

— Każdą pielgrzymkę odbywam w tej samej intencji: modłę

wania Łużyczan do Częstochowy byli Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński z jezuitą Stanisławem Naukiem.

— W przeszłości zawsze Serbołużyczan łączyły dobre stosunki z Polską i Czechami. A Polska to wielka moc chrześcijaństwa. Kontakty z Polakami pomagały utrzymać wiarę i tożsamość narodową. Ks. Prymas Wyszyński zapraszał Serbołużyczan na pielgrzymki z Warszawy do Częstochowy. Pierwsi pielgrzymi poszli w 1964 roku i chodzili do wybuchu w Polsce stanu wojennego.

Pielgrzym



się za mój naród, za jego przetrwanie, za naszą tożsamość narodową, żebyśmy nie dali się zgermanizować. W modlitwie prosimy o powołania kapłańskie i zakonne. Jeśli nie będziemy mieli księży, nie będziemy mieli religii i tożsamości. Teraz mamy bardzo trudną sytuację, tylko dziesięciu proboszczów na cały serbołużycki naród, liczący 60 tys., w tym 20 tys. katolików. Kościół jest najważniejszy, wszyscy się modlą w jednym języku — mówi dr Piotr Bresan.

Ma 72 lata. Jest wiceprezydentem Federacji Łużyckich Serbów (politycznie niezależny i samodzielny związek federalny Serbołużyczan i serbołużyckich związków), doradcą parlamentu saksońskiego i rządu Saksonii oraz Ministra Spraw Wewnętrznych Republiki Niemieckiej ds. Serbołużyczan. Z wykształcenia lekarz weterynarii.

Na pierwszą pielgrzymkę do Częstochowy poszedł w wieku 44 lat i od tamtej chwili chodzi co roku.

— Modlić się po polsku, śpiewać po polsku i języka polskiego nauczyłem się właśnie na pielgrzymkach — mówi.

Pomysłodawcami pielgrzymo-

Potem była przerwa do rewolucji. I teraz znowu pielgrzymują — dodaje.

Dla serbołużyckich katolików duchową stolicą, taką jak dla Polaków Jasna Góra, jest Różen i sanktuarium Matki Boskiej Różencańskiej.

— Do Wilna idę drugi raz. Musiałem pójść, bo pielgrzymi opowiadali mi dużo o Matce Boskiej Ostrobramskiej. Chciałem zobaczyć. Najpierw pojechałem sam i szedłem pieszo z Suwałk do Wilna.

W tym roku przyjechał z czwórką przyjaciół. Mówi, że oba miejsca są równie ważne. Uważa, że każdy naród jest bogaty, gdy ma sanktuarium Matki Boskiej.

Z Suwałk do Wilna jest prawie 300 km. Dr Piotr, mimo siedemdziesięciu dwóch lat zapewnia, że dojdzie: „Jestem zupełnie zdrowy, nie potrzebuję ani jednej tabletki, wytrzymam”.

W niedzielę, 17 lipca, pątnicy przekroczyli polsko-litewską granicę. W niedzielę, 24 lipca, dotrą do Wilna. Tam złożą kwiaty pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego i jego matki na cmentarzu na Rosie oraz modlić się będą w sanktuarium w Ostrej Bramie. (m)

Na zdjęciu: pielgrzym dr Peter



Chcesz zamieszkać na cmentarzu? Dzwon do prawosławnej parafii św. Ducha w Białymstoku. Telefon 653 28 54. Kierunkowy 085. Proś z proboszczem Jerzym Boreczko

11

1

— Ksiądz Boreczko, słucham...

— Ksiądz?! Przepraszam. Myślałam, że to agencja nieruchomości. Chciałam kupić działkę.

— Mam działki, mam. Zna pani Białystok? Na Słonecznym Stoku, jak się jedzie na Starosielce. Po lewej cmentarz katolicki, obok prawosławny. A co pani chce wybudować?

— Nie wiem jeszcze. Może dom, może uruchomiłabym jakąś produkcję i sklep. Bar z alkoholem. Ale tam ludzi nie ma, prawda? Żywych, tak żeby coś mogli kupić? To chyba kiepska lokalizacja.

— Nie, nie. W pobliżu są bloki.

— Ale mogłabym wybudować i dom, i zakład?

— Jasne. Jakby nie wystarczyło miejsca, może pani kupić dwie działki albo więcej. 100 złotych za metr kwadratowy.

— Media są?

— Prąd i woda. Kanalizację trzeba doprowadzić.

2

Parafia św. Ducha to największa parafia prawosławna w Białymstoku. Gromadzi około 15 tysięcy wiernych. Największą w Polsce świątynię i równie wielką plebanie wybudowano dwadzieścia lat temu. Tradycją jest, że przy okazji erygowania parafii tworzy się cmentarz. W tym celu prywatni właściciele

przekazali parafii, reprezentowanej przez ks. Jerzego Boreczkę, trzynaście działek. Nie udało mi się ustalić, na jakich warunkach.

— To miały być działki na cmentarz, którego nie ma do

dziś. Chowamy bliskich na cmentarzach innych parafii — irytują się wierni.

Mają też inne żale.

— Ogłoszono konkurs na plakat o tematyce religijnej. Jedno z dzieci narysowało

że wyrzucił z plebanii świetlicę socjoterapeutyczną, w której karmiono zupkami i strawą duchową dzieciaki i młodzież z rodzin patologicznych. Przedsiębiorcza kierowniczka wrywała pieniądze z tzw. fun-

duszu alkoholowego z Urzędu Miejskiego, ale spakowała manatki, kiedy

prawie całą dotację przyszło oddawać na czynsz. Opróżnione pomieszczenia zajął zakład krawiecki, produkujący damską bieliznę.

3

Tym razem rozmawiam z ks. Boreczko jako dziennikarz.

— Dlaczego mam coś ogrzewać czy sprzątać za darmo?! Że sprzedaję cmentarz? To są sprawy prywatne. Jestem zaskoczony, dlaczego gazeta się tym interesuje. Jak ktoś jest niezadowolony, proszę odesłać go do mnie.

4

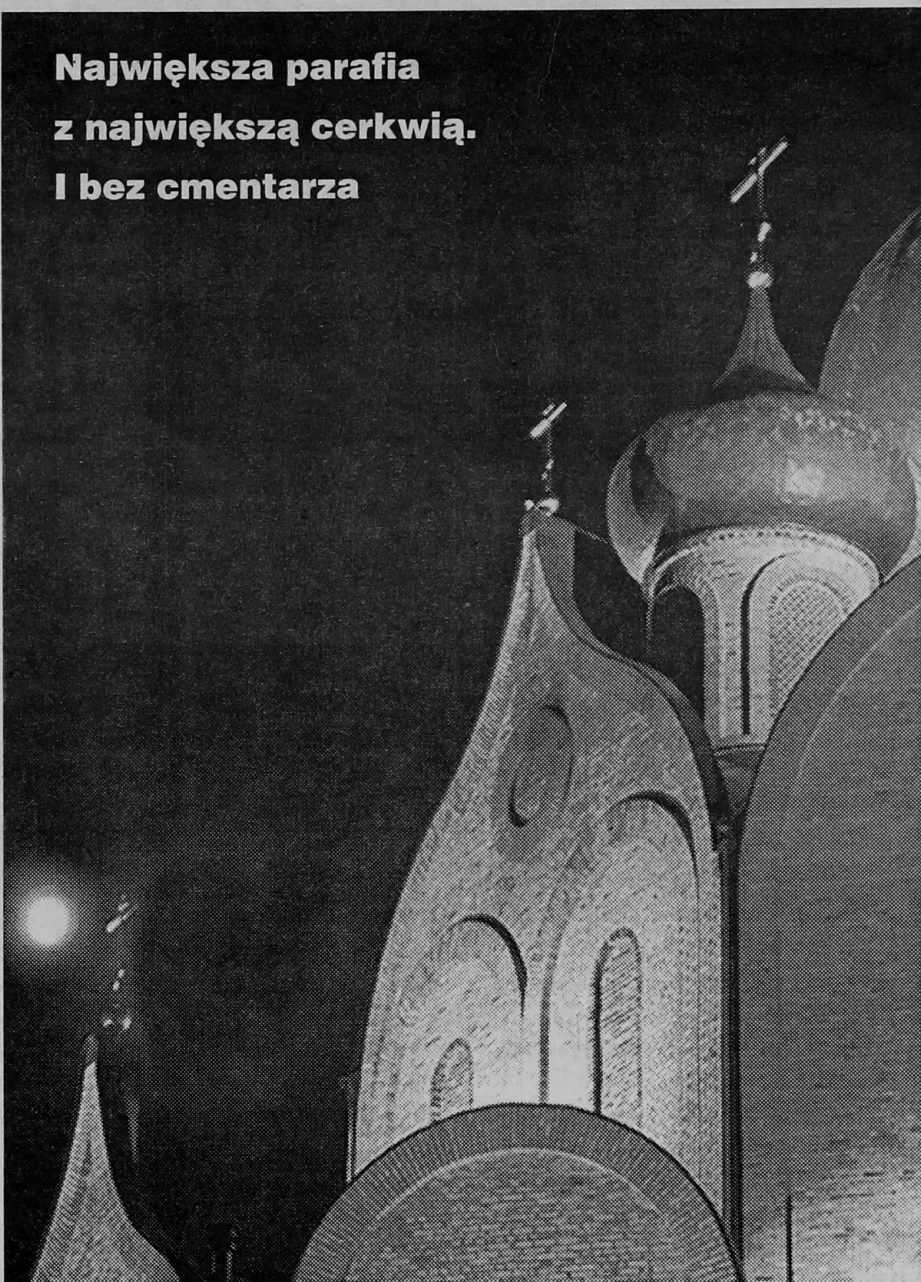
Wybory za pasem, warto zainwestować w mniejszość prawosławna, więc Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Białymstoku wydał już zgodę na wycięcie bez żadnych opłat 1090 drzew, które rosną na cmentarnych działkach.

— Funkcja cmentarna też jest określana jako budowlana. Stary plan przestał obowiązywać, na nowym można narysować cokolwiek — podkreślają w magistracie.

BARBARA DUNIKOWSKA

Katoliczka Anna R. z Białegostoku oskubała, zamiast dać się oskubać. Wyłudziła od księży z kilku parafii ok. 3 tysięcy złotych, bo nie miała co jeść. Księżom tłumaczyła, że brakuje jej na opłaty geodezyjne, bo miała świadomość, że w ziemię zainwestują chętniej niż w puste żołądki. Sąd nie szacował racji stron, bo kobiecina dobrowolnie poddała się karze. Pewnie przejdzie na więzienny wikt i opierunek, bo za zbrodnię uchronienia od głodu rodziny dostała rok odsiadki w zawieszeniu na trzy lata i zobowiązała się zwrócić pieniądze, których nie ma.

Na zdjęciu: przepiękna cerkiew św. Ducha...



Największa parafia z największą cerkwią. I bez cmentarza

Policealna Szkoła Ochrony VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich (MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w nowym roku szkolnym na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony bez dodatkowych egzaminów.

• Kadre dydaktyczną Szkoły stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI

• Najlepszym absolwentom Szkoła udziela pomocy w znalezieniu pracy

Zapisy:

poniedziałek – piątek, godz. 8.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Ostrołęka, tel. (029) 760-90-11

www.szkolavip.pl

fak. 2739

tył samochodu z ogromnym znaczkiem Mercedesa. Podpisał: „Właśnie odjechała nasza dzwonnica”. W jury była młodzież, więc dostało wyróżnienie. Zwykle proboszcz chwali się sukcesami plastycznymi podopiecznych. To dzieło nigdy nie ujrzało światła dziennego. Bo dzwonnicy nie mamy, za to w parafialnych garażach stoi limuzyna — opowiadają parafianie.

Jeśli wierzyć moim rozmówcom, Boreczko uosabia wszystkie przywary katolickich kolegów. Zajmuje z żoną stumetrowy apartament, podczas gdy wikary z rodziną gnieździ się w klitce. Największy jego grzech jest taki,

KONTAKTY



Tysiące łomżan bawiły się na festynie „Gościniec łomżyński” pod znakiem herbowego jelenia i gwiazd polskiej estrady.

Wielkiego jelenia z herbu Łomży, upieczonego przez piekarnię „Okruszek” według projektu Romana Borawskiego i Przemysława Karwowskiego z Miejskiego Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych, umieszczono na honorowym miejscu w amfiteatrze przy ul. Zjazd. Małe jelenki, upieczone w domu, przynieśli mieszkańcy miasta na konkurs podczas festynu. Komisja konkursowa autorce najładniejszego, Barbarze Hermanowskiej, przyznała nagrodę. Nagrody można było zdobyć także w wielu innych konkursach. Wieczorem na estradzie pojawiły się gwiazdy. Owacyjnie publiczność przyjęła występ Stana Borysa, śpiewając z nim wiecznie młode przeboje, jak „Anna”, „To ziemia”, „Dzika plaża”. Przy

śmiertelnym songiem „Jaskółka uwieczniona”, a na bis zaśpiewał... Norwida!

Finał festynu należał do fanów Edyty Górniak. Wokalistka śpiewała stare i nowe piosenki, głównie po angielsku. Nawiąza-

war Łomża, Pepees S.A. Sponsory główni: Ochrona Purzeczek, Drukarnia Kamil Borkowski, OSM Piątka, Ambrella. Sponsory: Provident, PHU Mazurskie Plandeki, Partner AGD RTV, Piekarnia Okruszek, Kom-



PATRONAT „KONTAKTÓW”

Jelenie i gwiazdy

przebojach „Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma” i „Studnia bez wody” mistrzowi towarzyszyły dziewczęta z grupy tanecznej „Twist” przy MDK-DST, wzbudzając prawdziwy aplauz. Stan Borys zakończył występ nie-

ła żywy kontakt z publicznością, zapewniając o swojej miłości do Łomży, gdzie w ubiegłym roku urodził się jej synek Allan. Na zakończenie z korony amfiteatru wystrzeliły w niebo fajerwerki.

Sponsory strategiczni: Bro-

pleks Hotelowo-Gastronomiczny Baranowski, Restauracja Pod Łosiem, Hotel Gromada, Hurtownia Płyt Meblowych Okleina, Miliszkiewicz Wyroby Hutnicze, JBB, Miś. (MK)

Na zdjęciu: patron festynu, herbowy jeleni, upieczony przez piekarnię „Okruszek”

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Lato w pełni! Pora na wypoczynek. Niestety, coraz więcej młodych ludzi zmuszonych jest zrezygnować z wyjazdu gdziekolwiek, gdyż rodziców nie stać.

Harcerze z 59 Drużyny Harcerskiej „Ptaki Ptakom”, 13 DH „Agada” i 48 Specjalnościowej Drużyny Starszoharcerskiej „Commando” postanowili temu zaradzić. Wybudowali potężne obwarowanie na wzór angielski. Każdego dnia obozuje 50-60 dzieci; zostaje na noc około 30.

— Zapraszamy do wspólnej zabawy — mówi dh Krzysztof Pyczot, drużynowy 59 DH „Ptaki Ptakom” — staramy się zapewnić dziecku to, czego nie zobaczy lub nie przeżyje w murach bloku

lub na podwórku przed nim. Wyrabiamy w młodych ludziach silny patriotyzm. Dzieci stają na apel, śpiewają hymn, podnoszą flagę, uczą się szanowania barw narodowych. Wzorem roku ubiegłego, w planach jest inscenizacja bitwy pod Płowcami.

Na harcerskim obozie nie można się nudzić. Ogniska, turnieje rycerskie, spotkania z ciekawymi ludźmi, wycieczki harcerskim samochodem, nauka wypieku chleba i wypalanie garnków.

Nad wszystkim czuwają „druhuń nutki”, które rozveselają śpiewem cały obóz.

— Poznałem dużo kolegów. Mam fajnego opiekuna. Miałem jechać nad jezioro z rodzicami, ale poprosiłem mamę, aby wyjechać w innym terminie — uśmie-

cha się Bartek Mucharski (10 lat).

Madzia Oldak (6 lat) była na obozie w tamtym roku, zrezygnowała z wyjazdu do ZOO. Nie żałuję, że zostałam.

Najmłodszy, Jaś Cieśliński, ma zaledwie 3 lata. Nie może doczekać się, kiedy mama pozwoli mu zostać na ognisku.

— W przyszłym tygodniu, Jasiu — obiecuje stojąca obok mama Beata.

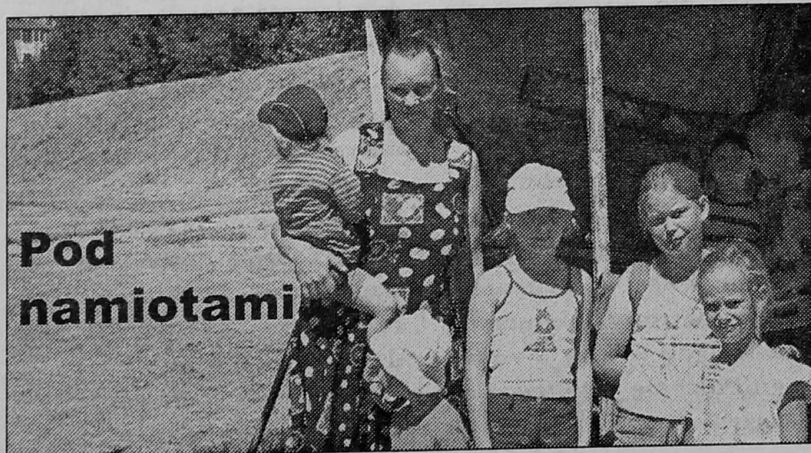
Przez bramę wchodzi kobieta z dziewczynką, obwieszoną plecakiem i spiworem.

— Przyprowadziłam córkę, bardzo chciała tu być. Trochę się złościłiśmy, kiedy pokrzyżowała nam plany wakacyjne. Nie było rady, zostawiam ją na razie na tydzień. Ale czy po tygodniu zechce opuścić obóz? — zastanawia się Iwona Alińska.

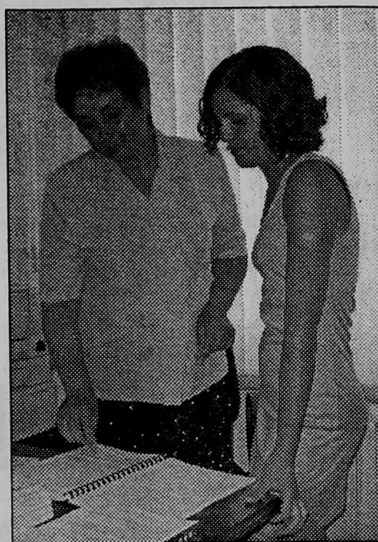
— Dzieci są cały czas pod nadzorem, mają stałą opiekę. Przebywając pod blokami, są ciągle narażone na wszelkiego rodzaju zagrożenia. Organizując ten obóz, staramy się ich przed tym uchronić — zapewnia Jan Rybakiewicz, kierownik administracji osiedla nr 3.

Jednym słowem bomba! (M.O.)

Na zdjęciu: Iwona Alińska z dziećmi



Pod namiotami



Klasa na Bank!

Bank Gospodarki Żywnościowej do dwóch lat jest mecenasem wybitnie uzdolnionej młodzieży z rodzin mieszkających w regionie o dużym bezrobociu. Bank, wspólnie z renomowanym warszawskim VII LO im. Juliusza Słowackiego, realizuje sponsorski projekt pod nazwą Klasa BGŻ.

Uczniom z Klasy BGŻ, a jest ich już 78, w tym 35 z Podlaskiego, Bank w całości pokrywa koszty nauki i zakwaterowania w internacie, wyżywienia, zakup podręczników, niezbędnej odzieży i obuwia, pokrywa składkę na Radę Rodziców oraz zakłada konto Integrum Maax, na które przelewa kieszonkowe na drobne wydatki, pomoce szkolne i przejazdy do domu rodzinnego. W wakacje uczniowie z Klasy BGŻ odbywają praktyki w oddziałach Banku.

— Naszym celem jest ekonomiczne wsparcie zdolnych dzieci i młodzieży. Tych, których nie zawsze stać na rozwijanie pasji i talentu. Wspieranie lokalnej społeczności to nasza misja, a inwestowanie w uzdolnioną młodzież jest jej najlepszą realizacją — powiedziała Maria Dołęgowska, dyrektor Oddziału BGŻ w Łomży.

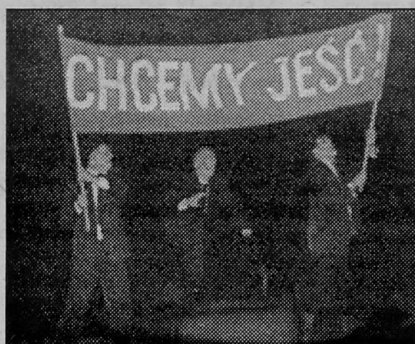
Oddział BGŻ w Łomży opiekował się licealistką Agnieszką Parzych z Czerwonego (gm. Kolno). W lipcu Agnieszka odbyła w Banku w Łomży praktykę.

Na zdjęciu: Agnieszka z dyrektorką Marią Dołęgowską oraz opiekunką praktyki w BGŻ Alianą Subdą



KONTAKTY

Augustów



„NA PEŁNYM MORZU”, spektakl teatralny, hotel Delfin, 21, 22, 24 lipca, godz. 22.00 (informacja, rezerwacja, przedsprzedaż biletów, tel. 603-917-100).

W Augustowie trwa XIII Augustowskie Lato Teatralne, wymyślona przez Andrzeja Jakimca reżysera, wieloletniego dyrektora Teatru im. A. Węgierki w Białymstoku. W programie od lat żelazną pozycję stanowi wyreżyserowany przez Jakimca spektakl „Na pełnym morzu” według sztuki Sławomira Mrożka. Od ponad 10 lat cieszy się nie- słabnącym zainteresowaniem publiczności. Akcja rozgrywa się na tratwie przycumowanej do brzegu. Publiczność podpywa statkiem. Na tratwie trzej aktorzy wcielają się w rozbitków, którzy muszą rozstrzygnąć fundamentalny dla nich problem: jak zaspokoić głód. Na zdjęciu: rozbitkowie na tratwie Andrzeja Jakimca.

Białystok

IRENEUSZ KROSNY I KABARET Moralnego Niepokoju, piątek, 22 lipca, godz. 20.00, sala Klubu Sportowego „Włókniarz” (ul. Antoniukowska 60); bilety w kasach kin „Ton” i „Pokój”.

Ireneusz Krosny (na zdjęciu) to znakomity mim, laureat wielu nagród za osiągnięcia artystyczne. Tworzy etiudy pantomimiczne, pełne humoru i afirmacji życia.



Białowieża



„PERETOCZE”, III Białowie- skie Integracyjne Spotkania Ar- tystyczne, sobota 23 — niedzie- la 24 lipca, amfiteatr białowiecki, od godz. 10.00. Organizator: Fun- dacja „Muzyka Cerkiewna” z Haj- nówki (ul. Białostocka 2a, tel. (85) 682-32-02).

To świetny pomysł prezesa Fun- dacji, twórcy Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej, Mi- kołaja Buszko. Peretocze to po białorusku wrota, symbol otwar- cia i wielokulturowości. Spotkania twórców i miłośników folkloru białoruskiego, ukra- ińskiego, żydowskiego, niemieckiego, cygańskiego, polskiego. Na zdjęciu: gość specjal- ny ubiegłorocznego „Peretocza”, Zespół Pieśni i Tańca Wojennej Floty Bałtyckiej Rosji z Kaliningradu.

Łomża

MALARSTWO ROMY PILITSIDIS, wernisaż w piątek, 22 lipca, godz. 18.00, Galeria Pod Arkadami (ul. Farna 1, tel. 216-20-93).

Autorka ukończyła w 1999 roku Instytut Sztuki i Kultury Plastycznej w Zielonej Górze (dyplom z malarstwa). Pracuje jako kierownik działu sztuki w Muzeum Archeologiczno- -Historycznym w Głogowie. Uprawia malarstwo, rysunek, instalacje.

Suwałki

„OBRAZY ŚWIATŁEM MALOWANE”, malar- stwo Wacława Jagielskiego, wernisaż w piątek, 22 lip- ca, godz. 18.00, galeria „Chłodna 20” (ul. Noniewi- cza 71, tel. (87) 566-42-11).

Wacław Jagielski (na zdjęciu) jest założycielem i członkiem Stowarzyszenia Pastelistów Polskich. Jego najnowsze prace, które można oglądać na suwalskiej wystawie, również są wykonane w tej technice. Arty- sta, z zawodu konserwator sztuki, prowadzi własną pracownię konserwatorską w Nowym Sączu.

„BLINY, CEPELINY, PIEROGI...”. Jarmark Folkloru i Jadła Kresowego, niedziela, 24 lipca, po- czątek godz. 10.00, Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki (ul. Noniewicza 71).

Doroczna prezentacja tradycyjnej kultury pogra- niczna Polski i Litwy. Występy zespołów folklorystycznych, kiermasz sztuki i rzemiosła ar- tystycznego twórców z Suwalszczyzny, Mariampola, Olity, Trok. (MK)



PATRONAT „KONTAKTÓW”

Zajazd szlachty

Pierwszy i jedyny w Polsce Zajazd Szlachty odbędzie się 30-31 lipca w Kurowie, w Ciecha- nowcu.

W sobotę, 30 lipca, w Kurowie zbierze się szlachta, by w niedzielę (31 lipca) odbić z rąk Szwedów pałac w Ciechanowcu (nawiązanie do czasów Potopu Szwedzkiego).

Zajazd organizuje Starostwo Powiatowe w Wysokiem Mazowieckiem przy współpracy z Narwiańskim Parkiem Narodowym i Muzeum Rol- nictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanow- cu. Szczegóły: za tydzień.

Trialog Białoruski

Trzy dni, od 27 do 30 lipca, Sokrat Janowicz, wybitny białoruski poeta, gościł będzie w swo- im domu w Krynkach twórców kilku europejski państw.

W „Trialogu” dysku- towane będą: „Proble- my socjologiczne jedno- czenia się Białorusi z Ro- sją” — referat Ryszard Radzik (Polska), „So- wiecka Europa Środko- wa” — Felix Ackermann (Niemcy), „Jan Stankie- wicz o plemionach białoruskich, ich język i tery- torium” — Nina Barszczewska (Polska), „Pro- blem kształtowania się współczesnej identyfi- kacji ludowej u niektórych Słowian” — Ivan Ha- lasz (Węgry), „Węgiersko-białoruskie stosunki wzajemne w średniowieczu” — Aleś Biely (Bia- łoruś), Oleg Łatyszczek (Polska), „Białoruska i siedmiogrodzka demagogia w prozie Adama Globusa i Colta Langa” — Laos Palfalvi (Wę- gry), „200-lecie Vincenta Dunina-Marcinkievi- ca” — Jazem Januskiewicz (Białoruś).



„Trialogowi Białoruskiemu” towarzyszyć bę- dzie wystawa Wiktora Kabaca pt. „Kuropaty — nasze sumienie, nasz ból” oraz koncert barda Wiktara Sałkiewica.

Sokrat Janowicz (na zdjęciu) zaprasza do swe- go domu w Krynkach, ul. Sokólska 9, wszyst- kich.

DO KINA „MILLENIUM” Z KONTAKTAMI

22 lipca — 24 lipca (piątek — niedziela) — • Roboty, godz. 14.45, 16.30 • Dzienniki motocy- klowe, godz. 18.00 • Boogeyman, godz. 20.00;
25 lipca (poniedziałek) — • Roboty, godz. 14.45, 16.30 • Dzienniki motocyklowe, godz. 18.00 • Boogeyman, godz. 20.00;
26-28 lipca (wtorek — czwartek) — • Robo- ty, godz. 14.45, 16.30 • Dzienniki motocyklowe, godz. 18.00 • Boogeyman, godz. 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, któ- ra w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Mil- lenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film.

Bliższe informacje o repertuarze: 216-75-19.



Bezpłatne badania

Każdy, kto ma więcej niż 35 lat i mniej niż 55, powinien skorzystać z bezpłatnych badań układu krążenia i EKG. Program badań realizują lekarze rodzinni.

O listę gabinetów, w których można wykonać badanie, można zapytać lekarza rodzinnego lub telefonicznie: (085) 74-59-500 albo 74-59-488.

Wszyscy, którzy palą lub palili papierosy i mają więcej niż 40, a mniej niż 65, powinni zbadać się spirometrycznie.

Kobiety w ramach badań profilaktycznych raka szyjki macicy mogą wykonać bezpłatne badania cytologiczne. Panie w wieku od 50–69 lat także mammografię (w Białymstoku w poradni Esculap, w Szpitalu Wojewódzkim i Centrum Onkologii; w Łomży w Szpitalu Wojewódzkim lub w mammobusie, po wcześniejszym ustaleniu terminów).

Bezpłatne badania prenatalne dotyczą pań powyżej 35. roku życia w ciąży, które są pod opieką ginekologa i istnieje podejrzenie, że mogą wystąpić nieprawidłowości w rozwoju dziecka (ten program realizuje Państwowy Szpital Kliniczny w Białymstoku).

W tym roku na programy badań profilaktycznych podlaski oddział NFZ przeznaczył 2 800 000 zł.

O Order dla Łomży

Order Virtuti Militari powinna otrzymać Łomża w 85. rocznicę Bitwy Warszawskiej, decydującej o losach wojny polsko-sowieckiej w 1920 roku, a prawdopodobnie także o losach Europy. Stowarzyszenie Klubu Fort i Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy skierowało w tej sprawie apel do parlamentarzystów. Na podstawie danych historycznych dowodzą, że na fortach w Piątnicy zapasowy batalion 33 Pułku Piechoty, dowodzony przez kapitana Stanisława Mariana Raganowicza, wspomagany przez żołnierzy innych jednostek i ochotników z Łomży, powstrzymał na kilka dni pochód Armii Czerwonej na Warszawę i przez to dał polskim siłom czas na odpowiednie przygotowanie do bitwy.

Cerkwi co cerkiewne

„Gmina Supraśl przekaze w przyszłym tygodniu Cerkwi zabytkowe katakumby”, poinformował burmistrz Supraśla Wiktor Grygicz.

Katakumby w ostatnich latach były przedmiotem sporu między katolikami i prawosławnymi. W ubiegły piątek gmina otrzymała jednak na piśmie formalną decyzję Komisji Regulacyjnej, zajmującej się sprawami majątkowymi polskiej Cerkwi.

Komisja nakazała zwrot katakumb prawosławnemu klasztorowi.

Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego „PEPEES” SA

18-402 Łomża, ul. Poznańska 121

z a p r a s z a

do składania ofert na zakup prawa wieczystego użytkowania do nieruchomości (punktów skupu ziemniaka) wraz z infrastrukturą:

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	powierzchnia łączna w mkw
1.	PS Wizna	Nr działki 829	22800,00 mkw
2.	PS Kolno	Nr działki 1372/1	30725,00 mkw
3.	PS Radziłów	Nr działki 409/2	25396,00 mkw
4.	PS Szczuczyn (Świdry – Awissa)	Nr działki 158	15300,00 mkw
5.	PS Lachowo (Kielcze Stare)	Nr działki 174	25000,00 mkw
6.	PS Wąsosz	Nr działki 1720/1 Nr działki 1720/4	19300,00 mkw 11900,00 mkw
7.	Łomża, ul. Poznańska 121	Nr działki 30910/31	5678,00 mkw
8.	Jednaczewo k/Łomży	Nr działki 1322/6	5158,00 mkw

Oferty z podaniem ceny zakupu należy składać w siedzibie Spółki w terminie do dnia 12.08.2005 r. Każdy oferent składający ofertę zakupu zostanie poinformowany o terminie przetargu. Nabywca zobowiązany jest wpłacić cenę nabycia niezwłocznie po zawarciu umowy sprzedaży. Komisja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz swobodnego wyboru ofert, jeżeli co najmniej dwóch oferentów zaoferuje taką samą cenę.

Szczegółowych informacji udziela pani Krystyna Zakrzewska, tel. (086) 2155-801

REKLAMA

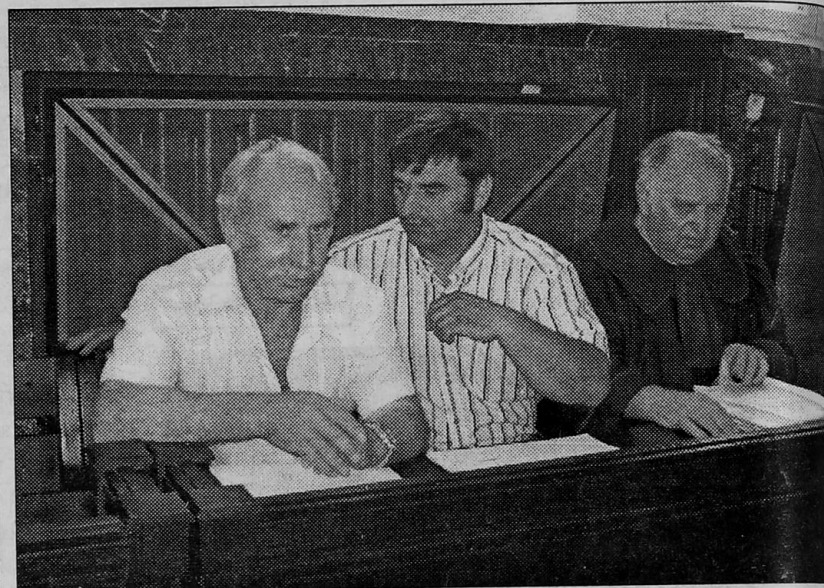
Nadzieja

Korzystny wyrok w pierwszej instancji ożywił u 2700 członków byłej OSM Zambrów nadzieję na sprawiedliwość. O tym, że dzieje im się krzywda, a „Mlekpól” zrealizował kolejną fuzję, łamiąc prawo spółdzielcze, zabierając gromadzone przez dwa pokolenia spółdzielców udziały członkowskie, mówią od ponad roku. Edmund Borawski, prezes „Mlekpolu”, poseł na Sejm z PSL, w ubiegłym roku twierdził, że Komitet Obrony Udziałów Członkowskich założyli „sfrustrowani politycy”, którzy dla własnych celów „mącą w głowach biednym ludziom”. Antoni Cymbalak, wójt Andrzejewa (gmina Andrzejewo),

— Przedsiębiorca, od którego chciałem wynająć autokar, aby dojechać do Białegostoku na proces, odmówił. Dał do zrozumienia, że „Mlekpól” zakazał — mówi wójt Antoni Cymbalak.

— Mam zlecenia z „Mlekpolu”, wożę ich pracowników z Zambrów do Kolna i Grajewa. Ktoś mi poradził, żebym nie mieszał się do tej sprawy. Dziś zlecenie jest, jutro go nie będzie.

Największa w Polsce spółdzielnia mleczarska, która jest w procesie łączenia spółdzielni zagonowickich. Racja jest po ich stronie, że „Mlekpól” naruszył prawo apelacyjne w Białymstoku?



jewo stanowiła „zagłębie surowcowe” byłej OSM Zambrów, tu o chłopskiej krzywdzie mówi się najgłośniej) tylko się uśmiecha: — „Mlekpól” nie przewidział, że pojawi się wreszcie ktoś, kto powie „nie”, nie zleknie się i będzie walczył o swoje. Tak, jak Andrzej Długoborski, jak Janusz Doncer. Wysłał pisma z prośbą o wsparcie do kilkunastu posłów wszelkich opcji. Nie otrzymaliśmy ani jednej odpowiedzi! Jakby zapanowała w sprawie rolniczej krzywdy zmowa milczenia!

Andrzej Długoborski ze wsi Krajewo Ćwikły w gminie Kołaki Kościelne, jeden z wnoszących powództwo w sprawie udziałów, ucieszył się wsparciem setki byłych i obecnych członków spółdzielni na procesie apelacyjnym 13 lipca w Białymstoku. Wcześniej przeżywał chwile zwątpienia, czy samotna walka ma sens. Dla niego wystąpienie przeciwko „Mlekpolowi” oznacza poważne kłopoty. Jego mleko nagle przestało spełniać wymogi klasy „extra”. Mówi o tym niechętnie i wyraźnie się boi. Poważnie liczy się z tym, że zostanie wykluczony ze spółdzielni. Obawia się, żeby podobny los nie spotkał innych.

Strach i krzywda

Obawiają się też inni. Czego?

może nie być. Woląłem załatwić autokar u kolegi — tłumaczy właściciel firmy transportowej z Szumowa. Jest zdenerwowany i zaniepokojony, jak ognia boi się „wmieszania” w sprawę przeciwko „Mlekpolowi”. Nawet przez wynajęcie autokaru dla rolników na dojazd do sądu.

W drodze do Białegostoku autokar przejeżdżał przez Szumow, gdzie został zatrzymany do kontroli drogowej przez policję. Kontrola była nad wyraz dokładna, zauważyli rolnicy. Sam szef drogowki z Zambrów Tadeusz Wróblewski, sprawdzał stan techniczny wozu. Przypadek?

— To rutynowa czynność — mówi „Kontaktom” Tadeusz Wróblewski. — W trosce o bezpieczeństwo podróżnych. Sprawdzamy każdy autokar, jeśli otrzymamy zawiadomienie o wyjeździe.

Nikt konkretny nie zawiadamia przynajmniej. To było „społeczne zawiadomienie”, bo informację o wyjeździe na proces podała z ambony proboszcz w Szumowie!

— „Mlekpól” ma swoich „naganiaczy” — mówi Wiesław Zakrzewski z Wyszomierza w gminie Szumowo. — To ważni ludzie w gminie. Nie obawiam się tego powiedzieć, jestem poza ich zasięgiem.

Jest jednym z największych pro-

ducentów
mbrów. St
— Jak
niu zabran
słem się d
Jestem tam
Zdzisław
wa rok tem
w Ostrowi
15 tys. zł
„Mlekpól
nia mlecz
ia chłops
przynaj i
dzielcze
— Pa
krzywdy
Iwanowsk
Nadzorc
z członko
gnował c
niu. — N
Zambrów
lepiej, b
ko. Fakty
chę więc
Ostrowi,
Liczy
ka traktu
nowało p
jest ich,
nie ma n
do czyni
pu i wyr
nych. A t
na dzień
można s
o jakości
rium prz
— Nie
czy niec
„extra”
średnie
zł miesi
ski. — T
darstwo
trzyma.
„Mlekp
Andr
ki Mode
mbrowsk
Jest ma
szość ro
ści. 3,5 t



KONTAKTY

W 2004 r. Białystok liczył 292150 mieszkańców (219 więcej niż w 2003). Kobiety miały 154978, mężczyźni 137172. W 2004 r. urodziło się 2467 dzieci, czyli 3,2 proc. więcej niż w poprzednim roku (1255 chłopców i 1212 dziewczynek). Zmarło 2263 mieszkańców (101 więcej niż rok wcześniej).

Na ślubnym kobiercu stanęło 1467 par (106 więcej niż w 2003 roku).

Wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wynosiło 2114,65 zł i w stosunku do poprzedniego roku wzrosło o 2,7 proc. Wynagrodzenie w sektorze prywatnym było niższe niż w publicznym o 899,42, czyli o 31,6 proc.

Dane opublikował Urząd Statystyczny w Białymstoku.

Augustów z moło

Od miesiąca na plaży w pobliżu miejskiego amfiteatru nad jeziorem Necko robotnicy odmulali dno, wycinali krzaki, przygotowywali nadbrzeże cumownicze. W tej chwili instalują latarnie i ławki.

Będzie to pierwsze kąpielisko na Neckiem. Burmistrz Augustowa Leszek Cieślak zapowiada, że w przyszłym roku na kąpielisku pojawi się ponadstumetrowy podświetlany pomost. Wokół niego powstaną cztery baseny.

Na budowę kąpieliska Augustów otrzymał 350 tys. euro z Unii Europejskiej. Budowa pomostu będzie kosztować ponad półtora miliona złotych. Burmistrz liczy, że na pomost uda mu się także pozyskać unijne pieniądze.

Bezpłatne w Kopenhadze

Bezpłatnie studiować mogą na Politechnice w Kopenhadze absolwenci Zespołu Szkół nr 5 w Suwałkach, którzy zdali maturę po 2002 r. Zespół podpisał specjalną umowę z duńską uczelnią, która umożliwia kształcenie na trzyletnich studiach inżynierskich (budownictwo).

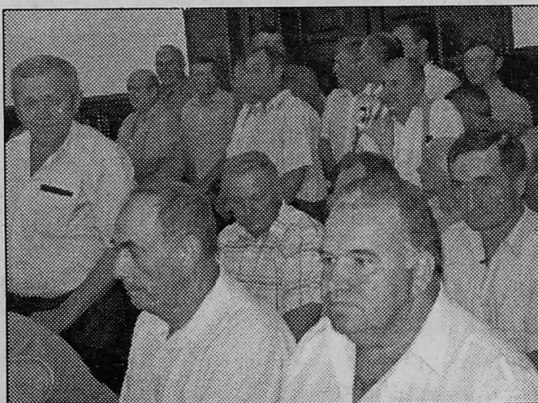
Władze uczelni zapewniają pomoc w znalezieniu pracy i mieszkania.

nie stratą członków byłej OSM Zambrów, z pominięciem pozostałych gremiów członkowskich, stanowi naruszenie powyższych reguł i w sposób drastyczny łamie przepisy statutu pozwanej spółdzielni i prawa spółdzielczego", uzasadnił sąd.

13 lipca w Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku, w obecności ponad setki rolników, pełnomocnik „Mlekpola” Bożenna Ornowska, domagała się unieważnienia tego wyroku. Jej zdaniem, sprawa strat musiała być rozliczona w ramach bilansu Zambrowa, nie mogła być przeniesiona do bilansu Grajewa, bo co zrobić z różnicą?

— Udziałów członkowskich (ok. 19 mln zł) nie wystarczyło na pokrycie całości strat. Według autorytetów od prawa spółdzielczego, członkowie spółdzielni zambrowskiej powinni dopłacić różnicę (ok. 3 mln zł), ale Zebranie Przedstawicieli „Mlekpola” nie wyraziło na to zgody, podjęło decyzję o pokryciu różnicy z funduszu zasobowego — argumentowała Ornowska.

Henryk Nowak, białostocki prawnik, pełnomocnik rolników, uważa, że nastąpiło nie tylko złamanie statu-



tu i prawa spółdzielczego, ale i zagarnięcie mienia chłopskiego. Teza ta jednak została odrzucona przez Prokuraturę Okręgową w Łomży.

Sąd Apelacyjny 13 lipca zamknął przewód sądowy i zapowiedział ogłoszenie wyroku 19 lipca. Jednak, ku powszechnemu zaskoczeniu, w zapowiedzianym terminie zamiast wyroku... nastąpiło ponowne otwarcie przewodu sądowego! Sąd postanowił włączyć do materiału dowodowego akta wspomnianego prokuratorskiego śledztwa. Czy to źle, czy dobrze dla chłopskiej sprawy?

Henryk Nowak uważa, że dobrze. Prokuratura oczyszcza organy „Mlekpola” z podejrzania zagarnięcia mienia członków OSM Zambrów, ale, paradoksalnie, obnaża też mechanizm łamania prawa.

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciu: rolnicy w Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku oraz Andrzej Długoborski i Bogusław Tabaka z mecenasem Henrykiem Nowakiem

ducentów mleka byłej OSM Zambrów. Stracił 20 tys. zł udziałów.

— Jak po niechlubnym połączeniu zabrano nam udziały, przeniosłem się do „Mlekovity” — mówi. — Jestem tam, gdzie mnie szanują.

Zdzisław Jabłonowski z Andrzejewa rok temu przeszedł do spółdzielni w Ostrowi Mazowieckiej. Gdy stracił 15 tys. zł udziałów, zniechęcił się do „Mlekpola”.

nia mleczarska „Mlekpola” z Grajewa jest wielka, bo pod pretekstem chłopskie mienie. Rolnicy z okolic Zambrowa nie godzą się na przyznanie im Sąd Okręgowy w Suwałkach, który 19 kwietnia uznał, że spółdzielnia, zabierając im 19 mln zł udziałów. Czy potwierdzi ją Sąd Okręgowy?

— Panuje wielkie poczucie krzywdy — podsumowuje Piotr Iwanowski, członek ostatniej Rady Nadzorczej OSM Zambrów, który z członkostwa w „Mlekpole” zrezygnował cztery miesiące po połączeniu. — Nie tak miało być. Zarząd Zambrowa zapewniał, że będzie lepiej, będą wyższe ceny za mleko. Faktycznie, płacą zawsze trochę więcej, niż w „Mlekovicie” czy Ostrowi, ale cena to nie wszystko.

zakupionym przez Zambrów cztery lata temu, stoi zamknięta.

Wojna prawników

Sąd Okręgowy w Suwałkach, zgodnie z pozwami Andrzeja Długoborskiego i Janusza Doncera, unieważnił uchwałę Walnego „Mlekpola” z czerwca 2004 roku o przeznaczeniu udziałów członków byłej OSM Zambrów na pokrycie jej strat, ujawnionych przez Grajewa

Topieni w mleku

Liczy się jeszcze to, jak człowiek traktują. W OSM Zambrów panowało poczucie, że to wszystko jest ich, spółdzielców. Po fuzji nikt nie ma na nic wpływu. Rolnik ma do czynienia tylko z ludźmi ze skup i wynikami badań laboratoryjnych. A te mogą zmieniać się z dnia na dzień w sposób zaskakujący. I można stawiać na głowie w dbaniu o jakość mleka, a wynik z laboratorium przychodzi zły!

— Nie wiem, czy jest to celowe, czy niecelowe. Wiem, że spadek z „extra” do „jedyński” oznacza dla średniego dostawcy stratę 5–6 tys. zł miesięcznie — mówi Iwanowski. — To katastrofa. Żadne gospodarstwo mleczarskie tego nie wytrzyma. Dlatego ludzie odchodzą z „Mlekpola”. I będą odchodzić.

Andrzej Bogucki ze wsi Tymianki Moderki w gminie Boguty w zambrowskiej Spółdzielni był 20 lat. Jest małym dostawcą, jak większość rolników w jego miejscowości. 3,5 tys. zł udziałów, zgromadzo-

w trakcie procedur połączeniowych. Sąd podzielił ich pogląd, że statut „Mlekpola” nie dopuszcza różnicowania członków, z których udziałów pokrywana jest strata Spółdzielni. Z chwilą wykreślenia OSM Zambrów z Krajowego Rejestru Sądowego, jej członkowie stali się członkami „Mlekpola”. Spółdzielnia przejmująca weszła w tym momencie w ogół praw i obowiązków spółdzielni przejmowanej. Sąd zwrócił też uwagę, że o wysokości straty w byłej OSM Zambrów spółdzielnia przejmująca wiedziała w dniu podejmowania uchwały połączeniowej. „Organy pozwanej spółdzielni miały świadomość, iż strata bilansowa spółdzielni przejmowanej zostanie w przyszłości pokryta z funduszy i zasobów spółdzielni przejmującej. Dokonana w tym zakresie kalkulacja przypomina kalkulację, jakiej musi dokonać każdy podmiot gospodarczy, przejmujący przedsiębiorstwo innego podmiotu, obciążone długami (...) Takie są reguły rachunku ekonomicznego. Obciąże-

**Bez tytułu**

Tylko dwa urzędy gminy w powiecie, Miastkowo i Przytuły, nie wydają lokalnego czasopisma. Gmina Jedwabne ma „Jedwabne Wieści”, Nowogród „Panoramę Nowogrodzką”, Piątница „Nasze Sprawy”, Śniadowo „Naszą Gminę”, Wizna „Wiadomości Gminne”, Zbójna „Nowy Głos Puszczański”.

— Rowy na naszych łąkach nie zarastają, ale już zarosły! — denerwuje się Henryk Kotowski, sołtys Kotów (gm. Łomża). — Od lat płacimy za meliorację, a Gminna Spółka Wodna w Łomży od lat nie robi nic!

Zebranie, dotyczące „przejścia” wsi ze spółki „Rutki” do

Kursuje od lat, przeprawiając na drugi brzeg ludzi, traktor, wozy i siano. Wioskowy prom w Rakowie Czachach (gm. Piątница), obsługiwany przez samych mieszkańców, pięknie wpisuje się w nadnarwiański pejzaż.

**Lato z promem**

koło się zamyka. Rowy tak zarosły, że kto nie wie, gdzie są, nigdy ich nie wypatrzy!

— Problemem są pieniądze — potwierdza Andrzej Woje-

go Urzędu Pracy w Łomży o ludzi do roboty. Okazało się, że nie było chętnych, bo to praca bardzo ciężka. Za pieniądze ze składek rolników jesteśmy w

Zarośnięte Koty

spółki „Łomża”, odbyło się w lutym 1998 roku. Jednogłośnie ustalono składkę za hektar zdrenowanych i zmeliorowanych łąk na 30 złotych.

— Ludzie nabrali chęci, bo wtedy lata pod rząd były mokre. To oznaczało, że rowy, bez możliwości odpływu, będą równe z łąkami, znikną wszystkie szlachetne trawy — wspomina sołtys. — Z początku było eleganczko. Tego samego roku Gminna Spółka Wodna w Łomży oczyściła wszystkie rowy. Po raz pierwszy i ostatni! Interweniowałem raz, drugi, trzeci i za każdym razem usłyszałem taką samą odpowiedź: spółka nie ma pieniędzy. Podeszliśmy do tego ze zrozumieniem i propozycją: za nasze pieniądze, zbierane przecież szmat czasu, niech zrobią porządek chociaż raz na kilka lat. I nic!

Niektórzy się zbuntowali.

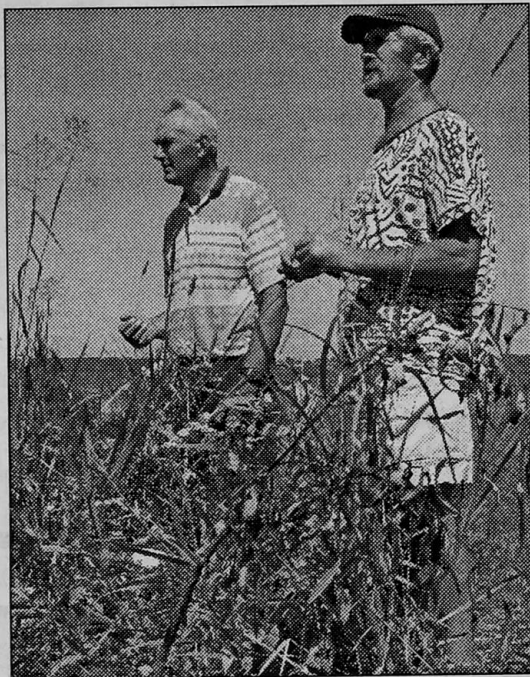
— Ja też! Jednego roku nie zapłaciłem ani grosza — wspomina Mieczysław Kotowski. — Skończyło się komornikiem, który „wszedł” mi na wypłatę za mleko! W tym roku też nie zapłaciłem! I niech się dzieje, co chce!

— Z Urzędu Gminy Łomża dostałem pismo: można nie płacić składek, ale samemu trzeba zrobić porządek z rowami — mówi sołtys. — Ale kiedy? Żaden rolnik nie ma na to czasu! I

woda, kierownik robót Gminnej Spółki Wodnej „Łomża”. — W ubiegłym roku oczyściliśmy 1400 metrów rowu, Lutościn — Koty, w 2005 planujemy oczyścić kolejnych 1650 metrów. Mieszkańcy powinni wpłacić 9600 złotych, tymczasem wpłacili tylko 4900 i właśnie to opóźnia prace. Składka wobec kosztów jest pięciokrotnie za niska! Ręczne odmulanie kilometra rowu kosztuje 902 złote, mechaniczne 2120. W tej sytuacji zwróciliśmy się o dotację do wojewody podlaskiego i starostwa powiatowego, a do Powiatowe-

go Urzędu Pracy w Łomży o ludzi do roboty. Okazało się, że nie było chętnych, bo to praca bardzo ciężka. Za pieniądze ze składek rolników jesteśmy w

stanie wykonać tylko tzw. niezbędne minimum. Na zdjęciu (od lewej): sołtys Henryk Kotowski i Mieczysław Kotowski przy jednym z rowów melioracyjnych, którego nie widać

**Raport:**

• Dobiega końca remont drogi powiatowej Wyk (gm. Zbójna) — droga wojewódzka nr 645. Koszt: 1 milion 186 tysięcy złotych. Finansuje przede wszystkim Unia Europejska (75 proc.). Wykonawca, Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunikacyjnego w Łomży, zapewnia, że dotrzyma terminu oddania drogi do użytku (30 lipca 2005 roku).

• Na łatanie dziur na drogach każdego roku powiat wydaje około 100 tysięcy złotych. Solidny remont, ze względu na koszty, jest niemożliwy. W tej sytuacji wójt gminy Śniadowo Lech Szablowski zaproponował, aby samorządy powiatów sąsiednich (kolneńskiego i zambrowskiego) dołożyły się do kupna drogowego sprzętu do tzw. potrójnego powierzchniowego utrwalenia. Metr kwadratowy asfaltu kosztuje około 60 złotych, a metr „utrwalenia” czterokrotnie mniej. Droga naprawiona tą metodą „sprawdza się” około 8 lat. Na razie rozmowy odbywają się na szczeblu starostw. Ostateczna decyzja o wspólnym zakupie sprzętu należeć będzie do radnych powiatów i gmin.

• 69 tysięcy 878 sztuk bydła hodują rolnicy powiatu łomżyńskiego.

• 40 stowarzyszeń zarejestrowanych jest w powiecie łomżyńskim. 36 to ochotnicze straże pożarne.

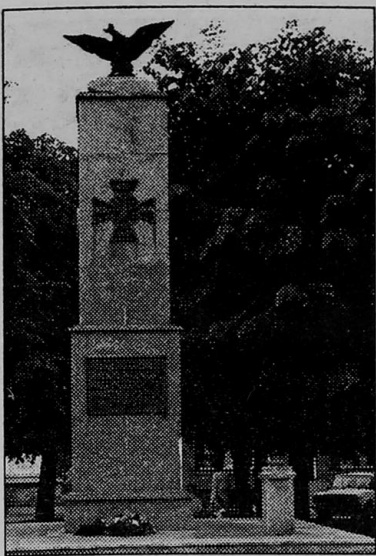
• Po raz pierwszy delegacja zaprzyjaźnionego powiatu Dingolfing Landau w Bawarii przyjedzie z rewizytą w towarzystwie ludowej kapeli. Goście zaprezentują się w roku 2006 podczas jednej z imprez folklorystycznych. Powiaty łomżyński i Dingolfing Landau współpracują od 1999 roku.

Sprzedany

Zabytkowy dworek w Tarnowie (gm. Miastkowo) z zespołem parkowo-ogrodowym ma nowego właściciela. Jest nim mieszkaniec Ostrołęki.

Gmina Miastkowo kilkakrotnie ogłaszała przetarg na sprzedaż dworku, który wymaga poważnego remontu. Kilka lat nie mógł znaleźć nabywcy. Do ostatniego przetargu, przy cenie wyjściowej 57 tys. złotych, przystąpiło mieszkaniec Ostrołęki i Warszawy. W licytacji „przebijali się” o tysiąc złotych, aż cena doszła do... 166 tysięcy! Wtedy mieszkaniec stolicy zrezygnował.

Na zdjęciu: zabytkowy dworek



Raport:

• „Wielki Kosiarz” (na zdjęciu), statuetka zaprojektowana przez Renatę Łubę, będzie jedną z nagród dla zwycięzców IV Otwartych Mistrzostw Polski w Koszeniu Bagiennych Łąk „Biebrzańskie Sianokosy”, organizowanych przez Biebrzański Park Narodowy i gminę Trzciannę. Do 25 lipca do Andrzeja Grygoruka z BPN (tel. 85 738-06-20) zgłaszać się mogą uczestnicy z gmin nadbiebrzańskich. 6 sierpnia na bagnie Ławki w gminie Trzcianna walczyć będą o udział w finałach ogólnopolskich wielkiej koszy, zaplanowanych na 10 września. Koszenie bagiennych łąk jest niezbędne dla powstrzymania zarastania leśnymi samosiewami.

• Starszy sierżant Waldemar Brzozowski z Komendy Powiatowej Policji w Grajewie i jego pies wygrali eliminacje wojewódzkie (odbyły się 14–15 lipca w Białymstoku) VI Kynologicznych Mistrzostw Polski Policji „Sulkowice 2005”.

• Wymiana stolarki okiennej w Zespole Szkół Miejskich nr 1, wymiana okien i przebudowa wejścia w Szkole Podstawowej nr 4, wymiana instalacji c.o. w Publicznym Gimnazjum nr 2 to główne remonty, jakie będą wykonane w grajewskich szkołach podczas wakacji.

• Grajewskie parafie przyjmują zapisy na XXI Pieszą Pielgrzymkę Łomżyńską na Jasną Górę. Wydają karty pielgrzyma, znaczki i śpiewniki. Wymarsz z Łomży 1 sierpnia o 6.00.

• Nie będzie „becikowego” w Grajewie. Radni Rady Miejskiej nie poparli wniosku radnego Aleksandra Szymczaka (LPR). „Becikowe” to pieniężne zapomogi, przyznawane kobietom po urodzeniu dziecka z kas gminnych. „Becikowe” wprowadziło kilka gmin w Polsce, wśród nich gmina Nowe Piekuty i Białystok. (MK)

BLISKIE

KONTAKTY

Grajewo straciło szansę na modernizację ul. Piłsudskiego, bo władze miasta boją się mieszkańców, uważa Tadeusz Topczewski, dyrektor białostockiego Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

do całkowitego zaniechania budowy tego odcinka trasy.

Z drugiej strony samorząd Grajewa opowiada się za wznowieniem na drodze 61 ciężkiego tranzytu do przejścia w Budzisku. Według Topczewskiego

Fałszywy strach?

Mieszkańcy zaprotestowali przeciwko projektowi, który zakładał likwidację przejazdu przez ul. Piłsudskiego z ulicy Szkolnej na Konopską i Dworcową. W wersji zarządcy drogi, skrzyżowanie tak ruchliwej trasy z drogami powiatową i miejskimi nie jest możliwe z przyczyn bezpieczeństwa. Burmistrz Grajewa powiedział „nie” w imieniu mieszkańców. Według Topczewskiego, nie ma innego rozwiązania i może dojść

będzie to rzeczywisty powód do społecznych protestów, bo niezmodyfikowana ulica Piłsudskiego nie wytrzyma takiego obciążenia.

— Zobaczmy, jak wtedy będzie się zachowywać, panowie burmistrzowie! — zwrócił się Topczewski do zastępcy burmistrza Grajewa, Waldemara Remfelda na spotkaniu przedsiębiorców i samorządowców w Łomży w sprawie przyszłości drogi nr 61. (MK)



Rok bagna

Czerwone Bagno, jeden z najcenniejszych przyrodniczo obszarów w Biebrzańskim Parku Narodowym, położone w rejonie miejscowości Grzędy w gminie Rajgród, jest chronione już od 80 lat! Z okazji jubileuszu rok 2005 został ogłoszony w Polsce i Europie Rokiem Czerwonego Bagna.

W 1925 roku Czerwone Bagno zostało objęte ścisłą ochroną celem ratowania polskiej populacji łośa. Obecnie łośie usłyszeć może, a nawet spotkać, każdy turysta na bagiennym szlaku, zwłaszcza w okresie ich październikowych godów.

Z okazji jubileuszu Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska sfinansował budowę nowej kładki drewnianej na ścieżce edukacyjnej przez Czerwone Bagno. Ścieżka znajduje się w odległości ok. 4 km od leśniczówki Grzędy. Ma 700 m długości. Rozpoczyna się przy tzw. świętej sośnie, gdzie dawni mieszkańcy Grzęd zawiesili kapliczkę jako podziękowanie za doznane łaski, a kończy platformą widokową na panoramę Czerwonego Bagna. (MK)

Na zdjęciu: nowa kładka na ścieżce edukacyjnej przez Czerwone Bagno

Plaster na raka?

Grajewski Szpital skorzysta z Ustawy o pomocy publicznej dla placówek służby zdrowia. Projekt programu restrukturyzacyjnego zaopiniowała pozytywnie Rada Powiatu.

Długi Szpitala na koniec maja wyniosły prawie 17 mln zł, w tym 14 mln zł to zobowiązania bez pokrycia. Około 700 tys. zł rocznie pochłania obsługa długów, w tym 220 tys. zł to koszty procesów z wierzycielami i egzekucji. Szpital zatrudnia 380 pracowników.

Szpital zasilony zostanie najpierw pomocą publiczną w wysokości prawie 3 mln zł, a potem zaciągnie kredyt długoterminowy 3,5 mln zł. Pieniądze z

obu źródeł będą przeznaczone na spłatę długów. Z drugiej strony wzrastać mają przychody z usług medycznych. Bieżąca działalność będzie rentowna, a nadwyżki także pójdą na spłatę zobowiązań. W 2010 roku szpital ma wyjść „na plus”.

Czy scenariusz ten sprawdzi się w życiu?

Przystąpienie do restrukturyzacji oznacza ostateczną rezygnację z planów starosty Jarosława Augustowskiego przekształcenia Szpitala w spółkę prawa handlowego. Radni są przeciwni nawet propozycji wydzierżawienia wymagającej wymiany aparatury stacji dializ i wykreślił z projektu dyrekcji Szpitala stosowny zapis. (MK)

GRAJEWO



Czkawka po lichwie

17

Jedna z większych firm budowlanych w regionie, grajewski Ekobud, przeżywa poważny kryzys, wywołany kuriozalną decyzją białostockiego Sądu Gospodarczego o zasądzeniu jednemu z wierzycieli lichwiarskich odsetek za zwłokę w zapłacie.

W grudniu 2004 roku komornik zablokował konto Ekobudu i rozpoczął ściąganie dla białostockiej firmy Agmar 49 tys. zł należności głównej oraz... 1 mln zł odsetek! Po interwencji prezesa Sądu Apelacyjnego sprawa wróciła na wokandę Sądu Gospodarczego. Ostatecznie doszło do ugody między Ekobudem a Agmarem i w kwietniu komornik zwolnił konto grajewskiej firmy. Jednak przez cztery miesiące Ekobud nie miał możliwości regulowania zobowiązań i egzekucję wszczęli inni wierzyciele.

Spodziewa się większego dopływu gotówki z... egzekucji komorniczej długu gminy Leszno, która nie zapłaciła Ekobudowi za budowę szkoły (700 tys. zł plus odsetki). Tymczasem pracownicy, którzy otrzymują wypłaty z poślizgiem, zaczynają porzucać pracę. Na kilka dni opuszczona została budowa hali sportowej w Piatnicy.

Ślimaczą się budowy sal gimnastycznych w Goniądzu i Janówce.

— Będzie lepiej. Pracownicy wracają na budowę w Piatnicy. To nie był strajk, napisali podania o urlop — uspokaja Józef Radzaj, współwłaściciel Ekobudu, walczący z determinacją o przywrócenie płynności finansowej.





KONTAKTY

18

Raport:

• Tegoroczne święto policji w Kolnie odbędzie się w piątek, 22 lipca. Po nabożeństwie w intencji policjantów i ich rodzin (Kościół pod wezwaniem Świętej Anny, godz. 13.00) przed siedzibą Komendy Powiatowej odsłonięty zostanie obelisk, upamiętniający funkcjonariuszy, poległych w służbie Ojczyźnie i prawu. Będzie poczet sztandarowy z Komendy Wojewódzkiej w Białymstoku, policyjny chór i kompania reprezentacyjna Oddziałów Prewencji KWP.

• Biskup łomżyński Stanisław Stefanek przyjął zaproszenie władz miasta, nauczycieli i rodziców uczniów do udziału w uroczystości nadania imienia Papieża Jana Pawła II i sztandaru Gimnazjum w Kolnie. Święto szkoły odbędzie się 18 maja 2006 roku, w dniu urodzin Karola Wojtyły.

• Ponad 400 tysięcy złotych zaległości w placeniu czynszu mają członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Kolnie. Mieszka tu „połowa miasta”, czyli około 5 tysięcy osób.

• Powiat ma flagę i herb tylko w komputerze i na oficjalnych drukach, „wychodzących” od starosty. „Właściwie nie ma okazji, żeby używać tych insygniów, a na wykonanie trzeba wydać kilka tysięcy złotych”, wyjaśnia sekretarz powiatu Jerzy Bielawski. Jedyne „prawdziwy” herb umieszczony jest na stalowej tarczy, którą na różne zawody zabiera ze sobą sportowa reprezentacja powiatu.

— To skandal! Piaskownica bez piaskownicy, a do tego w żywym betonie! — denerwuje się mieszkanka bloku komunalnego przy ul. Sikorskiego 2 w Kolnie. — Zardzewiałe przepłotnie i huśtawki, a pod tym wszystkim klepisko! Czy nasze dzieci gorsze są od tych, które mieszkają po sąsiedzku w blokach spółdzielczych? Czy jeszcze w ten sposób trzeba poka-

dują się w granicach spółdzielni.

— Miasto niedawno „ubrało” nas w ten teren — mówi Jan Malinowski, prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej.

Plac zabaw z piaskownicą bez piasku (za to pełnej śmieci), obdartymi z farby huśtawkami i drabinkami oraz „klepiskiem” znajduje się między blokiem ko-



zywać światu, że tu żyje hołota, a tam arystokracja?

— Blok jest nasz — przyznaje Dariusz Gąsiewski, dyrektor zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. — Ale urządzenie do zabawy i piaskownica znaj-

munalnym i spółdzielczym; granica dzieli piaskownicę na pół. A po sąsiedzku całkiem inny świat: trawniki, piaskownice z piaskiem i drewnianą bezpieczną obudową, odnowione huśtawki i drabinki.

Budowanie

Wbrew pozorom (i powszechnemu przekonaniu o biedzie) w powiecie „ruch budowlany”. W 2005 roku do Starostwa Powiatowego w Kolnie wpłynęło 135 wniosków o wydanie pozwolenia na budowę. Na pierwszym miejscu są domy, potem budynki gospodarskie i zbiorniki na gnojowicę.

Las w polu

„Udatność” upraw na zalesionych w latach 2002–2003 gruntach rolnych w powiecie oceniło starostwo i leśniczowie. Wynik: wszystko się udało.

Na podstawie ustawy o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesienia (z 2001 roku), w powiecie przybyło 70 hektarów lasu.

Najwięcej w gminie Mały Płock (28,19 hektara). W kolejności są gmina Grabowo (14,80 hektara), gmina Kolno (13,18 hektara), Kolno (9,43 hektara wokół miasta), gmina Stawiski (2,70 hektara) i gmina Turośl (1,88 hektara). Głównymi gatunkami były sosna, brzoza i świerk.

Teraz zalesienia odbywają się w ramach unijnego „planu rozwoju obszarów wiejskich” pod nadzorem biur powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W roku 2005 w powiecie kolneńskim zalesiono 38,66 hektara. Na pierwszym miejscu jest gmina Grabowo (17,6 hektara), a następnie gmina Kolno (13,14 hektara), gmina Turośl (3,69 hektara) i gmina Stawiski (3,30 hektara).



Pod Czytelnika

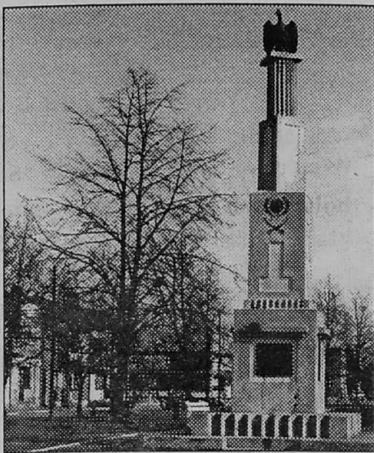
Małgorzata Gwiazdowska, Stawiski: — Jestem zbulwersowana ustawianiem przez gminę przetargów. W piątek, 15 lipca, miał odbyć się przetarg na lokal pod usługi, do którego chciałam przystąpić. Ale pan burmistrz przysłał pismo, że przetarg odwołuje, bo gmina chce sprzedać nieruchomość na działalność usługową, a oferenci tego nie gwarantowali, przeważnie chcieli na sklepy. Dlatego jeszcze raz sprecyzują, co gmina rozumie pod pojęciem „usługi”. Według burmistrza, handel to nie usługi. On by chciał, na przykład, szewca. A może fryzjera? W Stawiskach aż huczy, że lokal jest potrzebny żonie radnego na zakład fryzjerski. Było pięciu oferentów, więc gdy wszyscy zaczęli licytować (miałam zamiar licytować z 50 do 100 tys. zł), żona radnego, żeby wygrać, musiałaby wyłożyć dużą kasę. Więc pan burmistrz tak sprecyzuje pojęcie „usługi”, że następ-

nym razem będzie jedyną oferentką i kupi za cenę wywoławczą.

Podobnie jak mieszkaniec Suwałk, który w piątek, za cenę wywoławczą plus jedno postąpienie (niecałe 60 tys. zł), kupił, jako jedyny oferent, lokal z działką po posterunku policji na aptekę. Był jedyny, bo gmina w warunkach przetargu zastrzegła, że sprzedaje tylko podmiotowi, który posiada już minimum trzy apteki! Dziwnym trafem oferent z Suwałk ma trzy apteki!

Na przetarg czekałam cały rok, byliśmy z mężem zdecydowani kupić lokal pod sklep, nawet drogo. To skandal, że tak jawnie kwitnie kumoterstwo! I to kosztem gminy. Sprzedaje się mienie gminne taniej, choć można byłoby drożej. Jestem bardzo ciekawa, co pan burmistrz Marek Waszkiewicz powie staroście z Kolna, gdy ten zapyta go o posterunek. Powiat kolneński darował gminie Stawiski budynek z zastrzeżeniem, że może on być przeznaczony na cele publiczne. Jego sprzedaż to naruszenie prawa, podstawa cofnięcia darowizny! (MK)





BLISKIE

KONTAKTY

Lepiej żyć



— Jak się zostaje sołtysiem roku? Ciężką pracą i twardą głową, żeby wysłuchiwać i znosić wszystkie bolączki — mówi Tadeusz Janczewski, sołtys Dąbrowy Nowej Wsi (gm. Czyżew), laureat gminnego plebiscytu „Sołtys roku 2004”.

Sołtysiem jest trzecią kadencję, od 1994 roku. Sołtyśowania uczył się przy ojcu, który był sołtysiem od 1978 roku.

Wieś, jedna z największych w gminie (ponad 40 numerów, 30 dobrych rolników) przede wszystkim zmieniała się za kadencji ojca. Nowy sołtys nie chciał być gorszy.

— Sam nic bym nie zrobił. Pomagali mieszkańcy i gmina, z którą dobrze się współpracuje — mówi.

Dąbrowa Nowa Wieś leży prawie na pograniczu trzech gmin: Czyżewa, Szepietowa i Klukowa. Mieszkańcy podpatrywali, co dzieje się u sąsiadów. Zaczęło się od reelektoryfikacji. Przewody energetyczne, wspierane starymi, drewnianymi słupami rwały

się. Po większym wietrze lub deszczu, po burzy lub śnieży, nie było prądu. W końcu zebrali się, gmina pomogła. Od razu wykonali nowe oświetlenie uliczne. Dziesięć lat temu. W następnym roku, kto chciał, mógł mieć telefon. Potem przyszedł czas na wodociąg i główne drogi. Dwa lata temu oczyszczili staw, wpuścili rybę. W upały kąpią się dzieci, bo dno oczyszczone.

Tadeusz Janczewski nie tylko jest sołtysiem. Także prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej. W ubiegłorocznych zawodach gminnych drużyna OSP z Dąbrowy Nowej Wsi za-

jęła pierwsze miejsce, w tym roku trzecie.

Ma dwie córki; Wioletę (l. 14) i Ewelinę (l. 10). Z żoną Anną obrabiają 23 ha, mają 24 krowy. W ubiegłym roku sprzedali 137 tys. litrów mleka (średnia wydajność od krowy ponad 7 tys. litrów).

— Wyróżnienie cieszy, ale przecież pracowałem i pracuję nie dla dyplomów i honorów, tylko żeby nam wszystkim lepiej i łatwiej się żyło — mówi utytułowany „Sołtys roku”.

Na zdjęciu: Tadeusz Janczewski sołtys Dąbrowy Nowej Wsi

Rekordzista

Piętnastoletni Arkadiusz Wojno, gimnazjalista z Wysokiego Mazowieckiego, w minioną niedzielę ustanowił rekord Polski w biegu na 600 metrów w kategorii młodzików. W czasie stołecznego mitingu uzyskał czas 1,22;99.

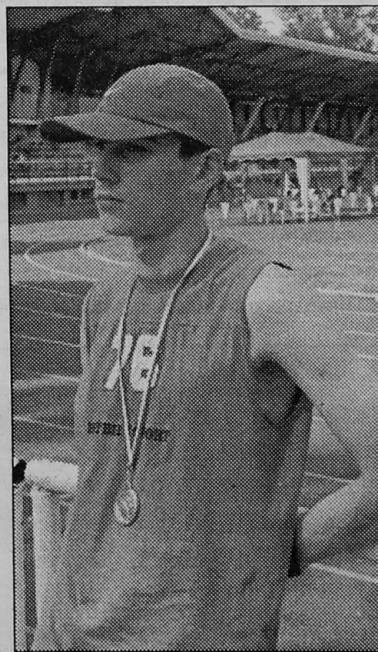
Od dwóch lat trenuje pod okiem Andrzeja Korytkowskiego w Ludowym Uczniowskim Klubie Sportowym „Prefbet Śniadowo”.

— Arek jest zapatrzony w sport. Bardzo ambitny, wy-

magający od siebie, zdyscyplinowany. I ma osiągnięcia — mówi trener.

Dwa tygodnie wcześniej Arek ustanowił rekord województwa w czasie finału „Samsung Cup Athletic” w Białej Podlaskiej, pokonując 300 metrów w 36,23 sekund. W sezonie halowym ustanowił trzy najlepsze wyniki w kategorii młodzików: na 300 m 37,71 sek.; na 400 m 52,51 sek. i na 600 m 1,25,31 sek.

— Pomaga mi dużo kolega



Daniel Rutkowski. Każdego dnia biegam około dwóch godzin. W sierpniu jadę na sportowy obóz do Szklarskiej Poręby. Szkoda, że tak szybko czas mija w wakacje — mówi Arek... (m)

Na zdjęciu: Arek Wojno

Święto mleka w Szumowie

Ponad półtora tysiąca mieszkańców gminy Szumowo świętowało ze Spółdzielnią Mleczarską Mlekpól.

Prezes Mlekpola poseł Edmund Borawski osobiście wręczał puchary i gratulował najlepszym. Należą do nich: Eugeniusz Nagórka (Srebrny Borek), Janusz Dębek (Srebrna), Bogusław Wyszomierski (Rynolty), Marek Rudziński (Paproć Duża) i Stanisław Kaliszewski (Pęchratka Polska).

Zabawa ludowa przy zespole muzycznym Jerzego Ogrodnika ze Srebrnej trwała do białego rana. (m)

WYSOKIE



19

Raport:

• Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ciechanowcu dysponuje 259 mieszkaniami. Ostatni blok (z 24 mieszkaniami) oddała w 2000 roku. „Nic nie budujemy i nie planujemy budować, bo nie ma chętnych na mieszkania spółdzielcze”, poinformowała Grażyna Krzesak, członek Zarządu SM.

• We wsi Święć Wielki kierowca samochodu potrafił rowerzystę, który w wyniku obrażeń zmarł. Kierowca uciekł.

• Dwudziestoletni Nigeryjczyk Frank Egharevba jest nowym zawodnikiem drużyny piłkarskiej Mlekovita.



kupiony

W tym tygodniu, jak poinformował Krzysztof Krajewski, sekretarz starostwa Wysokie Mazowieckie, zostanie zawarty i podpisany akt notarialny na kupno biurowca Powiatowego Urzędu Pracy.

Budynek przy ulicy Ludowej, od dziesięciu lat siedziba Powiatowego Urzędu Pracy, był własnością Spółdzielni Inwalidów „Nowa” w Łomży. Starostwo płaciło miesięcznie prawie dwa tysiące dzierżawy. Nie miało własnych pomieszczeń, aby gdzie indziej przenieść urząd.

Spółdzielnia Inwalidów już nie istnieje, syndyk wyzbywa się majątku. Starostwo złożyło ofertę kupna. Została przyjęta.

Na zdjęciu: własny budynek Powiatowego Urzędu Pracy

KONTAKTY





20

Oczyszczalnia ścieków w Mężeninie uruchomiona została 29 września 1999 roku. Od trzech lat nie schodzi z wokandy. Akta sądowe, a sprawę rozpatrywał dwukrotnie Sąd Okręgowy w Łomży oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku, zawarte są w trzech tomach i liczą ponad pół tysiąca stron.

Gmina Rutki zleciła budowę oczyszczalni w 1997 roku spółce

Urząd Gminy Rutki zobowiązał się do zapewnienia nadzoru autorskiego nad realizowaną inwestycją.

W czasie próbnego rozruchu oczyszczalni, 1 lipca 1999 roku, na czystej wodzie (cieczy o mniejszym obciążeniu i lepkości niż ścieki) pompy wylaczały się automatycznie po dziesięciu minutach.

W oczyszczalni zostały zamontowane urządzenia, których maksymalne zanurzenie, według producenta, nie powinno przekraczać jednego metra. Producent

urządzeń napowietrzających lub zapłacił 162 tys. złotych.

Sąd Okręgowy w Łomży uznał, iż Hydrobudowa w okresie trzech lat odpowiada za oczyszczalnię jako całość na zasadzie ręką. To ona doprowadziła do błędnego zastosowania urządzeń napowietrzających, które nie nadawały się do zastosowania w warunkach zaprojektowanej oczyszczalni.

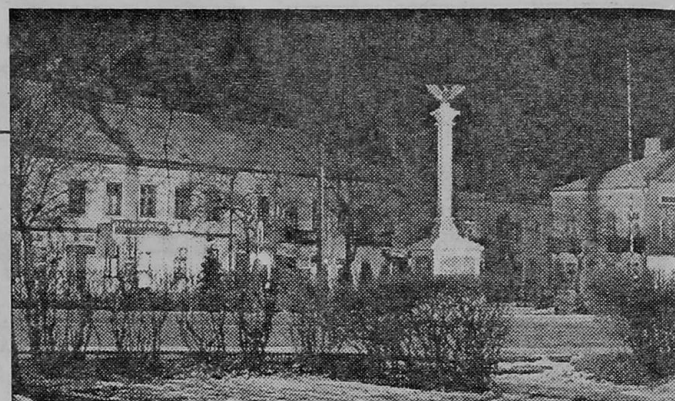
Hydrobudowa złożyła apelację. Sąd Apelacyjny w Białymstoku uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Okręgowy w Łomży ponownie uznał, iż w chwili oddawania oczyszczalni gmina wiedziała o wadliwości zainstalowanych w niej urządzeń. Jako pierwotną przyczynę awarii, biegli wskazywali na błędne dobranie urządzeń napowietrzających przez projektanta, które nie odpowiadały parametrom oczyszczalni. Sąd uznał, iż Hydrobudowa zamontowała urządzenia zgodnie z projektem, dostarczonym przez gminę. Wykonawca nie ma obowiązku szczegółowego sprawdzania dostarczonego projektu w celu wykrycia jego wad. Nie można go obciążać za błędy w projekcie.

W związku z tym, w ocenie Sądu, dochodzenia roszczeń nie można uznać za zasadne. Wyrokiem z 7 lipca powództwo Urzędu Gminy oddalił.

Teraz apelację zapowiedziała Gmina Rutki. (m)

Na zdjęciu: oczyszczalnia w Mężeninie



Raport:

• Basen w Zambrowie, częściej odwiedzany w upały, jest objęty stałym monitoringiem Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej i, jak poinformował dr Robert Ankowski, inspektor powiatowy, nie budzi żadnych sanitarnych zastrzeżeń.

• Szumowo odwiedziła grupa rolników z Czech z Władysławem Serafinem, prezesem Zarządu Krajowego ZRKiOR. Jak poinformował Tomasz Wyszomierski, zastępca wójta, czescy rolnicy nie ukrywali zachwyty, gdy oglądali gospodarstwa mleczne w gminie; gościom smakował regionalny poczęstunek i podobała się muzyka ludowa.

• Od kwietnia 2004 r. Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Zambrowie otrzymał 59 zawiadomień o rozpoczęciu budowy domów i 31 budynków gospodarczych.

• Za 80 tys. złotych budynek byłego ośrodka zdrowia w Skarżynie sprzedała gmina Zambrow prywatnemu nabywcy. Wcześniej nabyła go od starostwa za cenę dziesięć razy mniejszą.

• Od początku czerwca do minionej niedzieli w powiecie wybuchły 43 pożary. Największy w Krajewie Starym (spłonęła obora ze stodoły). W ubiegłym roku pożar wybuchał w powiecie co 52 godziny 32 minuty. Straty spowodowane pożarami: 3 mln 694 tys. zł.



Oczyszczanie w... sądzie

Hydrobudowa z Warszawy. Spółka przyjęła na siebie odpowiedzialność za wady fizyczne, zmniejszające wartość techniczną i zobowiązała się do nieodpłatnego usuwania stwierdzonych w toku odbioru i okresie rękojmi wad i usterek.

wymienił turbiny, które nie pasowały do innych urządzeń i konieczne były dalsze zmiany. Zostały dokonane w prywatnym zakładzie w Zambrowie, ale okazało się później, że niezbyt precyzyjnie.

Pomyślny rozruch oczyszczalni w Mężeninie nastąpił 29 września 1999 roku. Urządzenia napowietrzające zamontowano 15 cm wyżej, niż przewidywał projekt (40 cm nad dnem). Po dwóch latach wystąpiły awarie, urządzenia zaczęły się wylaczać i wykazywały zawilgocenie. Wtedy Hydrobudowa zleciła ich naprawę producentowi. Awaryje powtarzały się. We wrześniu 2002 r.

Gmina Rutki wystąpiła z pozwem do sądu, domagając się od Hydrobudowy wymiany wadliwych



Wakacje w Polsce

Czterdzieścioro dzieci z Litwy (z Wiseginy, 164 km od Wilna) na dwa tygodnie wakacji przyjechało do Zambrowa.

Jola Dubakajte (l. 16) jest w Polsce pierwszy raz. Przez wspólne dyskoteki i zabawy z polskimi nastolatkami już nauczyła się trochę języka. Będzie wspominała wycieczkę do Łomży i Święto Mleka w Wysokiem Mazowieckiem. Lubi takie festyny.

Dzieci z Zambrowa, w ramach wymiany między miastami, pojechały na dwa tygodnie na Litwę.

Na zdjęciu: grupa dzieci z Litwy przed budynkiem bursy w Zambrowie



Misja

Dyskusja nad kondycją finansową Szpitala Miejskiego w Zambrowie zdominowała sesję Rady Miejskiej. Potrzebne są pilnie pieniądze na remont budynku. W Szpitalu jest tylko jedna winda. Potrzeba około 5 mln zł.

— Przy realizacji pozwów sądowych pielęgniarzy, Szpital jest traktowany jako szpital publiczny. Przy sięganiu po dotacje, jako niepubliczny — mówi Bogdan Kamiński, wiceburmistrz Zambrowa.

Władze miasta zaproponowały samorządom z powiatu zambrowskiego, aby weszły do spółki, podwyższając kapitał zakładowy o potrzebne pięć milionów. Zambrow zainwestował już ponad dwa miliony złotych.

— Nie mamy żadnych konkretnych odpowiedzi. Starostwo jedynie stwierdziło, że na razie ich nie stać. A samorzady nie odmówiły, ale i jednoznacznie się nie zadeklarowały. W związku z tym będziemy musieli szukać pieniędzy z zewnątrz, może włączyć do spółki inwestora prywatnego? — rozważa wiceburmistrz. (m)



ANDRZEJEWO

• W cztery lata wybudowano w gminie 350 płyt obornikowych i 10 zbiorników na gnojowicę. Kolejnych 70 rolników złożyło wnioski do unijnego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego o sfinansowanie budowy zbiornika, czego od hodowców bydła wymagają przepisy UE.

• Rozpoczyna się budowa przydomowych oczyszczalni ścieków. W pierwszym etapie w 250 gospodarstwach gminy. Indywidualna wpłata wynosi 1200–1500 złotych. Pomaga przede wszystkim unijny ZPORR, a także budżet gminy.

• Nową remizę mają Króle Duże. To zasługa nie tylko samorządu gminy, ale także mieszkańców wsi, którzy zebrali pieniądze.

• Zmienia się centrum Andrzejewa. W parku przybyły młode drzewa, są nowe alejki. Ale to nie koniec: samorząd gminy złożył wniosek do marszałka województwa mazowieckiego o dofinansowanie budowy parkowych boisk do gry w tenisa oraz piłkę siatkową i koszykówkę.

BOGUTY PIANKI

• Dwa tzw. bioreaktory (gotowe) i budynek administracyjny (w



SOKOŁY

stanie surowym) to część powstającej oczyszczalni ścieków w Bogutach Piankach. Oddanie do użytku w trzecim kwartale 2005 roku.

• Mazowiecki kurator oświaty nie zgodził się na likwidację Szkoły Podstawowej w Białych Szczepanowicach (36 uczniów). Natomiast zgodził się z decyzją Rady Gminy, która, z tego samego powodu, wystąpiła z wnioskiem o likwidację szkół w Tymiankach i Zawistach. Jednak wszystkie trzy szkoły będą! Wójt Józef Bogucki porozumiał się ze Stowarzyszeniem „Eduktor” w Łomży, doświadczonym w prowadzeniu szkół przejętych od samorządów. Wkrótce zostanie podpisana umowa. „Wszystkie szkoły mają wspaniałych nauczycieli, wspaniałych uczniów i ich rodziców. Niestety, nie stać nas na finansowanie zadań oświatowych, do których zobowiązało samorządy państwo”, tłumaczy wójt.

• Czy w budynku zlikwidowanej podstawówki w Perkach Karpiach będą warsztaty terapii zajęciowej dla niepełnosprawnych z powiatu wysokomazowieckiego? Wszystko zależy od mieszkańców wsi, którzy ją budowali (Perki Franki, Perki Karpie, Perki Lachy, Perki Mazowsze, Perki Wypychy i Roszki Sączki). Na razie z prezesem Stowarzyszenia „Szansa” z małopolskiej Charsznicy spotkali się setki tych miejscowości, lecz nie chcieli decydować sami. Warsztaty oznaczają co najmniej 20 miejsc pracy i uratowanie niszczącego budynku, który Stowarzyszenie chce tylko dzierżawić. Teraz wszystko rozstrzygnie się na spotkaniu z mieszkańcami sześciu wsi. Przykładem zagospodarowania zlikwidowanej szkoły są Dworaki Stańki, gdzie z powodzeniem funkcjonuje zakład opiekuńczy dla starszych.

Objazdy

Od poniedziałku (18 lipca) modernizowana będzie Szosa Zambrowska, Polowa, Zawadzka i Giełczyńska. Do 30 września nieprzejezdne będą odcinki ulicy w rejonie wykonywanych prac, a Plac Niepodległości będzie ulicą ślepa (brak wjazdu w ul. Kierzkową i ul. Polową).

Jak poinformowało Biuro Prasowe Prezydenta, do prywatnych posesji dojazd, w ramach możliwości, będzie zapewniony.

Z powodu modernizacji ulic MPK wprowadziło zmiany tras przejazdów autobusów. Wystąpią one na następujących liniach:

LINIA 2: z Pl. Kościuszki w kierunku Al. Legionów, z pominięciem ul. Rządowej, Starego Rynku i Polowej; a z Al. Legionów w kierunku Pl. Kościuszki, z pominięciem ul. Polowej, Starego Rynku i Rządowej.

LINIA 4: z Pl. Kościuszki w kierunku Bony, ulicą Stary Rynek, Dworną, Sikorskiego i Zdrojową; a z Bony w kierunku Pl. Kościuszki, ulicą Dworną i Rządową.

LINIA 5: z Pl. Kościuszki w kierunku Os. Południe, ulicą Stary Rynek, Dworną, Sikorskiego i Zawadzką; a z Os. Południe w kierunku Pl. Kościuszki, ulicą Sikorskiego, Dworną i Stary Rynek.

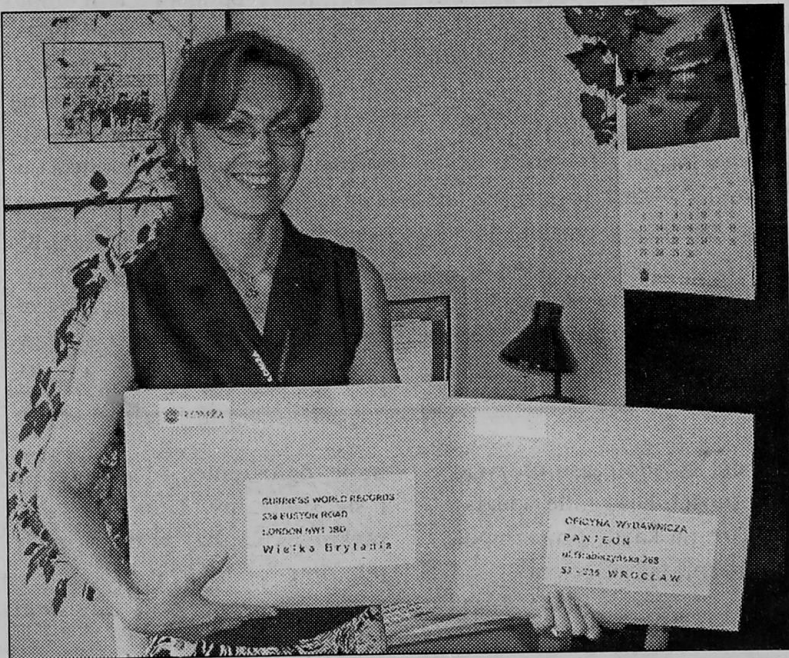
LINIA 8: z Pl. Kościuszki w kierunku Os. Południe, ulicą St. Rynek, Dworną, Sikorskiego i Szosą Zambrowską; a z Os. Południe w kierunku Pl. Kościuszki, z pominięciem ul. Polowej, Starego Rynku i Rządowej.

LINIA 10: z Pl. Kościuszki w kierunku Os. Południe, ulicą Al. Legionów z pominięciem ul. Rządowej, Starego Rynku i Polowej; a z Os. Południe w kierunku Pl. Kościuszki, ulicą Sikorskiego, Dworną, Stary Rynek i Rządową.

LINIA 12: z Pl. Kościuszki w kierunku Konarzyc, ulicą Al. Legionów z pominięciem ul. Rządowej, Starego Rynku i Polowej; a z Al. Legionów w kierunku Pl. Kościuszki, ulicą Al. Legionów z pominięciem ul. Polowej, Starego Rynku i Rządowej.

LINIA 17: z Pl. Kościuszki w kierunku Piątnicy, ulicą Stary Rynek, Dworną, Sikorskiego i Nowym Mostem; a z ul. Sikorskiego w kierunku Pl. Kościuszki, ulicą Dworną i Rządową.

21



Czy ważący tonę rejbak, upieczony w lipcu ubiegłego roku podczas festynu „Łomżyński gościniec”, trafi do Księgi Rekordów Guinnessa? Urząd Miejski w Łomży wysłał dokumentację, niezbędną do rozstrzygnięcia rekor-

du do siedziby Guinnessa w Londynie oraz do wydawnictwa Panteon we Wrocławiu, polskiego wydawcy Księgi Rekordów Guinnessa.

Rejbak u Guinnessa

Rejbak przygotowali, według tradycyjnej receptury, kucharze z łomżyńskich restauracji. Zużyto: 800 kg ziemniaków, 100 kg boczku, 60 kg kielbasy, 20 kg cebuli, 100 jaj, 4 kg maki, 4 l śmietany, 4 kg przypraw, 5 l oleju. Pieczono go na blasze o wymiarach 2,5 na 2,5 m w gigantycznym piekarniku elektrycznym od godz. 16.00 do północy. Po wyciągnięciu z pieca z blachą ważył 1021 kg! Został podzielony na 7 tys. porcji i zjedzony przez łomżan, którzy wytrwali przy piecu przez wiele godzin. Smakował wybornie!

— Zgodnie z procedurami, obowiązującymi przy dokumentowaniu prób bicia rekordów Gu-

innessa, zgromadziliśmy podwójną dokumentację i wysłaliśmy ją do Londynu i Wrocławia — mówi Mariola Jabłonska, odpowiedzialna za promocję pracownica ratusza. — Czekamy na werdykt. Pilotujący polskie rekordy pracownik wydawnictwa Panteon uprzedził nas, że weryfikacja może potrwać wiele miesięcy. Według niego, nie było w Polsce jeszcze próby bicia takiego rekordu. (MK)

Na zdjęciu: Mariola Jabłonska prezentuje przesyłki, zawierające dokumentację pieczenia rejbaka, na chwilę przed ich wysłaniem do Londynu i Wrocławia

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

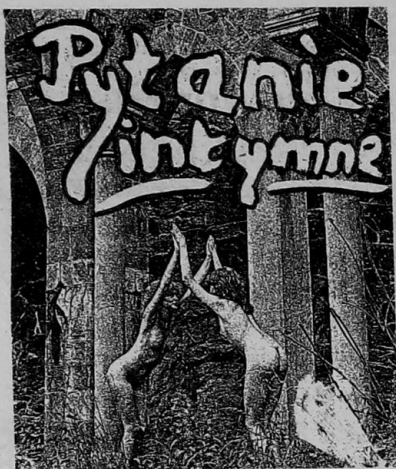
Łomża, ul. Polowa 11A (Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

lak/k-mc

KONTAKTY





Gdy pytam, zawsze mówi, że jest jej dobrze, przeżywa wszystko. Do niedawna niezbyt często się kochaliśmy. Kiedy tylko zrobiła się piękna pogoda, zabraliśmy śpiwory i wyruszyliśmy na Mazury. Było fajnie, ale pojawiły się różne wątpliwości. I teraz nie zawsze jej wierzę. Właśnie ostatnio przeczytałem o objawach orgazmu u kobiety. To, że nie piszczy, nie krzyczy, nie przeklina i mnie nie drapie, potrafię zrozumieć. Zresztą, co to by było na polu namiotowym? Dobrze, że tego nie robi. Ale nie zauważyłem, żeby jej brodawki kurczyły się, a przeczytałem, że w czasie orgazmu u kobiety powinny się kurczyć. Teraz nie wiem, czy ona mnie oszukuje, czy ja nie potrafię być tak dobry, żeby dać jej wszystko?

Mam, a właściwie mamy, jeszcze jeden problem. Ja często szukam urozmaiceń, bo już taki jestem, a ona czasami skarży się, że wchodzi w nią za głęboko. Czy może być, że mam za dużego? Mam 166 wzrostu, ona jest tylko trochę ode mnie niż-

sza. Do niedawna sądziłem, że jesteśmy dobrze dobrani i do siebie pasujemy.

Michał

Obserwacje są cenne, jeżeli służą poprawie sytuacji. Ale jeśli szuka się problemu tam, gdzie go nie ma, lepiej z nich zrezygnować. Dlaczego ukochana dziewczyna miałaby oszukiwać? Ona też pragnie, żeby jej było dobrze. W literaturze opisującej zachowania kobiet w czasie orgazmu z pewnością znalazło się stwierdzenie, że nie wszystkie kobiety reagują w ten sam sposób. Przeżywanie orgazmu to bardzo osobista i indywidualna sprawa. I reakcje są różne, jak różny jest temperament kobiet. Jedne krzyczą, inne drapią, jeszcze inne wzdychają i wyznają miłość. U jednych pojawiają się czerwone plamy na skórze, u innych kurczą się brodawki. Właściwie bardzo trudno jest opisać kobiecy orgazm. Tym bardziej, że nie za każdym razem jest tak samo przeżywany i nie za każdym razem pojawiają się takie same reakcje. Dlatego lepiej bez uogólnień, które mogą doprowadzić do niepotrzebnego niepokoju. A już tym bardziej nie należy porównywać reakcji swojej dziewczyny z opisem w książce czy gazecie.

I jeszcze druga sprawa. Z pewnością jesteście do siebie dopasowani. Skarga na głębokość penetracji pojawia się przy nowych pozycjach, może akurat jakaś z nich dziewczynie nie odpowiada. Skoro boli, trzeba z niej zrezygnować, jest przecież tyle innych możliwości.



POZNAJMY SIĘ

Jestem rozważna, samotna (25 lat) o wielkim sercu. Szukam miłego, odpowiedzialnego chłopaka, finansowo niezależnego, poważnie myślącego o trwałym związku. Nie toleruję kłamstwa.

Anna

Ciemnoskóry Pan, zamieszkały w Niemczech, marzy o poznaniu sympatycznej Polki (lat 18-40). Nie lubię pisać, podaje

więc tylko numer telefonu. Zadzwoń, proszę: 0886 346 299.

**Fransua Kaba
Hamburg**

Kawaler, młody duchem i wyglądem (32/178/78), czuły, opiekuńczy i tolerancyjny, pozna Panią (lat 25-35), która chce kochać i być kochaną. Która chce stworzyć dobrą rodzinę, opartą na miłości i zaufaniu. Jeżeli masz dziecko, już je akceptuję.

Piotr L.

Cześć! Na imię mam Sławek. Jestem przystojnym, wysokim (184 cm), kawalerem (24 lata) ze średnim wykształceniem. Wrażliwy, tolerancyjny, z dużą dozą humoru, interesuję się sportem. Szukam dziewczyny, drugiej „połówki”, która marzy o stałym związku. O miłości i przyjaźni. Wierzę, że się odnajdziemy. Że czekasz gdzieś na mnie. Dziecko nie stanowi przeszkody. Ode-



LEKARZ DOMOWY

Już prawie nie jestem nastolatką, a ciągle się czerwienię. Bardzo mnie to krępuje. I jeszcze jedna sprawa: często odczuwam suchość w ustach. Ciągłe żuję gumę, bo wydaje mi się, że pomaga. Co robić?

Misia

Prawdopodobnie jesteś bardzo wrażliwa, może trochę nadpobudliwa, a opisane reakcje są objawem twoich emocji.

Rumieńce nie są związane z wiekiem. Mogą występować także u dwudziestolatków i trzydziestolatków. Niestety, na czerwienienie nie ma leku. To sprawa układu nerwowego. Można pić ziołowe herbatki uspokajające, a przede wszystkim

nie myśleć o rumieńcach. Czerwienienie wywołują także pikantne potrawy, gorące posiłki, mocna herbata, kawa oraz alkohol i dym papierosowy.

Suchość w ustach z pewnością łagodzi żucie gumy, która pobudza ślinianki do pracy. Ale nie jest to rozwiązanie problemu.

Suchość w ustach pojawia się przy spożywaniu małej ilości płynów lub nagłym zdenerwowaniu, odżywianiu się pikantnościami, szczególnie słonymi.

Suchości nie trzeba bagatelizować. Może być objawem poważniejszej choroby i trzeba się skontaktować z lekarzem.



POD PARAGRAFEM

Przymierzam się do urlopu. Sprawdzam różne oferty i prawdopodobnie zdecyduję się na samolot. Chciałabym dowiedzieć się, jakie mam prawa, jeśli nagle zostanie odwołany lot, na który wcześniej kupiłam bilet?

Maria

W takiej sytuacji pasażer ma prawo do zwrotu pieniędzy za bilet z innymi poniesionymi opłatami. Przewoźnik zobowiązany jest wypłacić należności w gotówce lub przelewem na wskazane konto w 7 dni.

Jeżeli lot jest odwołany w czasie powrotu z wakacji, pasażer ma prawo do darmowego przelotu do portu, w którym podróż rozpoczął. Jeśli nie ma od razu jakiegoś zastępczego lotu, przysługuje mu wyżywienie i pobyt w hotelu (także przejazd

do hotelu) oraz inne podstawowe świadczenia (połączenie telefoniczne, internetowe lub faks).

Przewoźnik może zaproponować pasażerowi inny lot na tej samej trasie. Jeśli pasażer się zgodzi, nie korzysta ze zwrotu należności za bilet.

Rekompensata nie przysługuje zawsze. Nie ma do niej prawa pasażer, jeśli o odwołaniu lotu dowiedział się dwa tygodnie przed planowanym odlotem. Nie otrzyma także rekompensaty, jeśli informację o odwołaniu lotu otrzymał dwa do siedmiu dni przed planowanym odlotem z propozycją lotu innym rejsiem, który nastąpi nie później niż dwie godziny przed pierwotnym odlotem, a przylot nie później niż cztery godziny przed pierwotnym przylotem.

zwij się, szkoda czasu na życie w samotności. Foto mile widziane. Odpiszę na każdy poważny list i zrewanżuję się zdjęciem.

Sławek

Wolny, bez zobowiązań, w trakcie rozwodu (nie z własnej winy). Czuły, szczerzy, romantyczny blondyn (33/183), spokojny domator ze średnim wykształceniem (kucharz) pragnie poznać Panią (do lat 43), która wie, co to znaczy samotność i chciałaby na nowo ułożyć swoje życie. Dzieci mile widziane.

Paweł

Może jesteśmy stworzeni dla siebie? Ty spokojna, miła pan-na, marząca o szczęśliwym domu, mężu i dzieciach, ja wysoki, odpowiedzialny, zrównoważony, wrażliwy, opiekuńczy kawaler (38 lat). Interesuję się sportem, lubię dobre filmy, kocham przyrodę. Wierzę, że przeczytasz

moje ogłoszenie, że odpowiesz i się spotkamy. Lato jest takie piękne... Napisz, podaj numer telefonu.

Dąb

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY



KRONIKA POLICYJNA

- Dwie piły motorowe zginęły z garażu w Szymanach (gm. Grajewo). Straty około 2000 złotych.

- Ponton, 5 wędek, silnik elektryczny do łodzi ukradł złodziej z hangaru w ośrodku wypoczynkowym „Śniadecja” w Tamie (gm. Rajgród, pow. grajewski). Straty 1400 złotych.

- Kamienny nagrobek wartości około 8 tysięcy złotych przepadł z cmentarza parafialnego w Szczuczynie (pow. grajewski).

- Prawdopodobnie od uderzenia pioruna zapaliła się stodoła w Brzeźnie (gm. Szczuczyn, pow. grajewski). Straty około 30 tysięcy złotych.

- Ofiarą internetowego oszustwa stał się mieszkaniec Grajewa, który zamówił telefon komórkowy. Zapłacił 374 złote.

- Akcesoria elektryczne wartości około 3 tysięcy złotych ukradł ktoś z mieszkania przy ul. Kopernika w Grajewie.

- Pijani rowerzyści wpadli w Zabieliu w gminie Kolno (1,74 promila alkoholu) i na ul. 11 Listopada w Kolnie (1,18 promila).

- Pijany kierowca hondy (poabrano krew do badania) na zakręcie w pobliżu Janowa (gm. Kolno) zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Został przewieziony do szpitala.

- Oznakowany policyjny radiowóz potrafił pieszego na „zebrze” na ul. Księcia Janusza I w Kolnie, który doznał ogólnych obrażeń ciała. Okoliczności wypadku wyjaśnia Prokuratura Rejonowa.

- Piła spalinowa, szlifierka i inne narzędzia przepadły z garażu przy ul. Uszyńskiej w Ciechanowcu (pow. wysokomazowiecki). Straty 600 złotych.

- Pijanego rowerzystę (2,60 promila alkoholu) zatrzymali policjanci w Wyszonkach Wypychach (gm. Klukowo, pow. wysokomazowiecki).

- Zatrzymani pijani kierowcy: poloneza (1,36 promila alkoholu) w Gołaszach Puszczy (gm. Wysokie Mazowieckie), citroena (3 promile) na ul. Konopnickiej w Czyżewie Osadzie (pow. wysokomazowiecki), ciągnika (2,8 promila) na ul. Kolejowej w Czyżewie Stacji (gm. Czyżew Osada, pow. wysokomazowiecki), dwaj kierowcy fiata 126 p (3,3 promila oraz 1,5 promila) we Wnorach Wiechach (gm. Kulesze Kościelne, pow. wysokomazowiecki), fiata 126 p (4 promile) na ul. Białostockiej, renault (0,8 promila) na ul. Ludowej i motorowe ru (1,9 promila) na ul. Jankow-

skiego w Wysokiem Mazowieckiem.

- Ochroniarza, który pobił jednego z gości dyskoteki we Wnorach Wiechach (gm. Kulesze Kościelne, pow. wysokomazowiecki), zatrzymali policjanci. Okazało się, że „bramkarz” był pijany: 1,5 promila alkoholu.

- 5000 złotych zginęło z mieszkania przy ul. Ludowej w Wysokiem Mazowieckiem.

- Urządzenie do mierzenia prądu i 5000 złotych przepadło z mercedesa, zaparkowanego przy ul. Żeromskiego w Wysokiem Mazowieckiem.

- 10 gołębi ukradł złodziej z gołębnika na posesji przy ul. Mazowieckiej w Zambrowie. Straty około 300 złotych.

- Chuligan zbił szybę w volks-wagenie transporterze, zaparkowanym przy ul. Obwodowej w Zambrowie. Straty 500 złotych.

- Sąsiad sąsiadowi porysował gwoździem karoserię lanosa, zaparkowanego przy ul. Białostockiej w Zambrowie. Straty 1200 złotych.

- Trzech młodych mężczyzn odwróciło uwagę ekspedientki w jednym ze sklepów w Zambrowie i ukradło z kasy około 500 złotych.

- W oknie bursy szkolnej przy ul. Obrońców Zambrowie w Zambrowie w nocy „poleciała” szybka (straty około 400 złotych). Wandalem okazał się młodzieniec lat 19. Został zatrzymany przez policjantów.

- Volkswagen passat warto-

niskowego w Balikach (gm. Nowogród, pow. łomżyński). Straty około 1500 złotych.

- 100 litrów oleju opałowego, 20 litrów oleju silnikowego, noże do kosiarki i inne przedmioty zginęły z garażu w Kotowie Placu (gm. Jedwabne, pow. łomżyński). Straty 800 złotych.

- Prawdopodobnie od iskry z silnika spłonęło około 2 ton siana na przyczepach, ciągniętych przez traktor w Milewie (gm. Łomża). Straty około 800 złotych.

- Alkohol wartości 4000 złotych przepadł z zaplecza sklepu przy ul. Sikorskiego w Łomży.

- Ciężkich obrażeń ciała doznał rowerzysta, potracony na przejściu dla pieszych przez ciężarowe volvo na skrzyżowaniu ulic Poznańskiej i Wojska Polskiego w Łomży.

- Trzynastoletni rowerzysta nagle wjechał wprost pod mercedesa na al. Legionów w Łomży. Z urazem głowy i nogi trafił do szpitala.

- Nic nie stało się dziesięciolatki, który z rowerem wtargnął wprost pod samochód na ul. Sikorskiego w Łomży

- Rower górski wartości 400 złotych pozostawiła właścicielka przed sklepem przy ul. Wyszyńskiego w Łomży. Do domu musiała wracać pieszo.

- Pijanego kierowcę fiata seicento (2,51 promila alkoholu) zatrzymali w nocy policjanci na ul. Spółdzielczej w Łomży.



ści 30 tysięcy zniknął z parkingu w pobliżu ul. Kardynała Wyszyńskiego w Zambrowie.

- Pijanego kierowcę koparki (0,93 promila alkoholu) zatrzymali policjanci w Jakaci Dwornej (gm. Śniadowo, pow. łomżyński).

- Artykuły gospodarstwa domowego ukradł ktoś z domu let-

Śmierć w wodzie

- W Suwałkach ktoś powiadomił policję: w zalewie przy ul. Wojska Polskiego tonie człowiek. Policjanci zobaczyli unoszącego się na wodzie mężczyznę. Jeden skoczył do wody. Na brzegu czekali już strażacy. Przyjechało pogotowie ratunkowe. Niestety, mężczyzna (około 40 lat) zmarł.

- Z Bugu koło Mielnika (pow. siemiatycki) wylowiono zwłoki mężczyzny (lat 20), który prawdopodobnie utonął w pobliżu wsi Klepaczew.

- Starsza kobieta (lat 82), prawdopodobnie podczas karmienia rybek wpadła do oczka wodnego w Dąbrowie Białostockiej (pow. sokólski) i utonęła.

- W zbiorniku retencyjnym w Kuźnicy (pow. sokólski) utonął mężczyzna (lat 52). Świadkowie stwierdzili, że był pod wpływem alkoholu.

- Ciało mężczyzny (lat 57) wylowiono z basenu przepompowni w Bachurach (gm. Michałowo, pow. białostocki). Wszystko wskazuje na utonięcie.

- Dziewięcioletni chłopiec utonął podczas kąpieli w glinianie w Koplanach (gm. Juchnowiec Kościelny, pow. białostocki).

Śmierć w ogniu

Mieszkańcy kamienicy przy ul. Krakowskiej w Białymstoku powiadomili policję: spod drzwi jednego z mieszkań wydobywa się dym. Policjanci i strażacy znaleźli częściowo zwęglone zwłoki kobiety (lat 61). Przyczyną śmierci było zacczadzenie, a pożaru tłący się na tapczanie niedopałek papierosa.

Polata się krew!

W środę, 20 lipca, w Oddziale Prewencji Policji w Białymstoku polatała się krew! Podlascy policjanci honorowo ją oddawali wiedząc, że latem jest szczególnie potrzebna. Ich dar serca trafił na Oddział Kardiochirurgii PSK w Białymstoku.

„Siłacz”

W Kropiwnicy Gajkach (gm. Kobylin Borzymy, pow. wysokomazowiecki) bracia Mateusz (lat 9) i Marcin (lat 11) grali na podwórku w piłkę. W pewnej chwili piłka kopnięta przez młodszego trafiła w drewniany kołek, zabezpieczający przyczepę ciągnika przed samoistnym ruszeniem. Kołek „puścił”, a przyczepa zaczęła się toczyć. Chłopiec rzucił się do jej zatrzymania, chwytając za „dyszel”. Został przyciśnięty do ściany budynku. Z obrażeniami brzucha trafił do szpitala.





NASI ZA GRANICĄ: KANDYDATKA

Bożena Urbankowska z Rajgrodu wystartuje w wyborach do Rady Miejskiej Wallington w stanie New Jersey z ramienia Partii Republikańskiej. Szanse na uzyskanie mandatu bardzo wysokie, gdyż jej kandydaturę zgłosili Amerykanie, a konkretnie Dolores Rebecki, przewodnicząca Partii Oddziału Wallington. Dolores jest trzecim pokoleniem Markowskich, urodzonych w USA.

Bożena nie jest pierwszą w rodzinie o ambicjach politycznych. Brat cioteczny jej taty, Henryk Krajewski, w latach 50. kandydo-



wał na prezydenta USA z okręgu Secaucus N.J.

Pierwszą emigrantką z rodziny była ciotka taty Bożeny (matka późniejszego kandydata na prezydenta), która w roku 1912 wyjechała „za chlebem”. Osiedliła się w Secaucus, założyła rodzinę i rozwinęła największą i najlepiej prosperującą fermę świń.

Tata Bożeny, Konstanty Rutkowski, żołnierz AK i opozycjonista, był więziony po wojnie w Kynszynie i skazany na karę śmierci. Życie uratowała mu amnestia 1955 roku. Szykany nie dawały mu szans na normalne życie. W 1963 r. wyjechał do USA do brata Lucjana, który dotarł tam z Armią Generała Andersa. Mama Bożeny Helena, przyjechała z nią do męża w 1967 roku. Bożena przez rok uczyła się w polskiej szkole katolickiej, jednak nie potrafiła odnaleźć się w ame-

rykańskiej rzeczywistości i wróciła z mamą do Polski. Po ukończeniu Nauczania Początkowego na Filii UW w Białymstoku 2 lata pracowała w Szkole Podstawowej nr 10 na Bojarach. Wakacje zwykle spędzała w USA, ale uważała, że niepatriotycznie jest wyjechać na stałe. Decyzję podjęła w 1980 roku. Po półtora roku otrzymała pracę rządową w instytucji udzielającej pomocy socjalnej w Jersey City. Pracuje tam do dziś, czyli 23 lata.

Konstanty i Lucjan Rutkowsky byli inicjatorami i głównymi organizatorami ustawienia pomnika Pomordowanych Oficerów Katyńskich w Hudson River, naprzeciw istniejących wówczas wież World Trade Center. Pomnik stanął nad brzegiem rzeki w 1990 roku. Konstanty nie doczekał tej uroczystej chwili, zmarł w roku 1981.

W 1987 roku w katastrofie lotniczej samolotu „Kopernik” w Lasach Kabackich zginęła Helena Rutkowska.

Bożena Rutkowska w 1984 roku wyszła za mąż za Edwarda Urbankowskiego. Edward pracuje w Federal Express, firmie wchodzącej na polski rynek. Starszy syn Daniel studiuje na III roku nauk politycznych na Uniwersytecie Stanowym w Rutgers. Pasjonuje się historią Polski, która nie ma przed nim żadnych tajemnic. Patryk ma 14 lat. Dzieci mówią piękną polszczyzną, każde wakacje spędzają w Polsce uważając, że tam wypoczywają najlepiej.

Poza pracą i wychowywaniem dzieci Bożena 14 lat uczyła języka polskiego w szkole niedzielnej (7 lat była jej kierowniczką), udzielała pomocy emigrantom. Jest członkiem Organizacji Parady Pułaskiego, działa w Polskim Klubie Poetyckim. W 1991 roku z mężem założyli drużynę piłki nożnej dla dzieci. Oboje byli trenerami. Drużyna gra do dzisiaj i ma na koncie wiele sukcesów.

— Kandyduję na radną, bo wiem, że byłabym przydatna. Wallington ma 13000 mieszkańców. Trzy czwarte to Polacy. Niechętnie angażują się w życie polityczne i społeczne, każdy dużo i ciężko pracuje, dochodzi bariera językowa. Mogłabym być wyrazicielką pragnień i propozycji naszej Polonii. Mieć wpływ na tak podstawowe sprawy, jak wysokość podatków, opłat, uchwały dotyczące nas wszystkich. (bp)

Na zdjęciu: Bożena Urbankowska z politykami z New Jersey

Święte mleko



Zbigniew Wasilewski z Rudki koło Ciechanowca pokonał siedemnastu rywali, został mistrzem Polski w picu mleka i... wygrał telewizor.

Dziewięcioletni Maciek Skłodowski z Wysokiego Mazowieckiego był najlepszy w zjadaniu serka Darek. Twierdzi, że przed zawodami nie trenował. Ze sceny zszedł z radiomagnetofonem.

Kilka tysięcy ludzi bawiło się na V Ogólnopolskim Święcie Mleka, zorganizowanym przez Spółdzielnię Mleczarską Mlekovita w Wysokiem Mazowieckiem.

W czasie mlecznego festynu było wszystko: występy zespołów, a

Kraszewskiego, Krzysztofa Nienaltowskiego, Józefa Leszczyńskiego, Bogdana Zakrzewskiego, Ryszarda Szymborskiego, Daniela Samulskiego, Bogusława Ciupińskiego, Zygmunta Wyszyńskiego, Józefa Konopkę i Kazimierza Gosko.

Prezes Sapiński stwierdził, iż Mlekovita rozwija się dzięki doradztwu, wsparciu i współpracy z firmami zewnętrznymi. Ich wszystkich postanowił wyróżnić nagrodą specjalną: „Laurem swojego imienia”. Wśród nich był prezes Zarządu Biedronki (największy partner handlowy Mlekovity w handlu detalicznym), dyrektor firmy Bailey Dairy Products (największy partner handlowy na rynkach Ameryki Łacińskiej i Afryki Północnej), dyrektor firmy Olam (największy partner handlowy na rynkach azjatyckich).

— Dla mnie Mlekovita jest najlepszą firmą w Polsce. Jest naszym ambasado-



wśród nich „Mlekovity” Marka Godlewskiego, prawdziwa wioska Indian z... Wałbrzycha, wesołe miasteczko, zjeżdżalnie i wielka żyrafa dla dzieci, przejażdżki na kucykach. Dla rolników stoiska doradcze Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

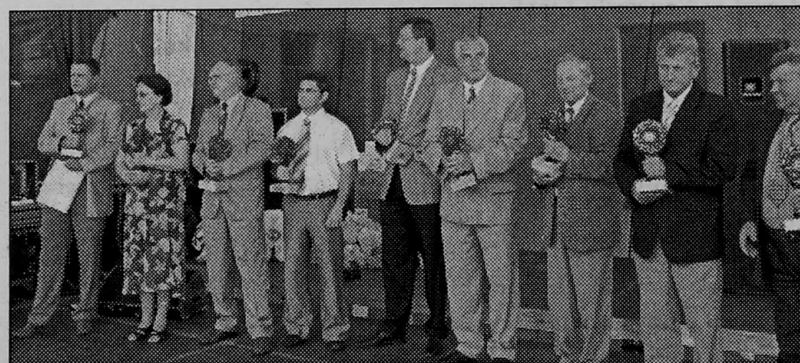
— To także święto wszystkich naszych dostawców. Zaslugują na świętowanie i laury — mówi Dariusz Sapiński, prezes Zarządu Grupy Mlekovita.

Najlepszych dostawców mleka wyróżnił specjalnym dyplomem: Tadeusza Dmochowskiego, Joannę i Wojciecha Kaczyńskich, Grzegorza

rem. Skupuje tyle mleka, co pięć województw razem wziętych, a co najważniejsze jest największym eksporterem produkcji mleczarskiej. W ubiegłym roku wyeksportowaliśmy za 550 mln euro. W tym był zdecydowany udział Mlekovity — powiedział Waldemar Broś, wiceprezes Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich.

SM Mlekovita przerabia dzieńnie 10 proc. krajowej produkcji mleka; 40 proc. jej wyrobów trafia na eksport, jej produkty znają klienci prawie całego świata. (m)

Na zdjęciach: zjedzenie „Darka”; zawodnicy Mistrzostw Polski w Picu Mleka; wyróżnieni pracownicy „Mlekovity”





Siedzi wędkarz nad Narwią i słyszy najpierw cicho, potem coraz głośniejszy niosący się po wodzie i powtarzający okrzyk: „Odczep się”. Po chwili zza zakrętu wylania się kajak. W kajaku siedzi młodzieniec i ostro wiosłuje wielką patelnią. Zdziwiony wędkarz pyta:

— Nie łatwiej byłoby wiosłem?
— Odczep się!

Dzwonek do drzwi. Mąż myślał, że żona wraca z zakupów i woła:
— Czy to ty, aniołku?
— Nieee, ale z tej samej firmy!

— Uciekajcie, uciekajcie. Kurp znowu przyszedł na polowanie! — woła zajęczyca na swoje pociechy.

— Mamo, boisz się strzelby Kurpia? Przecież to marny strzelec.

— Nie boję się strzelby, ale nie chcę żebyście słuchały tego, co on wykrzykuje, gdy spudłuje!

— W najbliższym czasie stanie mężczyzna na twojej drodze — mówi Cyganka do kobiety.

— Znowu! Nie dalej jak wczoraj jednego potrafiłam.

— Nie widziałeś, bałwanie, czerwonego światła? — wrzeszczy boss na swojego nowego kierowcę.

— Spokojnie, szwagier zawsze przejeżdża na czerwonym i jeszcze nic mu się nie stało!

Zielone na następnym skrzyżowaniu, a kierowca hamuje prawie do zatrzymania.

— Jedź, przecież masz zielone.
— A jak szwagier będzie jechał...

Dziś dowcipy Andrzeja „Kurpia” Gedrowicza z Toronto i Ani Milkowskiej (nagroda) z Grajewa.

A nasz konkurs na najlepszy dowcip tygodnia trwa nadal! Co tydzień nagroda. Pomyśl, napisz, wyślij („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).



Było tak dobrze! Panował niczym niezamącony spokój. Państwo Kaczyńscy, prowadząc we wszystkich wyborczych rankingach, czekali pewni, aż lud wyniesie ich jednogłośnie na fotel Prezydenta Rzeczypospolitej.

Aż tu nagle z głębi puszczy wyłonił się żubr samotnik. To obrzydliwe, kudłate zwierzę, w postaci marszałka Sejmu Cimoszewicza, zamiast siedzieć cicho w białowieskich ostępach i macecznikach, wtargnęło na salony i zgłosiło kandydaturę na najwyższy urząd w państwie. Powiało grozą, bo stabilna sytuacja zmieniła się z dnia na dzień. Cimoszewicz stał się liderem wszystkich przedwyborczych sondaży!

Jak to możliwe? Przecież już samo jego imię, Włodzimierz, pozwala łatwo rozszyfrować, iż to zamaskowany Wołodia.

Kim więc są ci, którzy chcą na niego głosować? Chyba opętali ich szatan zbiorową hipnozą. Może wezwać na pomoc egzorcyzmistów ojca Rydzyka? Co robić? Jak ratować ogłupiały naród przed zagładą?

Najpewniejsza broń, jaką są teczki IPN, może tu zawieść. Bowiem Cimoszewicz był już lustrwany i nic na niego nie znaleziono. Tak się, łajdak, umiał dobrze zamaskować!

Pewien pozytywny efekt przyniosła lustracja przodków marszałka. Otóż okazało się, iż jego ojciec był

oficerem Ludowego Wojska Polskiego, czyli mówiąc prościej, polskojęzycznych oddziałów Armii Radzieckiej. Co gorsza, pracował w Informacji Wojskowej, typowej, polskojęzycznej organizacji szpiegowskiej.

Ale, czy to wystarczy, by zniechęcić otumanione społeczeństwo do popierania kandydatury Wołodzi? Wydaje się, że trzeba szukać głębiej. Być może uda się ustalić, że prababka hańbiła polskość, będąc kochanką cara Mikołaja?

Tymczasem dzieją się rzeczy straszne. Kandydat Cimoszewicz poczynił sobie w parlamencie, jakby parlament był ważniejszy niż komisja śledcza! Nie chce stanąć przed jej dostojnym obliczem. Znieważając, otoczonych powszechną czcią i szacunkiem, posłów Giertycha i Wasermana, ubliża tym samym majestadowi Rzeczypospolitej.

Trzeba się ratować! Postawić na nogi wszystkie służby bezpieczeństwa państwa. Niech szukają jakichś kompromitujących dokumentów, w ostateczności niech same je sfabrykują. Trzeba jasno uświadomić społeczeństwu, że wybór marszałka Cimoszewicza na prezydenta to katastrofa większa niż wszystkie, razem wzięte, zamachy terrorystyczne w Nowym Jorku, Madrycie i Londynie.

WIESŁAW WENDERLICH



Zwycięzcom konkursu ze sklepu Gośka (zajmuje się sprzedażą artykułów spożywczych), Marzenie Góralczyk z Kolna oraz Natalii Wszeborowskiej z Piątnicy, nagrody wręczył kierownik sklepu w Łomży Janusz Polkowski.

Konkurs

Sklepu Ogrodniczego (Łomża ul. Kierzkowa 1) rozstrzygnięty:

Wygrali: Waldemar Kukisz (Łomża) — przykaszarka żyłkowa i żyłka, Ryszard Kowalik (Zambrów) — zraszacz oscylacyjny i szybkozłączka, Karolina Wądołowska (Wygoda) — nożyce do żywopłotu i sekator.

O wręczeniu nagród poinformujemy indywidualnie.

• KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS •



Łomża

Wpisz prawidłową odpowiedź. Wypełniony kupon (oryginalny, wycięty z „Kontaktów”) prześlij do 27 lipca 2005 r. na adres:

„Kontakty”
18-400 Łomża
al. Legionów 7

Wśród tych, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, zostaną rozlosowane trzy talony (wartość 100 zł każdy) na zakupy w sklepie sieci.

Czym zajmuje się ta firma:

- dekoracją wnętrz
- sprzedażą artykułów spożywczych i przemysłowych oraz produkcją pieczywa i ciasta
- naprawą samochodów

Czy znasz tę markę? KUPON KONKURSOWY

Odpowiedź
Imię i nazwisko
Adres
..... tel.

(Zgadzam się na przetworzenie moich danych wyłącznie dla potrzeb konkursu)

KONTAKTY





Majowy leszcz

To był majowy dzień, ale wcale nie ciepły. Wybrałem się z żoną na Narew w okolicach Łomży. I, jak na początek sezonu, wyholowałem niezłego leszcza.

Ważył 3,40 przy długości 64 cm. Zgłaszam go do konkursu PZW i „Kontaktów” na okaz roku 2005

CZESŁAW KOZŁOWSKI
Łomża



Wędkarski Okaz 2005

Od 1 stycznia do 31 grudnia trwa nasz wielki konkurs na największe osiągnięcie wędkarskie roku 2005. Można zgłaszać udokumentowane okazy złowione w 18 kategoriach:

- | | | |
|------------|------------------|--------------------|
| — płoć | — lin | — kleń |
| — brzana | — okoń | — boleń |
| — szczupak | — pstrąg | — karaś srebrzysty |
| — wzdreń | — jaź | — leszcz |
| — karp | — węgorz | — sandacz |
| — sum | — karaś złocisty | — lipień |



W konkursie może wziąć udział każdy wędkarz, będący członkiem PZW województwa podlaskiego lub innego okręgu PZW, który złowił zgłoszoną rybę na akwenach województwa podlaskiego. Zgłoszenia prosimy nadsyłać na adresy: Zarząd Okręgu PZW, Łomża, ul. Senatorska 8, tel. (086) 216-39-00 lub „Kontakty”, 18-400 Łomża, Al. Legionów 7. Zgłoszenie powinno zawierać własne zdjęcie ze złowioną przez siebie rybą lub informację zawierającą dane: gatunek, wagę, długość, gdzie i na co została złowiona. Wskazane jest potwierdzenie połowu.

Zwycięzcy we wszystkich kategoriach otrzymują: puchar, dyplom oraz nagrody rzeczowe (sprzęt wędkarski).

Rozstrzygnięcie, uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się w lutym 2006 roku.

Organizatorami konkursu są: tygodnik „Kontakty” i Zarząd Okręgu PZW w Łomży.

Złowiłeś dużą rybę — pochwal się!

Na podstawie art. 40. ust. 1. pkt 2 oraz ust. 2a i 3 ustawy z dn. 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity), a także § 15 ust. 1. Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości

Burmistrz Stawisk ogłasza:

PRZETARG USTNY OGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej lokal użytkowy dwukondygnacyjny, przeznaczony na działalność usługową, o powierzchni użytkowej 115, 3m² wraz z udziałem 0, 2350 w częściach wspólnych budynku i działki nr 557/2 o powierzchni 576m², położonej w Stawiskach przy ul. Plac Wolności 5, posiadającej urzędzoną Księgę Wieczystą nr 1014.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorcy prowadzący działalność usługową (z wyłączeniem działalności handlowej). Ograniczenie przetargu spowodowane jest faktem, iż na terenie gminy Stawiski przedsiębiorcy prowadzący działalność usługową stanowią niewielki odsetek w stosunku do pozostałych form działalności gospodarczej. W związku z popieraniem rozwoju drobnej przedsiębiorczości i postępującego zaniku świadczenia podstawowych usług na terenie gminy Stawiski uzasadnione jest ograniczenie przetargu i przeznaczenie zbywanej nieruchomości na działalność usługową.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 sierpnia 2005 r. w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Stawiskach o godz. 9.00

Cena wywoławcza nieruchomości: 58000,00 zł

Wadium: 5800,00 zł

Wadium należy wpłacić na rachunek 93876210220031609720000030 BS Piątnica o/Stawiski do dnia 22 sierpnia 2005 r. (włącznie).

Do dnia 23 sierpnia 2005 r. do godz. 15.00 należy dokonać zgłoszenia uczestnictwa w przetargu w formie pisemnej, załączając następujące dokumenty:

1. aktualny pełny wypis z KRS lub aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej;
2. oświadczenie potwierdzające prowadzenie działalności usługowej przez min. ostatnich pięć lat;
3. aktualne zaświadczenie z odpowiedniego urzędu skarbowego o niezaleganiu ze zobowiązaniami podatkowymi;
4. aktualne zaświadczenie o niezaleganiu w opłatach obowiązkowych składek ubezpieczeń społecznych;
5. aktualną informację o niekaralności z Krajowego Rejestru Sądowego;
6. potwierdzoną kopię dowodu wpłaty wadium.

Lista podmiotów zakwalifikowanych do uczestnictwa w przetargu zostanie wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Stawiskach w dniu 25 sierpnia 2005 r. o godz. 15.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu będzie:

1. zakwalifikowanie zgłoszenia oferenta oraz kompletu i aktualności powyższych dokumentów do uczestnictwa w przetargu;
2. okazanie dowodu tożsamości oraz podanie nr. PESEL i nr. NIP.

Wadium osoby wygrywającej przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium pozostałych uczestników przetargu zostanie zwrócone w terminie 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, bez odsetek, na wskazany przez nich rachunek bankowy.

Wadium ulega przepadkowi na rzecz organizatora przetargu, jeżeli:

1. oferent wygrywający przetarg odstąpi od zawarcia notarialnej umowy kupna-sprzedaży w wyznaczonym terminie;
2. oferent nie uiszczy ceny nabycia nieruchomości do chwili zawarcia umowy kupna-sprzedaży.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Sekretariacie Urzędu Miejskiego w Stawiskach lub pod nr. tel. (0-86) 278 55 11.

Burmistrz Stawisk ogłasza:

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż działki położonej w Stawiskach-Smolnikach, oznaczonej nr. 891/14 o pow. 462 mkw, ogrodzonej, zabudowanej studnią głębinową i hydrofornią. Cena wywoławcza nieruchomości 164 000 zł. Wadium w wysokości 1 640 zł należy wpłacić na rachunek nr 93876210220031609 7200000030 BS Piątnica o/Stawiski do dnia 22.08.2005 r.

Przetarg odbędzie się dnia 26.08.2005 r. o godz. 11.00 w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Stawiskach.

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 31 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami

Wójt Gminy Łomża podaje do publicznej wiadomości

że w siedzibie Urzędu Gminy Łomża przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1a w dniu 11 lipca wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni wykazy nieruchomości przeznaczone do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego i ograniczonego ofertowego stanowiące własność Gminy Łomża położone na obszarze wsi: Jednaczewo, Podgórze, Pniewo, Kisiołki, Jarnuty, Chojny Młode, Stara Łomża p/sz, Mikołajki, Koty, Sierzputy Stare, Sierzputy Młode, Boguszyce, Milewo, Gać.

ZADOWOLENIE I PRZYJEMNOŚĆ

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA”

- gresy polerowane I gat. — 54,90 zł
- nowość gresy szklone I gat. — 21,90 zł
- gresy techniczne I gat. — 19,90 zł
- terakoty — od 17,90 zł
- glazury — od 14,90 zł

Dowóz, raty, zamówienia indywidualne z wszystkich polskich fabryk

Łomża, Legionów 52 (dworzec PKS)
Piłsudskiego 40 (za torami)
(086) 218-05-86, (086) 473-06-57

fak. 3097



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY Pilkington – naj-
taniej, Łomża, Kraska 78, 2184-
123, Białystok, Zwycięstwa 10A,
(085) 651-60-47

81-0

NISSAN PRIMERA 2.0SLX +
gaz (1993r), 7800 zł, 473-87-23
3367-00

VW GOLF III 1.9 TD (1992r),
2 k. opon, 219-09-06
3300-00

SPRZEDAM FIATA BRAVA 1.6
16V (1997r), granatowy metalik,
dobrze wyposażony, tel. 0-660-
774-775

3411

VW PASSAT combi (1989/90r)
sprzedam, 0-509-439-602

3385

VOLKSWAGEN PASSAT 1.9TDI
(1998r), 0-502-337-234

3387-0

AUDI B4 AVANT 2.0 (1994r),
stan idealny, 0-502-337-234

3387-0

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE



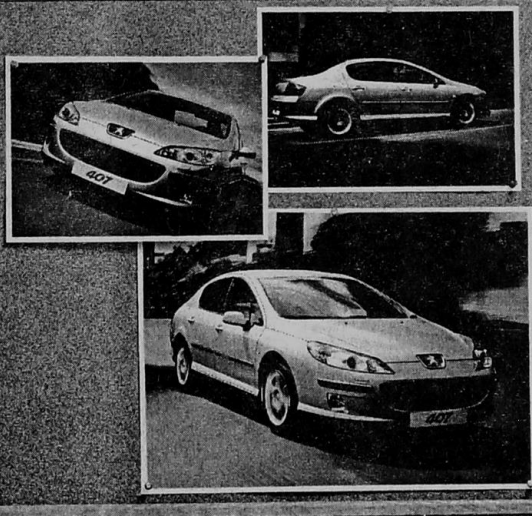
IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

FAK 3315



CENY NIŻSZE OD MARZEŃ

407 JUŻ OD 71 900 zł

www.peugeot.pl

Sprawdź nasze ceny i przekonaj się, że Peugeot jest teraz
jeszcze bardziej dostępny. Wszystkie osobowe modele są
tańsze nawet o 14%! Taka obniżka to nie przelewki.
Najwyższy czas spełnić swoje marzenia. Przymierz się do
nowego Peugeot! Zapraszamy!

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa: 5,5 l/100 km, emisja CO₂: 145 g/km, dla silnika
1.6 HDi 110 KM.

FHU MOTOS, KONCESJONER PEUGEOT

07-410 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 66, tel./fax (029) 760-36-37, 760-52-05
motos@peugeot.com.pl www.motos.peugeot.com.pl

REKLAMA

POLONEZ 1.6 (1992r) + gaz, ta-
nio sprzedam, 219-28-80

3388

SPRZEDAM CITROEN SAXO
1.5D (2001r), (086)2172-503

3391

MERCEDES C-klasa (XI.1995r),
143 tys. km – tanio, (086)216-07-
99, 0-501-432-326

3390-0

FORD CONTOUR (1995r), 2.0,
gaz, 0-600-449-459

3401-0

SPRZEDAM ŁADĘ (1989r) z ga-
zem, 216-73-13

3402

FIAT TIPO 1.4 (1992r),
(086)2172-720

3404

SPRZEDAM FORD Escort kom-
bi 1.6 (2000r), salon, 18700,-
(086)216-35-67, 0-880-095-885

3101

SPRZEDAM FIAT Siena (1997r)
z gazem, Fiat Cinquecento
(1996r), 0-600-742-742

3409

HONDA CIVIC 1.4, 5-drzwiowa
(1996r), stan idealny, (086)217-
62-45

3412

OPEL VECTRA (1999r), 0-502-
34-77-82

3418

FIAT SEICENTO (1999r) 7,5
tys., tel. 0-509 -549-126.

3424

SPRZEDAM AUDI A4 1.8 Quat-
tro (1995r), 0-608-886-871

3433

CITROEN C-15 (2000r), 5-oso-
bowy, 0-606-723-425

3462-0

SKODA OCTAVIA (1998r), 0-
696-46-28-27

3453-0

SPRZEDAM FORD Mondeo 1.8
(1997r), 0-607-461-228

3454

SKODA OCTAVIA (2000r) 1.9
diesel, 28.800 zł, tel. 0-696-
449-518

3459

TICO (1997r), zielony, I właśc-
ciel, tanio, 0-606-723-425

3462-0

GOLF II TD (1991r), 5-drzwi,
217-47-18 wieczorem

3410

AUDI B4 (1992r), 12500z- tel. 0-
880-151-800

3437

SPRZEDAM PEUGEOT 206
(2001r), stan idealny, (086)473-
73-94, 0-602-105-979

3452-0

MATIZ (2001r), czerwony, 0-
606-723-425

3462-0

SPRZEDAM LUB ZAMIENIĘ na
Diesla, Forda Mondeo (2001r)
2.0 Ghia Kombi (automat + xeno-
ny), bezwypadkowy, kol. srebrny,
benzyna + gaz, faktura VAT, ce-
na 45 tys. brutto, kom. 0-694-
488-426

3464

KIA PICANTO (2004r), 4,5 tys.
przebiegu, najbogatsza wersja, I
właściciel, 0-606-723-425

3462-0

UNO (1996r), 0-501-235-090

3469

OPEL VECTRA „B” (1997), sil-
nik 1.6; 16V, (086)218-58-51, 0-
604-46-98-96

3471

FIAT UNO (1997r), tel. 2186-
981

3472

FORD ESCORT kombi (1996r),
stan bdb, centralny zamek, elek-
tryczne szyby, wspomaganie kie-
rownicy, oryginalne radio, kli-
matyzacja, 0-604-05-10-82

Fak/kn-tytan

SPRZEDAM AUDI 80 1.8s
(1989r), październik, gaz + hak,
0-503-187-061

3481

AUDI 1.9 TDI (1992r), AUDI 2.0
(1992r), 2 dni w kraju, 0-696-
199-613, (086)218-79-88

3483

SPRZEDAM PASSATA (1991),
benzyna + gaz, stan dobry,
(086)217-71-28

3490

OPEL ASTRA-CD 1.6 + gaz
(1992r), wspomaganie, ABS, el.
szyby, lusterka, 0-602-737-997

3491

Oddam za darmo

Oddam

Imię i nazwisko

Adres, telefon

Bezpłatne ogłoszenie w „Kontaktach” przesłane na tym druku

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

APARATY SŁUCHOWE

„SONO”

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratalna
- baterie
- rabat 400 zł

Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

LOKALE

SPRZEDAM NOWY dom, z drewna, z działką, 0-504-649-285

WYNAJME MIESZKANIE Warszawy, 218-44-60

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0508-813-226

STANCJA i DOM do wynajęcia, 0609-766-548

DO WYNAJĘCIA sklep spożywczy i bar – tanio, 0-511-901-715

WYNAJME M-5 (funkcjonalny rozkład, można na gabinet stomatologiczny), również garaż. Poważne oferty: 0-606-299-618 po 15.00

WYNAJME POKÓJ studentce przy stacji metra Ursynów, po 17.00 (086) 473-50-20

SPRZEDAM M-3 w centrum, 2182-246

SPRZEDAM DOM na os. Maria, tel. 0-502-745-449

STANCJE, Łomża, (086) 273-68-94 wieczorem

PRZYJME MAŁŻEŃSTWO, 216-90-54

WYNAJME LOKAL ul. Mickiewicza 1/2, 60m², 0-606-615-341

SPRZEDAM DOM w Łomży, 0-603-236-411

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 70mkw, Bema 27, 0-604-053-521

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, 215-03-04

SPRZEDAM HAŁĘ magazynową o pow. 570mkw z budynkiem biurowym w Łomży przy Al. Piłsudskiego 147, tel. 0-602-506-139

STANCJA, 218-37-38

ODSPRZEDAM SKLEP na Długiej, 0-602-470-851

SPRZEDAM M-4 60m² z wyposażeniem 602 405 741

WYNAJME 202m², tel. 0-603-372-663

SPRZEDAM 2 pokoje z kuchnią, 38m², po remoncie, (086) 2180-983, 0-503-146-715

DO WYNAJĘCIA lokale w centrum Łomży, 0-500-191-577

PAWILON HANDLOWY 230m², Piłsudskiego 36, 0-505-116-130

SPRZEDAM MIESZKANIE dwupokojowe, Ks. Janusza, tel. 2188-138

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKA w Łomży, Mickiewicza, 7 ary, 216-33-76, 212-51-86 (wieczorem)

SPRZEDAM BUDYNEK 700mkw na działce, 80 arów, Siemień, 216-33-76, 212-51-86 (wieczorem)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ z budynkami, 216-47-12

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 60 arów nad Narwią, i działkę 1ha 40arów, 0504-982-149 po 19.00

DZIAŁKA 32 ary z zabudowaniami w Dębowie, gm. Śniadowo, 0-510-486-483

SPRZEDAM GOSPODARSTWO ROLNE 7ha z budynkami, Mątwa 145, 212-61-33

SPRZEDAM DOM drewniany do przeniesienia, 0-604-40-20-41

KUPIĘ SIEDLIŚKO, 0-602-177-916

SPRZEDAM DOM w Podgórzu, 0-602-36-36-35

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 1339m², I-sze Janowo k/Łomży, tel. 0-602-506-139

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Gielczynie, 0-506-752-721

SPRZEDAM DOM szeregowy, Łomża, 0-694-488-419, 216-91-27

DZIAŁKA w Łomży, Mickiewicza, 9 ary, 216-05-68

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 216-48-39

REMONTY MIESZKAŃ, domów od A do Z, zabudowy poddaszy – tanio, 2160-625, 0-505-233-964

STUDNIE, 0-604-651-727

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087) 565-05-16, 0-601-391-644

STUDNIE, dokumentowanie złóż, kierownik ruchu, (086) 218-59-91, 0-600-550-109

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym, 0-504-101-766, (086) 2189-859

STUDNIE, 218-48-66, 0-602-868-891

DOSTAWA PIASKU, żwiru, wywóz gruzu, 0-695-594-619

SZPACHLOWANIE, GLAZURA, 4742-447

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, remonty od A do Z, 0-606-382-168

MALOWANIE DACHÓW, (086) 271-71-54

SZPACHLOWANIE MALOWANIE, 0504-014-349

MALOWANIE SZPACHLOWANIE, 086 271-71-54

TYNKI, 0608-147-306

DEKARSKO-BLACHARSKIE, 0692-104-316

TECHNICO usługi remontowo-budowlane, 0509-549-067

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, tynki, 0-503-591-968, 0-887-727-686.

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, cyklinowanie, 216-62-88, 0-608-014-410



KONTAKTY

PRODUKCJA PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

PASY KLINOWE, ŁOŻYSKA, USZCZELNIENIA, ŁAŃCUCHY
CZĘŚCI DO KOMBAJNÓW ZACHODNICH CLASS, MFJD, IHC i inne
Sprzęgła, bagnety, nożyki, przeguby kos, cepy, zębaki, palce, pompy wodne...

Części dostępne od ręki w magazynie

„POL-HURT” JANKOWSCY

Wola Zambrzycka 22, 18-300 Zambrów, tel. (086) 271-43-33, 276-01-25

fak. 3358

UKŁADANIE, CYKLINOWA-
NIE, 0-880-235-821

3449

BUSEM, 218-30-88, 0-608-576-
544

3272-0

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozood-
porne KORZILIUS. „CERAM”,
Wyszyńskiego 4, 218-01-81

1933-0

KAŻDA SOBOTA Hanover – Bre-
men i okolice, 215-76-25, 0-608-
611-628

3408-0

NIEMCY, 0602-59-59-64, 086
218-83-95

3305-0

PRAGNIESZ „DOBRZE” KU-
PIĆ... – glazurę przemysłową –
14,90zł/m², - terakotę przemy-
słową – 15,90 zł/m², - gres I gat.
– 18,90 zł, - gres polerowany I –
54,90 zł. Zapraszamy „Glazura
Królewska”, Łomża, Al. Legio-
nów 52, Piłsudskiego 40 (za to-
rami). Dowóz, raty, zamówienia
specjalne.

2631-0

KAŻDA SOBOTA Hanover –
Dortmund i okolice, 217-62-15,
0-608-778-708

3408-0

HANNOVER – niedziela, (086)
4730-318

3430-0

BEZPIECZNIE i TANIO! Na każ-
dą okazję! Wynajem autobusów i
busów, PKS Łomża, tel. (086)218-
82-81

3461-0

TRANSPORT

TRANSPORT – NIEMCY, 0-600-
564-429, 0-174-803-64-45

3039-0

BRUKSELA – poniedziałek, wto-
rek, sobota busem, (085)6635-
624, 0-602-697-881

828-0

WYNAJEM MIKROBUSÓW
9,12,18+1 – osobowe. DOWÓZ
NA LOTNISKÓ – codziennie,
(085)747-43-63

934-0

FRANKFURT M. i okolice - śro-
da, sobota, (085)7474-363

934-0

HAMBURG, BREMEN, (086)219-
10-65

3152-0

MIKROBUSEM – kraj i zagran-
ica, (085)7394-179

3167-0

SOBOTA: Belgia, Holandia,
Niemcy (TV, klima), (085)7394-
179, 0-606-37-99-66

3167-0

PRACA

FABRYKA OKIEN i DRZWI „DO-
BROPLAST” Laskowiec Stary 4
zatrudni do pracy: - na produkcji,
- do biura, - kierowców na umo-
wę o pracę. Telefon: (086)276-
35-83

3026-00

ZATRUDNIĘ MECHANIKA –
automatyka, tokarza i frezera, 0-
606-416-991

3122-0

ZATRUDNIĘ SPAWACZA ze zna-
jomością obsługi komputera, 0-
606-933-377

3210-0

KUCHARZA, KUCHARKĘ z do-
świadczeniem, 0-509-68-23-83

3278-00

ZATRUDNIĘ MURARZA, 0606-
416-991

3332-0

ZATRUDNIMY MŁODĄ Panią
do pracy w Hurtowni, ze znaj-
omością obsługi komputera, Łom-
ża, 0-602-137-962.

3413

LETNI SZOK CENOWY

blach pokryciowych  BALEXMETAL

CENY od 15,20 zł/m² + VAT

AKCENT 

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Al. Piłsudskiego 115, tel. (086) 218-79-44, 218-54-77

Elk, ul. Mickiewicza 42, tel. (087) 610-98-12

REKLAMA

PRACA DLA młodych dentystów
- Italia, znajomość języka włoskie-
go lub angielskiego, tel. 0039 333
7500 380 kontaktowy Pl 605 612
421

3415

MEBLE RUMIŃSKI - zatrudnię
lakiernika, 0-602-48-83-51.

3420

PRACA DLA młodych, (086)216-
44-18

3435

PPHU Artplast – Konarzyce k.
Łomży – zatrudni pracowników
do produkcji stolarki PCV. Wynaj-
mie transport do przewozu stolar-
ki PCV, tel. (086)215-75-14

3447-0

ZATRUDNIĘ TYNKARZY gipso-
wych, 0-602-105-979, 473-73-94

3451-0

„GEMARK” Sp. z o.o. w Łomży za-
trudni glazurników. Praca stała
całoroczna. Osoby z poza Łomży
– możliwość zakwaterowania, tel.
0-606-971-971, (086)216-00-02

3455-0

ZATRUDNIĘ 2 mężczyzn w go-
spodarstwie rolnym, (029)7615-
888

3470

ZATRUDNIĘ LEKARZA POZ na
1/2 etatu, kontakt pod telefonem
0-604-970-366

3473-0

PRZYJME DO PRACY (pomoc w
gospodarstwie) stałe zatrudnie-
nie, godziny i warunki do uzgod-
nienia, tel. 2179-008

3474

GOTOWANIE, SPRZĄTANIE,
prasowanie – zatrudnię, 215-35-
31

3477

FIRMA HANDLOWA zatrudni
samodzielne i kreatywne osoby
do promocji i sprzedaży, Łomża,
8.00–16.00 216-94-71

3478

ZATRUDNIĘ HYDRAULIKA –
wysokie pobory, wymagana umie-
jętność wykonania instalacji: PEX
w miedzi, stali. Łomża, ul. Nowo-
grodzka 118, tel. 216-51-71

3486

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW
przy układaniu kostki brukowej,
0-604-173-082

3488

POSZUKUJEMY PRZEDSTAWI-
CIELI handlowych do sprzedaży
usług telekomunikacyjnych. Do-
świadczenie mile widziane. Kon-
takt: lomza@geneo.pl lub 0-502-
562-988

3489-0

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE – na zakup,
budowę, remont, spłatę innych kredy-
tów – bez prowizji i opłat

GOTÓWKOWE – w krótkim
czasie i bez poręczycieli, przy docho-
dach już od 600 zł miesięcznie

SAMOCHODOWE – na
samochody używane

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

NIERUCHOMOŚCI
„TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania

Śniadeckiego – pow. 60,8 m², III pokój, I piętro – cena
90.000 zł

Księcia Janusza – pow. 72,2 m², IV pokój, IV piętro –
cena 1300 zł/m²

Domy:

Łomża, Os. Narew, wykończony, wolno stojący, pow. użyt-
kowa 109,46 m², pow. działki 450 m² – cena 210.000 zł
Chojny Młode, częściowo wykończony, wolno stojący, pow.
użytkowa 106 m², pow. działki 1 ha – cena 220.000 zł

Działki:

Kraska, pow. 1371 m² – cena 50 zł/m²
Nowogród, teren budowlany o pow. 9496 m² –
cena 12 zł/m²

Nieruchomości rekreacyjne:

Cieciorzy gm. Turośl, działka o pow. 5496 m² zabudowana
domem letniskowym o pow. 70 m² – cena 100.000 zł

fak. 2668

KONTAKTY



Hurtownia Spożywcza „Wiomar”

Sp. z o.o. w Łomży

zatrudni:

**Kierowcę z prawem jazdy kat. C
Fakturzystkę****Wymagania:**

uczciwość, sumienność, dyspozycyjność, uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Oferty proszę składać w siedzibie firmy:

Hurtownia Spożywcza „WIOMAR” Sp. z o.o.
Ul. Poznańska 36 A
18-400 Łomża

do dnia 29 lipca 2005 r.

fak. 3476

ROSSMANN

SUPERMARKETY DROGERYJNE POLSKA

Lidera rynku europejskim

Firma o ugruntowanej pozycji poszukuje kandydatów na stanowisko:

KASJER-SPRZEDAWCA W ŁOMŻY nr ref.: 105-05-KS-K**Oczekiwania:** ✓chęć do pracy ✓miły i sympatyczny sposób bycia
✓doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku mile widziane.Oferujemy stabilną i satysfakcjonującą pracę w międzynarodowej firmie.
Oferty zawierające CV oraz list motywacyjny prosimy kierować na adres:Dział Zarządzania Zasobami Ludzkimi Rossmann SDP, ul. Św. Teresy 109, 91-222 Łódź
rekrutacja@rossmann.com.pl

REKLAMA

KREDYTY**gotówkowe
w 1 dzień**decyzja
w 2 h!

GWARANCJA

NAJKORZYSTNIEJSZEJ OFERTY

Łomża, Al. Legionów 7

tel. (0 86) 215 20 60

Zambrów, ul. Ostrowska 2.

tel. (0 86) 271 26 28

kom. 509 125 201

fak. 2938

„DOMEL” producent okien zatrudni pracownika do działu technologicznego PVC, tel. (086) 215-66-90, kom. 0-694-488-422

3492

FOLIA DO SIANOKISZONKI,
tel. (085)65-38-943

2225-0

ODDAM małe kotki (biało-tygrysi kolor), ul. Piękna 18/8, tel. 216-56-70

Bezp.

ODDAM w dobre ręce szczenięta, 0-608-66-11-68

Bezp.

NOWA HURTOWNIA angielskiej odzieży używanej, Białystok, 0-608-200-924

3296-0

NAUKA

MATEMATYKA, (086)218-77-79, 0-603-847-463

2609-0

KOMBAJN ZBOŻOWY MF-507, 3m, 219-23-43

3425-0

ZBIORNIK DO mleka 1200L, (2000r), 0-694-277-947

3434

SPRZEDAM szczenięta bernardyny 216 94-58 po 18.00

3484

„JAGUARKIEM” DO ślubu, 473-05-34

3377-0

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65

189-0

PRZYCZEPA DO zielonek z kosiarą, 0-502-414-053

3457

SPRZEDAM PRASĘ belującą „Sipma”, (086)216-96-40

3466

SPRZEDAM: - JAŁÓWKI cielne HF, - kombajn do zbioru kukurydzy, - prasę, - kombajn do ziemniaków, 0-696-379-061, 0-602-885-174

3493

CYFRA +, POLSAT, anteny solidnie, Ksepka: (086)216-34-38

1807-0

RTV - AGD**FINANSE**

EKSPRESOWA GOTÓWKA, tel. 212-54-85

2660-0

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, tel. 0-509-125-133

2660-0

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, tel. 212-54-86

2660-0

ODDAM SŁOMĘ za skoszenie lub sprzedam, Śniadowo, (086)216-69-24.

3414

KUPIĘ DREWNO, las, 0-504-249-519.

3403-0

SPRZEDAM DOROSŁE ryby akwariowe Uhru tarlaki, 0-507-045-037

3419

SPRZEDAM CEGŁĘ, wapno, drut; króliki, 0-510-484-263

3421

DO ROZBIÓRKI dwie ściany za materiał. Sprzedamy używane garaże, tel. 216-31-79 od 8.00 do 15.00

3429

RÓŻNE

KUPIĘ LAS, 0-507-08-06-04

3009-0

KOMPUTEROWE, KOMPLEKSOWE opracowania projektów budowlanych, tel. 0-504-78-20-50

3083-0

DEKORACJA KOŚCIOŁA, 2189-291

3240-00

TAROT, 473-16-50

3266-0

WYNAJEM RUSZTOWAŃ - WARSZAWA, Bauman, 0-506-72-31-31

3281-00

SZPITAL MIEJSKI w Zambrowie NZOZ poszukuje dostawcy usług na całodobowe żywienie pacjentów. Informacje od godz. 12.00 do 13.00, tel. (086)276-36-00

3458

KUPIĘ DRZEWO tartaczne topołę, osikę, 0-604-22-76-58

Fak/kn-tytan

Kredyt gotówkowy

decyzja kredytowa już od

15
minut

Wybierz kredyt:

- **najlepszy** - wybór spośród oferty różnych banków,
- **dostępny** - bez zaświadczeń: o dochodach¹⁾, ZUS oraz Us²⁾
- **duży** - bez poręczyciela do 12.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

¹⁾ dla wybranych branż
²⁾ dla prowadzących działalność gospodarczą**Zadzwoń teraz!**Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63**OSkredyt**

kredyty bliżej Ciebie!

fak. 3080

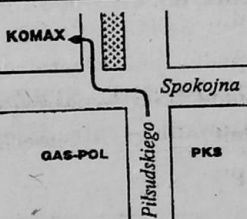
ZWIERZĘTA

PEKIŃCZYKI, PERSY, 0-608-88-17-58

3436

DWUNASTOTYGODNIOWA
suczkę rasy owczarek niemiecki
- sprzedam, tel. 0-694-296-313

3467

KOMAX**ŚWIAT
GLAZURY****ZANIM KUPISZ - SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE**glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka**FACHOWE DORADZTWO
RATY - DOWÓZ**
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

f. 2664

**KONTAKTY**

Policealna Szkoła Ochrony VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w nowym roku szkolnym na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

ZAPRASZAMY PANIE I PANIŃ

Ukończenie Szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem
o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony
bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Szkoły stanowią wykładowcy wywodzący się z **GROM, BOR, POLICJI**
- Najlepszym absolwentom Szkoła udziela pomocy w znalezieniu pracy

Zapisy:

poniedziałek – piątek, godz. 8.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Ostrołęka, tel. (029) 760-90-11

www.szkolavip.pl

REKLAMA



OKNA • DRZWI

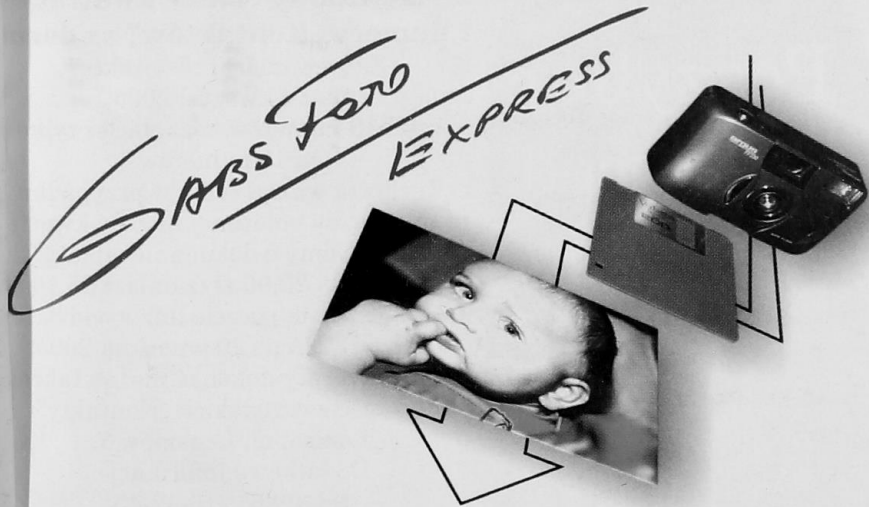
Omiń Pośrednika — kupisz taniej

- Okna PCV
- Okna oborowe
- Drzwi zew. i wew.
- Rolety (PROMOCJA DUŻY WYBÓR TKANIN)
- Moskitiery
- Parapety

Biuro Handlowe
ul. Sikorskiego 126 A
tel. (0 86) 215 12 36
fax (0 86) 215 12 37

Produkcja
Nowe Kupiski 121
tel./fax (0 86) 217 91 86

REKLAMA



zmień cyfrowe na papierowe

Łomża, Stary Rynek 16, tel. (0*86) 216 77 16
Dmowskiego 1b, tel. 216 77 17

REKLAMA

Słowo jest ulotne
Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie
w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

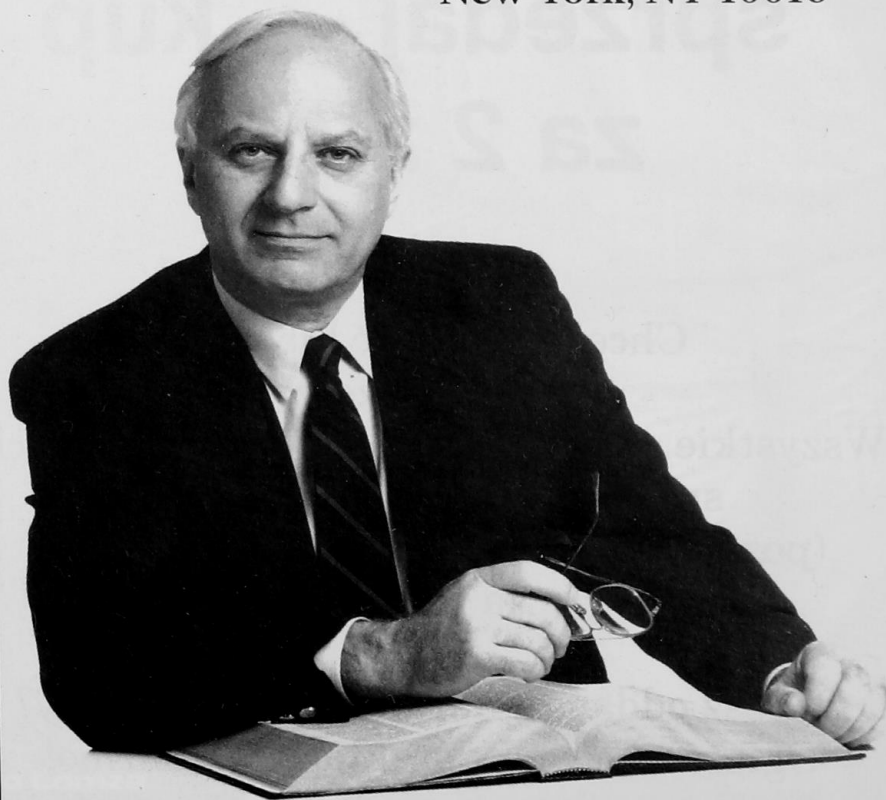
• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

**DNI ODLICZANIA
SĄ POLICZONE**



PATROL



PATHFINDER

www.nissan.com.pl

Tylko do 22 sierpnia możesz odliczyć pełną wartość podatku VAT przy zakupie aut z homologacją ciężarową. Zupełnie nowy Nissan Pathfinder i doskonale sprawdzony Nissan Patrol dają Ci taką możliwość.

PATHFINDER – zużycie paliwa: 9,0-10,1 l/100 km, emisja CO₂: 238-267 g/km
PATROL – zużycie paliwa: 10,8-18,2 l/100 km, emisja CO₂: 287-428 g/km



**Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI**

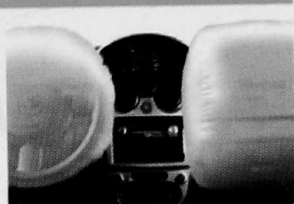
19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1
tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

Nowy Chevrolet Spark
Ułatwia życie



www.chevrolet.pl

Spark już od 27 900 zł



Już jest – nowy Chevrolet Spark. Dzięki 5-drzwiowemu nadwoziu, przemyślanemu, przestronnemu wnętrzu i znakomitej zwrotności naprawdę ułatwi Ci życie. Spark zadba też o Twoje bezpieczeństwo – 2 poduszki powietrzne to dla niego standard. Odwiedź najbliższy salon Chevroleta i przekonaj się, co ma dla Ciebie Spark.

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13
tel. 085 661-68-02, 661-47-87
www.topauto.com.pl



CHEVROLET. WIĘCEJ NIŻ PLUS

Zużycie paliwa (1999/100/EC) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 5,2 do 5,6 l/100 km. Emisja CO₂ (1999/100/EC) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 127 do 139 g/km. Informacje na temat zniżowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym www.chevrolet.pl

**BAZAR
KONTAKTY**

**sprzedaj — kup
za 2 złote**

Chcesz sprzedać lub kupić
używane rzeczy?

Wszystkie ogłoszenia drobne w „Kontaktach”
sprzedam lub kupię używane
(poza motoryzacją i nieruchomościami)
za 2 złote!

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy?
Ogłoszenie w „Kontaktach” za darmo!

Wystarczy wypełnić druk
zamieszczony w „Kontaktach”

**Poszybuj
w sukces
z nami**

**Specjalna Oferta Jubileuszowa
Dla Czytelników**

**„Kontakty” na IV kwartał:
2 numery „Kontaktów” za darmo**

Zaprenumeruj „Kontakty”
na IV kwartał 2005,

czyli 13 numerów, a zapłacisz tylko
za 11 numerów.

1. Oferta ważna tylko w przypadku
prenumeraty opłaconej na cały kwartał.

2. Prosimy o dokonanie wpłaty
w wysokości 29,90 zł (zamiast 35,10 zł)
u listonosza, na poczcie lub w oddziałach

„RUCH” SA do 20 września 2005.

Prenumeraty dokonać można także
osobiście w redakcji: „Kontakty”

Łomża, al. Legionów 7.

Dodatkowe informacje:

tel. (086) 216-42-43

www.kontakty-tygodnik.com.pl

**Nowe rabaty
na ogłoszenia**

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Eks

ISSN 0208-4848